Dzisiaj 16 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 167 — Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 9 kwietnia 1936

Rok 31

Poznań, 8 kwietnia.

Hitlerowcy w Gdańsku umocnieni

Dokładnie przed rokiem odbyły się w Gdańsku wybory do Volkstagu. Nie trzeba przypominać, czego po wyborach spodziewali się hitlerowcy. Argumentów dla narodowo - socjalistycznej agitacji przedwyborczej dostarczyła Rzesza. W walce przedwyborczej wzięły udział najwyższe autorytety dzisiejszych Niemiec. Brakło tylko jeszcze samego Hitlera. Ale „Führer" miał przyjechać dzień po wyborach. Planowano jego wjazd triumfalny...

Hitlerowców cechowała wielka pewność siebie, której dzień przed wyborami najdobitniej dał wyraz min. propagandy Goebbels.

„Ani przez chwilę — mówił min. Goebbels — nie wątpię, że nasze zwycięstwo będzie tu niemniejsze od tego, jakie odnieśliśmy w Zagłębiu Saary. Ja wiem, że kiedy jutro w Berlinie przy głośnikach radjowych oczekiwać będziemy wyników głosowania, usłyszymy wasz dumny głos oddany za Rzeszą („Werdet Ihr uns ein stolzes Bekenntnis zum Reich vorlegen")".

Ale wynik zawiódł oczekiwania. Mimo nacisku, napiętnowanego później nawet przez gdański sąd najwyższy, więcej niż 40 procent ludności opowiedziało się przeciw hitlerowcom. Była to niewątpliwie klęska moralna i nawet rzeczywista. Jakże bowiem uznać za sukces utrzymanie przez hitlerowców ich dawnego stanu posiadania w sejmie, skoro rozpisali nowe wybory właśnie w imię powiększenia tego stanu? A pamiętać jeszcze trzeba, że po raz pierwszy wsparły listę hitlerowców głosy obywateli gdańskich, zamieszkałych zagranicą, którzy dawniej prawa głosowania nie mieli.

W wyborach gdańskich, od których dzieli nas rok czasu, stoczyły walkę zasadniczo dwa obozy. Po jednej stronie stanęli hitlerowcy, kierowani przez wysłanników Berlina, nawołujących ludność do nieszczędzenia ofiar na rzecz „wielkich celów politycznych niemczyzny", po drugiej niemniej szczerze niemiecka opozycja, solidarna w tem przekonaniu, że interes obywateli nakazuje Gdańskowi prowadzenie polityki własnej. Słowem walczyli „najeźdźcy" z autochtonami.

Po wyborach zaczęło w Gdańsku dziać się coraz gorzej. Położenie gospodarcze zmusiło hitlerowców do wielu bardzo niechętnie przyjętych przez ludność posunięć. Niezadowolenie w masach zaczęło rosnąć. Do szeregów N. S. D. A. P. wkradło się rozprzężenie. Rzesza Niemiecka nie mogła Gdańskowi przyjść z wydatniejszą pomocą materjalną. Doszło nawet do konieczności wysiedlania z terenu wolnego miasta emerytów niemieckich. Liczba ludności zaczęła spadać. Wszystko to razem pozwalało pytać: czy nie zbliża się zmierzch swastyki nad Gdańskiem? To pytanie narzucało się tem natarczywiej, że opozycja, która znalazła orędownika w przedstawicielu Ligi Narodów w Gdańsku, mogła poważnie liczyć na poparcie od tej strony.

Ale bieg wypadków innym potoczył się torem...

Dziś w Gdańsku niema już objektywnych danych, któreby pozwalały spodziewać się upadku reżimu narodowo - socjalistycznego. To trzeba powiedzieć otwarcie. W Gdańsku mamy obecnie okres widocznej stabilizacji hitlerowców. W krytycznej dla nich chwili podały im rękę czynniki polskie. Najpierw w sierpniu słynny konflikt celny Gdańsk wygrał bezapelacyjnie, a później w Genewie, plany angielskie min. Edena, popierającego żądania gdańskiej opozycji, rozbiły się o stanowisko min. Becka. Dla senatu wolnego miasta są to bezsprzecznie duże sukcesy polityczne. Ostrze niezadowolenia u ludności z reżimu hitlerowskiego uległo teraz silnemu stępieniu, tembardziej, że, dzięki ujęciu całej gospodarki w karby reglamentacji, udało się hitlerowcom przynajmniej w szerokich masach przekreślić powody do narzekań. Fala zaś narodowego entuzjazmu z Rzeszy Niemieckiej obejmuje Gdańsk i umacnia pełnomocników „Führera", któremu wierzy i ufa dziś każdy Niemiec.

W sytuacji tej trzeba pytać: czy dojdzie jeszcze kiedyś do rozgrywki pomiędzy wysłannikami Berlina w Gdańsku a autochtonami? Nie do nas należy przepowiadanie. W każdym razie szanse na wygraną autochtonów są dziś daleko mniejsze od tych, jakie były jeszcze przed kilkoma miesiącami.

Do takiego układu stosunków wewnętrznych w Gdańsku w dużym stopniu przyczyniła się polityka polska, ta oficjalna. Czy kierownicy tej polityki nie przewidują, że umocnienie agentów Berlina w Gdańsku nie może być dobrem zabezpieczeniem naszych interesów u ujść Wisły? Działali ci politycy chyba świadomie, na nich spocznie odpowiedzialność. Oby rachunku nie zapłacił cały naród polski.

Gdańsk. E. P.

Trudności narad w Genewie

Rozbieżność dążeń Paryża i Londynu — Wzrastające naprężenie między W. Brytanją a Włochami — Prasa angielska o skomplikowanych zadaniach „komitetu trzynastu"

Paryż. (PAT). „Paris Soir" informuje, że Flandin i Paul-Boncour nie są skrępowani specjalnemi instrukcjami, które mogłyby hamować swobodę ruchów na terenie ligowym.

W przeddniu obrad genewskich francuska opinja publiczna zdaje sobie doskonale sprawę z piętrzących się trudności, a zwłaszcza z dalszych rozbieżności między stanowiskiem Paryża i Londynu. Delegacja francuska ma na celu rozwiązanie położenia jakie wytworzyło przekreślenie przez Niemców Locarna. Delegacja brytyjska natomiast ma przedewszystkiem na widoku sprawę abisyńską i ewentualnych sankcyj przeciwwłoskich.

Nadchodzące od kilku dni do Paryża odgłosy z Londynu i z Rzymu, świadczą o wzrastającem naprężeniu między Włochami i W. Brytanją, co w sposób nieoczekiwany skomplikowało zadania delegacji francuskiej. W Paryżu obawiają się, aby Anglja nie zażądała przyłączenia się do moralnego potępienia włoskiej wojny gazowej w Abisynji, a co gorsze, aby nie postawiła ponownie na porządku dziennym sprawy rozszerzenia sankcyj.

Jeśli chodzi o obrady państw lokarneńskich, Francja domaga się stwierdzenia, że Niemcy odmówiły wypełnienia warunków, przedstawionych im w układzie londyńskim i że wobec tego należy wyciągnąć odpowiednie konsekwencje.

Londyn. (Tel. wł.). Prasa poranna zajmuje się szeroko pracami „komitetu trzynastu", który dziś rozpoczyna swe obrady.

Genewski korespondent „Timesa" przypomina, że rząd włoski miał zastrzeżenia co do uprawnień „komitetu trzynastu" w zakresie omawiania sprawy stosowania środków bojowych podczas walk w Abisynji. Wspomniany komitet będzie musiał sam określić swe uprawnienia i zadecydować, czy jego przewodniczący może przyjąć niezbyt uprzejme zaproszenie Mussoliniego inaczej — czy amb. Madariaga uda się do stolicy państwa, uznanego za napastnika, by omówić z Włochami warunki pokojowe.

Dalej musi komitet zastanowić się nad tem, czy Włochy chcą rzeczywiście prowadzić układy. Jeżeli komitet nabierze przekonania, że Rzym istotnie ma pokojowe zamiary, wówczas trzeba będzie ustalić termin, do którego Włosi muszą przedłożyć swe propozycje i od kiedy mają ustać działania wojenne. Jeżeli stanowisko Włoch będzie negatywne, komitet musi zdecydować, czy następny krok w sprawie zatargu włosko-abisyńskiego zrobi samorzutnie, czy też zwróci się do komisji sankcyjnej t. zw. „komitetu osiemnastu".

Korespondent dyplomatyczny „Daily Herald" podaje zapatrywania kół politycznych, które są zdania, że Flandin jeszcze przed posiedzeniem „komitetu trzynastu" odbędzie narady z Edenem i oświadczy mu, że jego zdaniem dalsze stosowanie sankcyj jest bezcelowe. Liga Narodów w chwili obecnej powinna skierować swe wysiłki jedynie w kierunku uzyskania dla Abisynji jak najlepszych warunków pokojowych, nie trzymając się kurczowo swego statutu. Flandin zaproponuje prawdopodobnie odroczenie posiedzeń „komitetu trzynastu" do przyszłego tygodnia, jeżeli Rzym zdecyduje się przysłać do Genewy swego przedstawiciela, który winien przedstawić warunki pokojowe Włoch.

Genewski wysłannik „Daily Express" spodziewa się, że Eden stanowczo będzie domagał się ustalenia terminu, do którego działania wojenne muszą być ukończone. Rokowania pokojowe nie rozpoczną się przed dopełnieniem tego warunku. Anglja w dalszym ciągu będzie domagała się śledztwa w sprawie włoskich ataków gazowych.

Sprawozdawca „Daily Mail" jest zdania, że Francja nie wypowie się w chwili obecnej w sprawie sankcyj naftowych. W obliczu wojskowego powodzenia Włoch, warunki, które Mussolini niewątpliwie wysunie, znacznie utrudnią pojednanie, możliwe do przyjęcia dla „komitetu trzynastu". Z rokowaniami będzie się prawdopodobnie zwlekało tak długo, aż wojska włoskie nie zajmą Adis Abeby.

Zarzuty Edena pod adresem Włoch

Genewa. (Tel. wł.) Na wstępie dzisiejszego posiedzenia „komitetu trzynastu" zabrał głos min. Eden, wypowiadając się w ostrych słowach przeciw stosowaniu przez Włochów gazów trujących w Abisynji. Przypomniał, że również i Włochy podpisały umowę o niestosowaniu pod żadnym pozorem wojny chemicznej. Stawiając sprawę zasadniczo, pytał się, co za znaczenie mają umowy międzynarodowe, jeżeli w decydujących momentach ich się nie dotrzymuje.

Po tem przemówieniu posiedzenie przerwano, aby umożliwić generalnemu sekretarzowi Czerwonego Krzyża zapoznanie się z zarzutami, które Eden wytoczył.

Postulaty prasy polskiej

Warszawa. (Tel. wł.) Prezydjum Zw. Dziennikarzy R. P. złożyło premjerowi Kościałkowskiemu następującą rezolucję, uchwaloną na ostatnim walnym zjeździe:

Walny zjazd Zw. Dziennikarzy R. P. stwierdza, że dotychczasowe praktyki konfiskat nie są zgodne z obowiązującem ustawodawstwem prasowem, a co gorsze, są różnie stosowane na różnych terenach Rzplitej. Wobec tego:

1. Wzywa się wydział wykonawczy do podjęcia energicznych kroków w porozumieniu ze Zw. Wydawców dla obrony wolności prasy.

2. Zjazd wzywa zarząd główny do podjęcia energicznych starań, zmierzających do uzyskania indywidualnej amnestji dla dziennikarzy skazanych z art. 255 k. k.

3. Zjazd wzywa zarząd główny, aby praca nad zagadnieniem unormowania praw zawodowych dziennikarstwa trzymała się zasadniczych wytycznych projektów od 15 lat opracowywanych przez Związek, z których najważniejsze są:

a) ustawowe zawarowanie praw organizacyj zawodowych dziennikarskich bez wprowadzenia przymusu organizacyjnego;

b) ustawowe zabezpieczenie uprawnień zawodu dziennikarskiego w służbie publicznej;

c) rozwinięcie i rozszerzenie ustawodawstwa społecznego na rzecz dziennikarzy ze szczególnem uwzględnieniem zagadnienia ubezpieczenia na wypadek choroby, starości i zabezpieczenia rodzin po zmarłych dziennikarzach. (w)

„Pułaski" w Buenos Aires

Buenos Aires. (PAT). Przybycie pierwszego polskiego statku pasażerskiego „Pułaski" do Buenos Aires spotkało się z gorącem przyjęciem ze strony wychodźtwa polskiego w Argentynie.

Kampanja przedwyborcza we Francji

Manifesty poszczególnych ugrupowań — Wzrost wpływów komunistycznych — Agitacja przez radjo rozpoczęła się

Paryż. (PAT.) Poszczególne partje poczynają ostatecznie ustalać swe stanowisko w kampanji przedwyborczej.

Po manifeście socjalistów „Croix de Feu" oraz centrowej „Aliance Democratique", która bardzo ostro wystąpiła przeciw Frontowi Ludowemu, mimo że min. Flandin — jej przywódca — zasiada w rządzie wspólnie z przedstawicielami tego frontu, zkolei organizacja prawicowa „Jeunesse Patriote", kierowana przez pos. Taittingera, ogłosiła swój manifest wyborczy na łamach organu „Le National". W dziedzinie polityki zagranicznej wysuwa mu zasadę wycofania się z Ligi i zerwania z dogmatem zbiorowego bezpieczeństwa, występując przeciwko niepodzielności pokoju i za porozumieniem z Niemcami.

Na tle dotychczasowych wystąpień najbardziej może charakterystyczne jest stanowisko skrajnej lewicy, a raczej komunistów, którzy bardzo mocno podkreślają pierwiastek narodowo-patrjotyczny.

B. sekretarz partji radykalnej Pfeiffer na łamach „Le Capital", snując przewidywania wyborcze, potwierdza przypuszczenie, że poważny sukces osiągną komuniści kosztem socjalistów, którzy odbiją swe straty na liberałach. Autor przepowiada, że grupy centrowa i umiarkowana nie poniosą zbyt wielkich ubytków. Należy się więc spodziewać, że ofiarą w przyszłych wyborach padną drobne ugrupowania lewicowe, połączone w t. zw. Unji Socjalistycznej, reprezentowanej w rządzie przez Paul-Boncoura i Deata.

Paryż. (PAT.) Pewną nowością w kampanji wyborczej francuskiej jest zastosowanie radja do użytku ugrupowań politycznych.

Przywódcy stronnictw otrzymali kontyngent czasu na wygłoszenie agitacyjnych przemówień.

Kolejkę mówców rozpoczął jeden z najwybitniejszych polityków obozu umiarkowanego pos. Franklin-Bouillon.

Inicjatorem wykorzystania radja dla celów wyborczych jest min. Mandel, zapalony propagator radjofonji francuskiej, dla której położył duże zasługi.

Po 16 latach

Gdańsk. (Tel. wł.) W dniu 10 lutego 1920 zamordowano w niewyjaśnionych okolicznościach gospodarza Narlocha na torze kolejowym pomiędzy Lisewem a Szymanowem. Sprawa poszła już prawie w niepamięć, gdyż poszukiwania za mordercami nie dały żadnego wyniku.

Obecnie po upływie 16 lat przypadkowo udało się policji gdańskiej wykryć morderców. Dotąd aresztowano Karola Sarneckiego z Gdańska, a na podstawie jego zeznań ujęto wspólnika Fillbrandta, który jest w tej chwili pod dozorem policji niemieckiej transportowany do Gdańska z Gelsenkirchen, gdzie ostatnio zamieszkiwał.

Cała sprawa budzi w Gdańsku wielką sensację. Z zaciekawieniem oczekuje się szczegółów, jakich w najbliższych dniach dostarczy śledztwo. (p)

Wiadomości

Donoszą z Rio de Janeiro, że na pokładzie parowca „Aurigny", który zawinął do tamtejszego portu, jedzie do Buenos Aires p. Aleksander Kassowski, którego celem podróży jest zbadanie możliwości umieszczenia w Argentynie, Urugwaju i Paragwaju 30.000 Żydów, wygnanych z Rzeszy Niemieckiej, przebywających obecnie we Francji, Belgji, Szwajcarji i Holandji.

*

Zawarty na lat 10 pomiędzy królem Iraku a władcą Arabji Ibn Saudem traktat o wzajemnej pomocy przewiduje, że wszelkie sporne sprawy, które prowadziły dotychczas do krwawych starć w pogranicznych obszarach Arabji, załatwiane będą w przyszłości tylko w drodze pokojowej.

*

„New Jork Times" donosi, że prezydent Roosevelt polecił wdrożyć dochodzenie w sprawie szeregu wypadków sabotażu, jakie wydarzyły się ostatnio na statkach amerykańskich, których załogi składały się przeważnie z cudzoziemców. Nazwy tych statków trzymane są w tajemnicy.

*

Ag. Havasa donosi z Budapesztu, że powstał zatarg honorowy między premjerem Gömbösem a pos. Echardtem i doprowadził do pojedynku. Obaj przeciwnicy wyszli bez szwanku i rozjechali się bez pojednania.

*

Donoszą z Kopenhagi, że na zachodniem wybrzeżu północnego Szleswiku spadł we wtorek bardzo obfity śnieg, który z powodu niskiej temperatury utrzymał się, utrudniając komunikację.

Żniwo śmierci w Afryce

Rzym. (A. T. E.) „Gazetta del Popolo" donosi dziś, że ogólna ilość zabitych po stronie abisyńskiej po krwawych walkach ostatnich dni przekracza 12.000 żołnierzy. Dróżka górska pomiędzy przełęczami Esba i Azumberta jest po obu stronach formalnie zasłana trupami.

Sprawozdanie dziennika stwierdza poza tem, że powyższe olbrzymie straty w zabitych nie powstały wyłącznie wskutek ognia włoskiego, lecz w związku ze zdradzieckim napadem zbuntowanych wojowników szczepu Azebo Gallo, którzy z zasadzki niespodziewanie napadli ztyłu Abisyńczyków i zgotowali im krwawą rzeź.

Rzym. (A. T. E.) Dzienniki włoskie zamieszczają listy strat, według których w czasie od 27 lutego do 30 marca b. r. na froncie erytrejskim poległo 56 żołnierzy kolorowych. W okresie pomiędzy 3 października 1935 r. i 3 marca 1936 r. na froncie erytrejskim poległo 882, na froncie somalijskim 97, łącznie 979 żołnierzy tubylców.

Nota abisyńska do Ligi

Genewa. (PAT). Do sekretarjatu Ligi wpłynęła nota abisyńska, zawierająca apel, skierowany do „komitetu trzynastu".

Rząd abisyński przypomina rozwój wypadków i skarży się, że Włochom udało się odroczyć wszelkie skuteczne sankcje, ponieważ niektóre państwa nie poparły energicznej akcji, zmierzającej do obrony paktu Ligi.

W drugiej części apelu przedstawia zarzuty przeciw sposobowi prowadzenia wojny przez wojska włoskie, m. in. w sprawie bombardowania miast, nieprzygotowanych do obrony, używania gazów trujących i t. d. w rezultacie wyraża nadzieję, że Liga nie pozostanie obojętna wobec głosu Abisynji i udzieli jej skutecznej pomocy.

Wstrząsająca tragedja w Częstochowie

Częstochowa. (Tel. wł.) Niezwykły dramat rozegrał się wczoraj w ubezpieczalni społecznej w Częstochowie. Do gabinetu lekarza-ginekologa, dr. Władysława Kahla, zgłosiła się pacjentka, lat około 40, zdradzająca objawy obłąkania, i zażądała wydania jej pewnego świadectwa.

Gdy lekarz odmówił, pacjentka chwyciła leżący w pobliżu pilnik i uderzyła nim dr. Kahla w skroń. Cios był tak silny, że nastąpił wstrząs mózgu i uszkodzenie okostnej. Pozostawiwszy dr. Kahla nieprzytomnego, niepoczytalna zbrodniarka opuściła gabinet drzwiami dla wychodzących.

Tymczasem długa kolejka chorych kobiet oczekiwała przed wejściowemi drzwiami, niecierpliwiąc się, gdy lekarz długo nie wywoływał następnej pacjentki.

Wreszcie jedna ze śmielszych kobiet zapukała, a gdy nikt nie odpowiadał, otworzyła drzwi gabinetu. Widok nieprzytomnego doktora, zalanego krwią, wzbudził przerażenie wśród niewiast. Zaalarmowano personel ubezpieczalni, który zkolei zawiadomił żonę dr. Kahla.

Nieszczęśliwa kobieta, ujrzawszy męża we krwi, dostała ataku serca i zmarła na miejscu.

Dr. Kahl, po trepanacji czaszki, znajduje się w groźnym stanie.

Wydaje się, jakoby nad rodziną dr. Kahla ciążyło groźne fatum. Oto przed dwoma laty pp. Kahlowie stracili w tragicznych okolicznościach ukochaną 18-letnią córkę.

W ładnej, obdarzonej wesołem usposobieniem dziewczynie zakochał się na zabój młody porucznik. Kahlówna nie brała jego uczuć zbyt poważnie i to doprowadziło porucznika do skrajnej rozpaczy. Pewnego dnia, przyszedłszy do mieszkania pp. Kahlów, zabił dziewczynę na miejscu i sam odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru.

Znów stracenie zbrodniarza z przeszkodami

Nowy Jork. (Tel. wł.). W mieście News Haven, w stanie Connecticut, sąsiadującym od północy ze stanem nowojorskim, Polaka Jana Siemborskiego, robotnika, skazano na śmierć za zabicie policjanta. Stracenie odroczono 3 razy ze względów formalnych.

Ostatnio odłożono z powodu zatargu który wynikł na tle podnoszonego przez obronę zarzutu, że Siemborski nie może być wogóle stracony na krześle elektrycznem, ponieważ został skazany na karę śmierci przez powieszenie, a w międzyczasie Connecticut postanowił zamienić szubienicę tak, jak w innych stanach, na prąd elektryczny.

Sąd stanowy sprzeciwu nie uwzględnił i stracenie w trzecim terminie wyznaczono na 24 marca. Tymczasem na przeszkodzie stanęła powódź która zatopiła izbę śmierci i uszkodziła jej urządzenia. Gubernator polecił wykonać egzekucję dziś 8 b. m.

Opłaty za tranzyt

Warszawa. (Tel. wł.) W uzupełnieniu doniesień o porozumieniu w sprawie opłat za tranzyt kolejowy przez Pomorze należy dodać, że Niemcy będą płacili miesięcznie półtora miljona marek gotówką tytułem bieżących należności. Rozmiary tranzytu będą dostosowane do tej sumy, t. j. zmniejszy się on prawdopodobnie niemal o połowę.

Co się tyczy zaległych płatności, wynoszących przeszło 70 miljonów zł, brane są pod uwagę różne sposoby uregulowania tego długu. Możliwe, że Niemcy przejęłyby spłatę pożyczki tytoniowej, którą Polska swego czasu zaciągnęła we Włoszech. Poza tem koleje niemieckie mogłyby przejąć różne zobowiązania śląskiej Wspólnoty Interesów wobec wierzycieli na terenie Rzeszy.

Komisja polsko-niemiecka, która zajmie się tą sprawą, zbierze się w Warszawie po Wielkanocy. (w)

Skazanie mordercy

Gdynia. (Tel. wł.) W głośnem swego czasu zabójstwie, którego ofiarą padła śp. Helena Żyskowska, sąd skazał wczoraj zabójcę Jana Stawskiego na 10 lat więzienia. Stawski był jednostką awanturniczą; po służbie w legjonach, do których uciekł jako 14-letni chłopiec, tułał się po całym świecie, między innemi żądza przygód zagnała go do Legji cudzoziemskiej. W Gdyni znalazł on pracę przy zakładach wodociągowych. Tam też poznał małżonków Żyskowskich, a w śp. Helenie zakochał się na zabój. Miłość ta skończyła się znaną tragedją, po której Stawski chciał się utopić, lecz został wyratowany.

Ofiary huraganu

Nowy Jork. (PAT). W Atlanta w stanie Georgia wydobyto z pod gruzów zabudowań, zniszczonych przez huragan, zwłoki 45 osób. 18 odniosło ciężkie rany.

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski notował kurs dolara 5.27 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.31 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 8. 4. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 59,50; pozatem poszukiwano 4% premj. dol. po 50,— bez oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% listy zast. złote w złocie po 41,—, 4½% złotowe listy zast. serja L. po 38,— oraz 4% listy zast. konwert. po 36,—.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 95,— bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.
Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.
Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 59,50 +
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn 4½% dol. listy zast. w zł = 8,9141 zł za 1 dol.) 41,— +
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 38,— +
4% listy zastaw. konwert ostempl. P. Z. K. 36,— +
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 8. 4. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:
STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny transakcyjne:	
Żyto 15 tonn par. Poznań	14.50
Ceny orjentacyjne:	
Żyto (Usposob. spokojne)	14.25— 14.50
Pszenica (Usposob. spokojne)	19.90— 20.15
Jęczmień browarowy	15.50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 700—725 g/l.	15.00— 15.25
Jęczmień 670—680 g/l.	14.75— 15.00
Usposobienie spokojne.	
Owies 450—470 g/l.	14.75— 15.00
Owies standartowy	14.25— 14.50
Usposobienie spokojne.	
Maka	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	21,00— 21,25
żytnia gat. I 0-50% wł. w.	20.50— 20,75
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	19 50— 20.00
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	16,50— 17,50
żytnia pośl. pon. 65% wł. w.	15.00— 16,00
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w.	32,25— 34.00
pszenna gat. IA 0-45% wł. w.	31,50— 32.00
pszenna gat. IB 0-55% wł. w.	30,50— 31.00
pszenna gat. IC 0-60% wł. w.	30,00— 30.50
pszenna gat. ID 0-65% wł. w.	29,00— 29.50
pszenna gat. IIA 20-55% wł. w.	28,25— 28.75
pszenna gat. IIB 20-65% wł. w.	27,75— 28,25
pszenna gat. IID 45-65% wł. w.	25,25— 25.75
pszenna gat. IIF 55-65% wł. w.	23,25— 23.75
pszenna gat. IIG 60-65% wł. w.	21,75— 22.25
pszenna gat. IIIA 60-70% wł. w.	19,75— 20.25
pszenna gat. IIIB 70-75% wł. w.	17,75— 18.25
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	11,75— 12.25
Otręby pszenne grube stand.	12,00— 12.50
Otręby pszenne średnie stand.	11,00— 11.75
Otręby jęczmienne	10.75— 12.00
Rzepak zimowy	40,00— 41.00
Siemię lniane	42,50— 44,50
Gorczyca	32,00— 34.00
Wyka latowa	25.50— 27.50
Peluszka	26.00— 28.00
Groch Viktorja	21.00— 25.00
Groch Folgera	21.00— 23.00
Łubin niebieski	10.50— 11.00
Łubin żółty	13.00— 13.50
Seradela	24.50— 26,50
Koniczyna czerwona surowa	120.00—130.00
Koniczyna czerw. 95-97% czysta	135.00—145.00
Koniczyna biała	75.00—100.00
Koniczyna szwedzka	165,00—190.00
Koniczyna żółta odłuszczona	65.00— 75.00
Przelot	75.00— 90.00
Ziemniaki jadalne	4.25— 4,75
Makuch lniany w taflach	18.25— 18.50
Makuch rzepakowy w taflach	15.00— 15.25
Makuch słonecznik. w tafl. 42/43%	16,75— 17,25
Śrut Soja	21.00— 22.00
Słoma pszenna luzem	2.20— 2.45
„ pszenna prasowana	2.70— 2.95
„ żytnia luzem	2.50— 2.75
„ żytnia prasowana	3.25— 3.50
„ owsiana luzem	2.75— 3.00
„ owsiana prasowana	3.25— 3.50
„ jęczmienna luzem	2.20— 2.45
„ jęczmienna prasowana	2.70— 2.95
Siano zwykłe luzem	5.75— 6.25
„ zwykłe prasowane	6.25— 6.75
„ nadnoteckie luzem	6.50— 7.00
„ nadnoteckie prasowane	7.50— 8.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 1347,6 tonn, w tem żyta 457 tonn, pszenicy 290 tonn, jęczmienia 40 tonn, owsa 37 tonn.

Uwaga! W piątek, 10 kwietnia br. odbędzie się normalne zebranie giełdowe, natomiast nie będzie czynna Komisja Notowań. Biuro Giełdy otwarte będzie w tym dniu tylko do godz. 13. W sobotę, 11 kwietnia br. będzie Giełda jak i biuro Giełdy nieczynne.

Chmury nad frankiem

Położenie walutowe we Francji uległo pod koniec marca r. b. znacznemu zaostrzeniu. Zwyżka kursów funta szterlinga i dolara, odpływ kapitałów francuskich zagranicę, wzrost tezauracji — oto objawy chorobowe.

Francuskie koła rządowe dołożyły ostatnio energicznych starań, aby uspokoić opinję publiczną. Uzyskano w ten sposób pewne odprężenie, jednak, jak się zdaje, tylko przejściowo. Obrazowo mówiąc: uśmierzono przejściowo bóle, na jakie cierpi Francja, jednak choroby nie wyleczono.

Choroba ta jest osobliwa. Ekonomista, badający organizm gospodarczy Francji, musi orzec, że jest on zdrów, co więcej — że jest okazem zdrowia. Bo to — i pokrycie złota franka (70 proc.) jest wysokie i struktura bankowości jest nienaganna i zadłużenie przemysłu i rolnictwa jest umiarkowane i rynek pracy jest mimo wszystko nieprzeciążony bezrobociem i stan produkcji zadowalający. A jednak, jest coś, co sprawia, że nad Francją gromadzą się chmury...

Tem czemś jest obawa Francuzów przed dewaluacją franka. Obawa ta, jak zmora, ciąży nad giełdami i wyrządza ogromne szkody gospodarce narodowej. Rozmiary szkód dają się wymierzyć:

Ucieczka od franka spowodowała gwałtowny spadek kursów papierów

Tg 653

procentowych; tak n. p. 3 proc. renta wieczysta spadła od końca grudnia do końca marca z 73,25 na 66,25, zaś 4 i pół proc. pożyczka z roku 1932 spadła z 83 na 73,45. Tezauryzacja złota spowodowała nagromadzenie się olbrzymich zapasów złota „w pończochach", które ocenia się na 15 — 20 miljardów franków. Odpływ wkładów wyraził się w spadku sald rachunków prywatnych w Banque de France z 16,9 miljardów (styczeń 1935) na 7,8 miljardów franków (styczeń 1936 r.). Dalszy objaw mobilizacji funduszów wyraził się we wzroście portfelu wekslowego instytucji emisyjnej z 4 milj. (marzec 1935) do 11,1 miljardów (marzec 1936).

Skąd płynie ta, zdawałoby się nierozsądna obawa przed dewaluacją? Różne składają się na nią przyczyny. Sytuacja wewnętrzna jest niejasna; dwa wielkie obozy — lewica masońsko-żydowsko-komunistyczna i obóz narodowy trwają w pogotowiu przed zapowiadaną oddawna rozgrywką o zwycięstwo. Położenie międzynarodowe jest wysoce niepokojące; ostatnie posunięcia Hitlera zasłoniły perspektywy na najbliższą przyszłość. Wreszcie budżet Francji jest wprawdzie na papierze zrównoważony, niemniej jednak panuje powszechne przekonanie, że konieczność wzmożenia zbrojeń uniemożliwi utrzymanie równowagi budżetowej, tembardziej, że preliminarze pozabudżetowe (jak budżet kolejowy i budżet nadzwyczajny) wykazują niedobory, pierwszy w wysokości 4-ch, drugi w wysokości 6 miljardów franków.

W tych warunkach mali rentjerzy francuscy boją się o swoje oszczędności, boją się franka. Zapewne „usłużne dusze" z pod znanych znaków: kielni, gwiazdy syjońskiej i sierpu utrzymują stan niepewności, bowiem w mętnej wodzie łatwiej się łowi.

Tak więc i na odcinku pieniężnym Francja przeżywa głębokie przesilenie, tak charakterystyczne dla całości jej życia współczesnego.

ZAMORRA

Prezydent Hiszpanji, ustąpił w następstwie konfliktu z lewicowym parlamentem na tle odmiennej wykładni konstytucji.

Cognac J.&F. MARTELL

wykwint doskonałości

wynik 220 lat doświadczenia

Pg 3797-70,40

Jednolita opinja Polski

B. sen. Stanisław Kozicki omawia w „Warszawskiem Dzienniku Nar." artykuł wstępny, jaki ukazał się w tych dniach na łamach dziennika francuskiego „Journal des Debats". Czytamy tam m. in. słowa, które muszą napawać prawdziwą troską i przerażeniem:

„W Paryżu krążą pogłoski, że myśli się o postawieniu Polsce pytania co do jej intencyj w stosunku do Sowietów".

A zaraz o kilka wierszy dalej wyjaśnienie, czego ma dotyczyć to pytanie:

„Polityka polska jest od paru lat tem, czem jest. Nie zawsze wydawało się nam, że powinna byłaby być taką, jaką jest... Lecz, koniec końcem, natura rzeczy i wiele powodów historycznych i uczuciowych sprawiają, że dwa kraje, Francja i Polska, nie mogą się sobą nie interesować. Nie wystarcza to jednak, by stawiać Warszawie jakiekolwiek pytania.

„Byłoby naprzykład zupełnym absurdem zapytywać Polskę, czy w razie konfliktu byłaby ona skłonna do przepuszczenia wojsk sowieckich. A to dla dwóch powodów. Najprzód dlatego, że wiemy, iż Polska tego nie chce, co jest łatwe do zrozumienia. Powtóre dlatego, że to dostarczyłoby Hitlerowi nowych powodów do sporów proceduralnych".

Sprawa jest poważna — stwierdza p. Kozicki — bo „Journal des Debats" należy do szeregu pism poważnych i dobrze poinformowanych! Uważamy tedy za swój obowiązek stwierdzić, że niezależnie od tego, kto dziś w Polsce rządzi, pogląd na zezwolenie wojskom sowieckim na ich przemarsz jest w społeczeństwie polskiem całkowicie jednolity: jesteśmy bezwzględnie, stanowczo i nieodwołalnie przeciwni takiemu zezwoleniu!

Obozem najbardziej i najkonsekwentniej frankofilskim w Polsce jest obóz narodowy, — frankofilskim, to znaczy, jeśli jakiekolwiek interesy poza interesami polskiemi nas obchodzą, to w pierwszym rzędzie interesy Francji, z którą wiąże nas wszystko — zarówno rozum jak uczucie. Lecz właśnie obóz narodowy jest tym, który najostrzej, najbezwzględniej, najbardziej stanowczo jest przeciwny dopuszczeniu przemarszu wojsk obcych przez terytorjum Polski.

Sądzimy — kończy p. Kozicki — że Polska musiałaby w całej pełni, w całej rozciągłości wypełnić zobowiązania, wynikające z sojuszu, łączącego ją z Francją. Lecz inną zgoła rzeczą jest dopuszczenie wkroczenia wojsk na nasze terytorjum. Gdyby nie sprzeciwił się temu rząd polski, to przeciwstawiłoby się temu społeczeństwo polskie. Co myśli i co robić zamierza rząd polski?

Tego — jak zwykle — nie wiemy! Uważamy jednak za konieczne uprzedzić opinję publiczną we Francji, że opinja polska jest pod tym względem absolutnie jednolita.

Tłusta cera

wymaga odtłuszczającego pudru „Higjenicznego" D-ra Lustra oraz mycia gorącą niemal wodą i proszkiem marmurowym „Miraculum".

Tg 651

Obrady feralnej trzynastki

Koło wielkiej polityki nie zwalnia biegu nawet w tygodniu przedświątecznym. Na dziś zwołano do Genewy „komisję trzynastu". Nad Lemanem bawi znowu szereg wybitnych osobistości, z Edenem i Flandinem naczele. Jeszcze przed Wielkanocą zapaść mają decyzje, które zapewne wywrą wpływ na dalszy bieg wypadków w Abisynji, — nie wyłączając możliwości zawarcia pokoju.

Nie należy jednak sądzić, że delegaci, udający się na konferencję do Genewy, jechali w różowych humorach. „Trzynastka" — nomen omen — zbiera się w warunkach jak najmniej sprzyjających. Powołana do życia, aby obmyślić środki przeciw napastnikowi w konflikcie abisyńskim, stoi dziś ona wobec faktu, że zarządzenia Ligi przeciw Włochom nie zdołały zatamować zwycięstw Musoliniego w Afryce. Dobitniej niż kiedykolwiek widać, że system „solidarności międzynarodowej" jest tworem nader słabym i nic nie zdoła wskórać, gdy jakiś naród w żywiołowym rozpędzie przeprowadza swe plany pięścią.

Sądzić wprawdzie można, że i Mussoliniemu pilno jest do pokoju. Wojna, przedłużająca się poza porę deszczową, wymagałaby ofiar niewspółmiernie wielkich w porównaniu z zyskiem terytorjalnym i prestiżowym.

Ale w innych warunkach przystępować będzie obecnie Rzym do stołu obrad, gdy jedna czwarta państwa abisyńskiego jest już w jego posiadaniu, gdy zarazem Genewa musiała nabrać przekonania, że sankcje gospodarcze nie są dostatecznym środkiem nacisku na państwo, pragnące za wszelką cenę ekspansji.

„Komisja trzynastu", której przypada tytuł ojcostwa sankcyj, stoi więc przed musem kapitulacji. Może nawet lepiej byłoby dla „trzynastki" siedzieć cicho i czekać nastania stosownej chwili dla rozejścia się całej sprawy sankcyj „po kościach".

Widocznie jednak musiały istnieć ważne powody, dla których zdecydowano postąpić inaczej. Uderza, że zwołanie „komisji trzynastu" do Genewy nastąpiło tak niespodziewanie, przyczem nie odczekano zwykłej w takich razach przerwy świątecznej, zbierając się niemal w sam przeddzień Wielkanocy.

Głównym powodem pośpiechu jest wzgląd na ogólne położenie europejskie po zerwaniu przez Niemcy układu lokarneńskiego, tudzież obsadzenie Nadrenji.

W konflikcie mocarstw lokarneńskich z Rzeszą Niemiecką — konflikcie, wywołanym znaną deklaracją Hitlera z 7 marca — Rzym zajął nader oględne stanowisko.

Cel owego manewru był i jest ten, by elastycznością taktyki naciskać w Londynie i Paryżu pośrednio na Genewę, chcąc ją w odpowiednim momencie zmusić do uchylenia sankcyj gospodarczych, które — acz może zbyt słabe, by powstrzymać postępy armji w Afryce — jednak dotykają ludność Włoch wewnątrz kraju.

Dopiero jednak ostatnie zwycięstwa marszałka Badoglio na froncie północnym umożliwiły Mussoliniemu grę „języczka u wagi" na widowni europejskiej. A że ze zwycięstwami włoskiemi zbiegło się pociągnięcie Hitlera w Nadrenji, podwójne są więc dla Włoch szanse, by swą wierność dla Lokarna sprzedać w Londynie i Paryżu za cenę ustępstw w Genewie.

Panowie Eden i Flandin stoją wobec trudnej alternatywy. Z jednej strony wymaga spoistość frontu antyniemieckiego w kwestji Renu, aby prócz Francji, W. Brytanji i Belgji także Włochy stanęły w jednym szeregu — a nie nadarmo przypisuje się Włochom zmysł kupiecki, aby w Rzymie miano uczynić to bez sutej zapłaty.

Z drugiej strony wymaga dobro instytucji genewskiej — której właśnie Londyn i Paryż niedawno zaszczepił świeże soki — aby w kwestji sankcyj antywłoskich nie cofać się ani o jotę, a zatem walczyć na pustoszejącym szańcu „solidarności międzynarodowej" do upadłego

Delegaci Francji i Anglji w Genewie stoją dziś wobec tego podwójnego wyboru. Z jednej strony realne dzieło bezpieczeństwa nad Renem — z drugiej likwidacja chybionej akcji międzynarodowej.

Z życia

Swego czasu donosiliśmy, że toczą się rokowania między syndykiem masy upadłościowej „Pepege", a niektórymi reprezentantami przemysłu gumowego o uruchomienie fabryki grudziądzkiej. Prasa przyniosła następnie wiadomość, że zakłady przechodzą w dzierżawę niejakiego p. Jagłoma z Gdańska — rzekomego obywatela rumuńskiego, który zobowiązał się uruchomić jedynie drobną część zakładów, t. j. oddział opon rowerowych, zdolny zatrudnić maksymalnie 60 do 70 robotników.

Dowiadujemy się dalej, że zawarto drugą umowę dzierżawną z Salomonem Mełupem, właścicielem firmy „Ardal" w Lidzie. W prasie roi się z tego powodu od zastrzeżeń. Wiadomą jest rzeczą, że w Lidzie trwał, czy też trwa jeszcze, strajk robotników w firmie „Ardal", rozpoczęty dla uzyskania lepszych warunków zarobkowania. „Goniec Nadwiślański" z 26. 3. 36 przyniósł wiadomość, że firma „Ardal" płaci robotnikom za 12-godzinną pracę od 1,70 do 3 zł dziennie, a robotnicom od 1,30 do 2 zł dziennie. Umowa dzierżawna z „Pepege" przyczyni się niewątpliwie do wzmocnienia pozycji firmy „Ardal" wobec robotników w Lidzie.

Abstrahujemy od roztrząsania kwestji, czy zarzuty te są słuszne. Należy jednak wyrazić zdumienie, że zarządowi miasta Grudziądza względnie osobom, w których ręku losy przedsiębiorstwa w ostatnim czasie spoczywały, nie udało się znaleźć innego rozwiązania. Dla uruchomienia działu produkcji opon rowerowych nie trzeba było uciekać się do obywateli gdańskich, czy rumuńskich, zanim zaś zdecydowano się oddać przedsiębiorstwo w ręce żydowskie, i to w dodatku w dzierżawę, należało było zbadać, czy nie udałoby się przedsiębiorstwa uratować przy pomocy innych zakładów, istniejących w Polsce.

Czas okaże, czy obawy tych, którzy nie wierzą w uruchomienie „Pepege", są słuszne. Z punktu widzenia obrony interesów polskości jednak wzięli ciężką odpowiedzialność na siebie ci, którzy zdecydowali się wypuścić zakład ten w żydowskie ręce.

Żołądek, kiszki i przemianę materji utrzymują w porządku

ZIOŁA PRZECZYSZCZAJĄCE KARPIŃSKIEGO

Tg 451

Gen. Rydz - Śmigły pojedzie do Francji

„Polska Zbrojna" przytacza streszczenie artykułu „Tempsa" o możliwości „ożywienia aliansu polsko-francuskiego" oraz projektowanej na wiosnę lub lato r. b. podróży gen. Rydza-Śmigłego do Francji. W tym samym numerze „Polski Zbrojnej" znajdujemy tłumaczenie artykułu, zamieszczonego w „Revue Politique et Parlamentaire", w którym znajdujemy ustęp następujący:

„Obok Prezydenta stał się generalny inspektor sił zbrojnych drugim arbitrem w państwie. Dotychczas nie wynikły żadne tarcia na tle tego dualizmu. Widoczne jest w każdym razie, że gen. Śmigły-Rydz, który nie robi wrażenia, że da się oszukać, ani że pożera go ambicja, umie stale trzymać armję zdaleka od walk politycznych."

Pamiętaj, że każdy grosz — oddany w ręce żydowskie — uboży naród polski

Kobiety — Polki!

Przeżywamy moment historyczny. W całym narodzie zbudziła się czujność na niebezpieczeństwa, zagrażające podstawom naszego bytu. Zrodził się twórczy prąd patrjotyzmu gospodarczego, zmierzający do przysporzenia pracy polskim warsztatom i chleba współrodakom, przez popieranie polskiego przemysłu i handlu, rzemiosła i wolnych zawodów. Prąd ten, widzący w narastaniu mieszczaństwa polskiego dźwignię do powiększania polskiego stanu posiadania i przywrócenia narodowi roli gospodarza w państwie polskiem, dąży na tej podstawie do umocnienia naszej polskiej, katolickiej zachodniej kultury.

Współdziałają w tem dziele odrodzeńczem żywiołowo wszystkie warstwy. Kobiety polskie, a siostry nasze, znalazły się w pierwszym szeregu tej zbożnej pracy. Zgodne są w tych usiłowaniach ze wskazówkami dostojników Kościoła, z których ostatnio ks. biskup Sapieha w liście pasterskim mówi wyraźnie: „Musimy sobie uważać za ścisły obowiązek, by potrzeby zaspokajać u naszych rodaków-katolików, by przedewszystkiem dawać im możność pracy i zarobku".

Czy kobieta-Polka w Wielkopolsce i na ziemiach zachodnich, ciesząc się, dzięki pracy całych pokoleń, polskością naszych miast, mogłaby obojętnie patrzeć na usiłowania sił ciemnych, zmierzających do zdezorganizowania i podważania tego wspólnego dobra polskiego? Czy my kobiety-Polki możemy biernie przyglądać się akcji zażydzania naszych miast i patrzeć bezczynnie, jak kurczy się polski stan posiadania.

Nie, przenigdy nie!

Obowiązkiem naszym jest bronić i krzewić polskie dobro, wesprzeć polskie warsztaty i polską pracę oraz postępować tak, by niczego nie uronić, przeciwnie, umocnić i rozwinąć.

Przy zakupach świątecznych i wiosennych dbajmy o to, **byśmy we wszystko, czego potrzebują nasze domy, zaopatrywały się w polskich i chrześcijańskich składach, by pieniądz, zapracowany ciężko przez mężów, braci, synów i nas samych, wzmacniał i krzewił polskie życie, polski byt, polski skład i warsztat, dając pracę i zarobek Polakom.**

To nasz najświętszy, podstawowy i pierwszy obowiązek!

Wymaga tego nasza godność oraz zrozumienie potrzeb Narodu i Państwa.

W ten sposób najskuteczniej przyczynimy się do zachowania polskiego charakteru ziem zachodnich, będących podstawą ruchu odrodzeńczego w całym kraju.

NARODOWA ORGANIZACJA KOBIET

Zwolnienie narodowców

Września. W tych dniach został zwolniony po trzymiesięcznym pobycie we więzieniu w Koninie p. Józef Kolwalski z Krępkowa (pow. wrzesiński). Został on aresztowany podczas zebrania w Kunach, pow. konińskiego i przez trzy miesiące przebywał w śledztwie.

Również w tych dniach zostali zwolnieni z więzienia w Kaliszu członkowie Stronnictwa Narodowego, aresztowani w związku z zajściami antyżydowskiemi w Zagórowie, pp. Grajek Marta, Glanc Jadwiga, Tomaszewska Helena, Lewandowska Wiktorja, Wszczyńska Wiktorja, sekretarz z Trąbczyna, Tomczak Józef, Kowalski Alojzy, Baran Franciszek, Kleszczewska Marjanna, Marjańska Petronela. Wszyscy zwolnieni pochodzą z Trąbczyna, pow. konińskiego.

W więzieniu w Kaliszu przebywali od 5 lutego br. do 3 kwietnia, całe 2 miesiące. r. w.

WODA GORZKA MORSZYŃSKA **i sól krystaliczna lub proszkowana — znakomite środki w nawykowem zaparciu stolca. Żądać w aptekach i składach apt.**

ng 9218

Komunikacja kolejowa w okresie świąt

W okresie świąt wielkanocnych uruchamia dyrekcja okręgowa kolei państwowych następujące poc. nadzwyczajne.

1. Linja Poznań — Katowice — Kraków:

Z Poznania do Krakowa poc. pospieszny nr. 7A w dniach 8, 10, 11 i 14 IV. Poznań odj. 0,09, Środa 0,37, Jarocin 1,08, Ostrów 1,53, Kępno 2,44, Wieluń 3,35, Herby Nowe 4,34, Katowice 6,05, Kraków przyj. 7,30.

Z Krakowa do Poznania poc. pospieszny nr. 8 A w dniach 8, 10, 13 i 14 IV. Kraków odj. 21,20 Katowice 23,10, Herby Nowe odj. 0.35, Wieluń 1,40, Kępno 2,16, Ostrów 3,04, Jarocin 3,45, Środa 4,13, Poznań przyj. 4,45.

2. Linja Poznań — Kutno—Warszawa

Przedłuża się bieg poc. osob. nr. 1315 z Wrześni do Poznania w dniach 8, 9, 10, 11, 12, 13 i 14 IV. według ściennego rozkładu tabela 201 Września odj. 17,22, Poznań przyj. 18,35.

Z Poznania do Warszawy będzie kursował poc. osob. nr: 1316 w dniach 9, 10, 11, 12, 13, 14 i 15. IV. według ściennego rozkładu jazdy tabela 201 Poznań odj. 5,05.

Z Warszawy do Poznania kursuje poc. przyspieszony nr. 1311 A w dniach 8, 9, 10, 13 i 14. IV. następująco: Warszawy odj. 16,20, Strzałkowo 20,29. Otoczna 20,39, Września odj. 20,51, Podstolice 21,06. Nekla 21,13, Kostrzyn 21,26, Swarzędz 21,38, Poznań Wschodni 21,47, Poznań przyj. 21,56.

Z Poznania do Warszawy kursuje dnia 9 10, 13, 14 i 15. IV. poc. osob. nr. 1312 A następująco: Poznań odj. 16,39, Tama Garbarska 16,45, Poznań Wschodni 16,50, Antoninek 16,58, Swarzędz 17,04, Paczkowo 17,11, Kotsrzyn 17,17, Gułtowy 17,26, Nekla 17,40, Podstolice 17,48, Września 17,56, Gutowo 18,03, Otoczna 18,09, Wólka 18,14, Strzałkowo 18,19, Warszawa przyj. 23,24.

Z Poznania do Warszawy kursuje poc. 13,14 Poznań odj. 22,50 w dniach 6, 7, 8, 9, 10, 13 i 14 bezpośrednio do Warszawy.

Z Warszawy do Poznania kursuje poc. 415/1313 Warszawa odj. 0,15, Poznań przyj. 7,37 w dniach 8, 9, 10, 11, 14, 15 i 16 IV. bezpośrednio do Poznania.

Na odcinku Środa — Poznań kursuje dnia 13, IV. poc. motorowy nr. 418 Środa odj. 20,05, Pierzchno 20,18, Kórnik 20,26, Gądki 20,33, Krzesiny 20,43, Poznań Starołęka 20,50, Poznań przyj. 20,58.

Na odcinku Opalenica—Poznań kursuje dnia 13, IV. poc. motorowy nr. 328 A Opalenica odj. 20,25, Buk 20,38, Otusz 20,46, Dopiewo 20,56, Palędzie 21,05, Plewiska 21,12, Junikowo 21,18, św. Łazarz 21,24, Poznań przyj. 21,31.

Dla wygody publiczności kasy biletowe w czasie od 7—14 kwietnia wydają bilety na 2 dni naprzód przed wyjazdem.

W sprawie przystąpienia do Komitetu Obchodu 3 Maja

Na zebraniu reprezentantów władz i stowarzyszeń w sprawie obchodu 3 Maja, odbytego w dniu 6 b. m w ratuszu, organizowanego przez Towarzystwo Czytelni Ludowych, zapadła uchwała, mocą której komitet organizacyjny obchodu 3 Maja tworzą Stowarzyszenia, które zgłosiły przystąpienie do obchodu, wzięły udział w powyższem zebraniu, lub też oświadczą gotowość przystąpienia do komitetu. Towarzystwo Czytelni Ludowych zawiadamia, iż udział w obchodzie można jeszcze zgłaszać w centrali T. C. L. do dnia 20 bm. Stowarzyszenia, które do tego czasu nadeślą swe zgłoszenia, zostaną również zamieszczone pod odezwą 3 Maja w porządku alfabetycznym.

Z ruchu przeciwalkoholowego

Szeroką działalność wykazuje Koło Poznańskie Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej, jak wynikało z walnego zebrania, odbytego 7 bm. Cykl 6 wykładów dla inteligencji w Collegium Minus Uniwersytetu Poznańskiego, dwie wystawy przeciwalkoholowe z 4738 zwiedzającymi, przygotowanie i przeprowadzenie Tygodnia Propagandy Trzeźwości (m. in. konferencja prasowa, konferencja z dyrektorami fabryk, w wyniku której wygłoszono 3 referaty w kilku przedsiębiorstwach, akademja z udziałem Ks. Prymasa), wykłady w organizacjach robotniczych, w więzieniu przy ul. Młyńskiej — oto kilka przejawów ogólnej działalności. Nadto czynne są przy Kole trzy sekcje. Sekcja akcji wśród młodzieży wskazać może na trzy kursy dla młodzieży o bardzo licznej frekwencji oraz kilkadziesiąt wykładów do młodzieży szkolnej i pozaszkolnej. Sekcja propagandy napojów bezalkoholowych przeprowadziła kurs wyrobu „płynnego owocu" (nowy, w Polsce prawie nieznany a doskonały napój owocowy o wielkiej wartości odżywczej) w Państw. Szkole Ogrodnictwa w Poznaniu, urządziła szereg wykładów w organizacjach kobiecych i młodzieży żeńskiej, pogadankę w radjo. Wreszcie naczelnym przejawem pracy sekcji opieki nad alkoholikami jest prowadzenie Poradni Przeciwalkoholowej, która miała na opiece 777 alkoholików i przeprowadziła kilka konferencyj z opiekunami alkoholików. Poradnia także rozdała dziesiątki tysięcy ulotek matkom z okazji szczepienia dzieci, poborowym oraz przy innych okazjach.

Do nowego zarządu wybrano prof. dr. Gantkowskiego jako prezesa, dr. Frąckowiaka, dr. Harembskiego, ks. dyr. Gałdyńskiego, p. Nowakowską i Tomaszewskiego.

Uczczono również pamięć członka Koła śp. prezesa Samulskiego, znanego przemysłowca poznańskiego.

Przewodniczący, prof. dr. Gantkowski, wskazał wkońcu na działalność miejskiej stacji opieki nad alkoholikami oraz zachęcił zebranych do dalszej aktywności w przededniu XXI międzynarodowego kongresu przeciwalkoholowego, który w r. 1937 odbyć ma się w Warszawie.

Adres Koła: Podgórna 12b m. 8.

M 0164

Ćwiczenia wojskowe szeregowych rezerwy

Rozkazem M. S. Wojsk. zostały zarządzone w roku 1936/7 ćwiczenia wojskowe szeregowych rezerw. Do ćwiczeń powołani będą rezerwiści urodzeni w latach 1912, 1910, 1908 i 1905, a mianowicie:

Z rocznika 1912 — podof., st. szereg. i szereg. lotnictwa, balonów, formacyj telegraficznych i radjotelegraf;

z rocznika 1910 — podof., st. szereg. i szereg. piechoty, kawalerji, artylerji, broni chemicznej, lotnictwa, balonów, formacyj telegr. i radjot., taborów, sł. uzbr., sł. int. i zdrowia;

z rocznika 1908 — podoficerowie, st. szereg. i szereg. absolwenci szkół podof.: piechoty, kawalerji, artylerji, broni panc., samochodów, lotnictwa, balonów, saperów, telegraf. i radjotelegraf. (żandarmerji, taborów, służby uzbrojenia, sł. intendentury, sł. zdrowia i broni chem. oraz st. szereg. i szeregowców żandarmerji, sł. uzbrojenia, sł. intendentury, Wojsk. Inst. Geograf. i broni chemicznej,

z roczników 1905 — podoficerowie, st. szeregowcy i szereg. absolwenci szkół podofic. piechoty, kawalerji, artylerji, broni panc., samochodów, lotnictwa, balonów, saperów, formacyj, telegraf. żandarmerji, taborów, sł. uzbrojenia, sł. intendentury, sł. zdrowia i Wojsk. Inst. Geograf. oraz szeregowcy i st. szereg. żandarmerji, sł. uzbrojenia, Wojsk. Inst. Geograf. i broni chem.

Ponadto do ćwiczeń zostaną powołani niektórzy st. szereg. i szereg. rez. żandarmerji z roku 1900—1906 oraz wszyscy rezerwiści, którzy podlegali powołaniu w roku 1935—36 lecz ćwiczeń tych z jakichkolwiek powodów nie odbyli. Wszyscy szereg. rez., którzy mają ćwiczenia odbyć, otrzymają ze swych PKU. imienne karty powołania. Szczegóły dotyczące ćwiczeń, przesunięć, odroczeń itd. podane są w obwieszczeniach rozplakatowanych we wszystkich miastach i wsiach.

atrament, który umożliwia posługiwanie się wiecznem piórem

Tg 650

Z kraju

STRAJKI W POLSCE

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, w ciągu ostatniego kwartału 1935 r. zanotowano na terenie całej Polski 287 strajków, które objęły ogółem 1.424 zakłady przemysłowe. Liczba strajkujących wynosiła 88.671 osób, liczba straconych dni pracy 422.307.

Z ogólnej liczby strajków przypada na przemysł budowlany 42, na włókienniczy 38, na metalowy 35, na mineralny 27, na drzewny 25, na rolnictwo i przemysł spożywczy po 21 strajków, na przemysł odzieżowy 20, na górnictwo 13, oraz na hutnictwo i przemysł poligraficzny po 4 strajki.

Największa liczba zakładów, objętych strajkiem, przypada na przemysł odzieżowy, natomiast 483 zakłady, największa liczba strajkujących — na górnictwo, mianowicie 54.984 osób.

PORNOGRAFJA WŚRÓD DZIECI SZKOLNYCH

Polska Katolicka Agencja Prasowa donosi ze stolicy, że rodzice i opiekunowie dzieci chodzących do szkół średnich i powszechnych w okolicy ulic: Chłodnej, Żelaznej, Leszno i Towarowej, skarżą się, od dłuższego już czasu na bezkarne rozpowszechnianie tam pism i pocztówek o treści pornograficznej. Przed domami, w których znajdują się szkoły, kręcą się młodzieńcy o wyglądzie semickim z małemi walizeczkami lub teczkami, którzy proponują starszym dzieciom nabywanie tych pism i pocztówek.

Poza tem w niektórych sklepach piśmiennych, mieszczących się w tych okolicach, jako premja do kupionych materjałów, dodawana jest „stałym klientom" (dzieciom) lektura pornograficzna odpowiednio ilustrowana.

KAP zwraca na to uwagę władz, które powołane są z urzędu do ścigania tego rodzaju przestępstw.

ŻYRARDÓW POSZKODOWANY O 23 MILJONY ZŁ

Zakończone zostały obecnie prace ekspertów, mające na celu zbadanie całokształtu gospodarki dyrektorów francuskich w Zakładach Żyrardowskich. Prace te zajęły półtora roku czasu. Stwierdzono, że w ciągu dziesięciu lat wskutek przepłacania surowców, sprowadzanych z zagranicy, oraz wskutek wygórowanych odsetek przy transakcjach kredytowych Zakłady Żyrardowskie zostały poszkodowane o 23 miljony złotych.

Proces przeciwko oskarżonym dyrektorom, którzy, jak wiadomo są na wolności za wysokiemi kaucjami, ma się odbyć jeszcze przed wakacjami sądowemi.

SKREŚLONY Z LISTY ADWOKATÓW

Decyzją Sądu Najwyższego został skreślony z listy adwokatów Żyd przemyski, dr. Baruch Frener. W swoim czasie we wszystkich instancjach sądowych został on skazany na pół roku więzienia, za złożenie fałszywej przysięgi we własnej sprawie. W konsekwencji lwowska Rada Adwokacka — ogromnie zażydzona — skazała Frenera zaledwie na półroczną przerwę, w sprawowaniu zawodu. Łagodny ten wyrok nie zdołał się jednak utrzymać i obecnie Frener został definitywnie z listy adwokatów skreślony.

KALENDARZYK ŁOWIECKI NA MAJ

Zgodnie z przepisami łowieckiemi, obowiązującemi na terenie całego kraju (oprócz województwa śląskiego), w maju przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo:

Łosie - byki, łosie - samice i cielęta, jelenie - byki, daniele - rogacze, jelenie i daniele - łanie i cielęta, sarny - kozły (w woj. poznańskiem, pomorskiem, krakowskiem, lwowskiem, stanisławowskiem i tarnopolskiem przez cały miesiąc, w pozostałych województwach do 15 maja), sarny - kozy i koźlęta, dziki, niedźwiedzie, niedźwiedzice z małemi, rysie, żbiki, kuny leśne (tumaki), norki, borsuki, wiewiórki, zające - szaraki, zające - bielaki, głuszce-koguty (od 15 maja), głuszce - kury, cietrzewie - kury, jarząbki, pardwy, bażanty-koguty, bażanty - kury, kuropatwy, przepiórki, dzikie indyki - samce (od 15 maja), dzikie indyki - samice, słonki (od 15 maja), dzikie kaczki - samice i młode oraz inne ptactwo wodne i błotne, czarne bociany, dzikie łabędzie (od 15 maja), dzikie gęsi (od 15 maja), dropie, dropie - kamionki (strepety), dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, puhacze, ptaki krukowate i drapieżne (z wyjątkiem jastrzębi - gołębiarzy, krogulców, wron i srok), żubry, bobry, kozice oraz świstaki.

KREM ODŻYWCZY "COLETTE" CELOBIL SP. Z O. O. LABOR. J. GESSNER WARSZAWA
ng 7782

Czwarta część Abisynji zdobyczą Włochów

Bez śledzenia mapy przy czytaniu komunikatów z pola walk w Abisynji trudno wyrobić sobie należyty pogląd na wielkie zmiany, które dokonały się tam w ciągu ostatnich tygodni. Wypadki rozgrywają się teraz ze wzrastającą szybkością. Zmienia się codziennie rozmieszczenie wojsk. Ruchliwość operacyj wojennych ma miejsce przedewszystkiem na froncie północnym. Rozrasta się zasięg okupacji włoskiej na ziemiach etjopskich.

Najważniejszem wydarzeniem ostatnich kilkunastu dni jest zmiana kierunku frontu. Po pierwszych operacjach włoskich w październiku zeszłego roku na terytorjum negusa, Włosi rozciągnęli swój front między Aksum — Aduą — Adigratem.

Linja frontu zachód — wschód uległa jednak szybkiemu wypaczeniu wobec decyzji gen. de Bono wbicia się klinem wgłąb terytorjum abisyńskiego. Przez wysunięcie części korpusu ekspedycyjnego ku Makale, front włoski nabrał charakteru północno - południowego. W tej postaci zachował się prawie do końca marca, mimo, iż dowództwo włoskiej armji kolonjalnej przejął marszałek Badoglio.

Długość frontu włoskiego, rozpoczynającego się koło Aksum, przebiegającego przez Tembien, nieco na południe od Makale ku Dollo, miejscowości położonej na skraju pustyni danakilskiej i zwyżu tigreańskiego, wynosiła około 150 kilometrów.

Przy zeszłorocznej liczebności włoskich korpusów kolonjalnych nie było możliwe posuwanie się ku południu w zwartej linji frontowej przy zachowaniu pierwotnego kierunku frontu. Trzeba było uderzać klinem, ryzykując ciągłe walki na etapach, między bazą zaopatrzeń i czołową pozycją. Przez pięć miesięcy, kosztem wielkich ofiar, ciągłych walk i równoczesnem wysileniu całej energji na zbudowanie łączności między pierwszą linją i zapleczem dowództwo włoskie musiało znosić niewygodny stan rzeczy.

Niewygodny dla Włochów kierunek frontu Abisyńczycy wykorzystywali skwapliwie, napastując z prawego i lewego skrzydła, z obszarów nie objętych włoskiemi operacjami.

Do przegrupowania na froncie północnym potrzeba było marsz. Badoglio przedewszystkiem większej ilości żołnierzy. Wiemy dziś, że front północny otrzymał od listopada posiłki w sile ośmiu dywizyj.

Świeżych żołnierzy zużyto do: 1) ustawienia nowej grupy operacyjnej na najdalszym zachodzie abisyńskim (Starace — zajęcie Gondaru); 2) wstawienia czwartego korpusu białych wojsk między Sokotą i Ascianghi dla wzmocnienia dywizyj opanowujących drogę z Makale ku Dessje; 3) zmontowania jednostki operacyjnej na pustyni danakilskiej.

Na całym froncie północnym przystąpiono następnie do znanych już działań wojennych, w których wyniku konfiguracja frontu włoskiego uległa gruntownemu przekształceniu. Od granicy anglo - egipskiego Sudanu przez Gondar, Sokotę, jezioro Asziangi i pustynię danakilską do morza Czerwonego, biegnie linją zachodnią — wschodnią front zwycięskich Włochów.

Zamiast dawnych 150 kilometrów pozycje włoskie ciągną się teraz przez około 450 km. Załogę tego frontu stanowi około 200 tysięcy białych i kolorowych żołnierzy włoskich.

Nie jest to liczba zbyt wielka, jeśli się uwzględni właściwości górskiego terenu, ogromnie utrudniającego łączność rozsypanych posterunków. Wróg nie jest bowiem całkowicie wyparty nawet z tych obszarów, które już nominalnie przeszły pod panowanie trójbarwnego sztandaru Włoch. Dużo energji będzie wymagało ostateczne uporanie się z partyzantami abisyńskimi, pokrywanymi w licznych, ludności tubylczej tylko znanych, zakamarkach górskich.

OD SUDANU PO MORZE CZERWONE
ciągnie się front włoski w półn. Abisynji. Obszar zakreskowany — ziemie zdobyte.

Bezpośredniem następstwem potrojenia rozpiętości pozycyj włoskich w północnej Abisynji, oraz łańcucha kolejnych zwycięstw nad wojskami negusa, jest obecnie wzrost terenowych zdobyczy włoskich.

Do niedawna były one najwieksze na południu abisyńskiem, dzięki zwycięskiemu pochodowi gen. Graziani'ego. W Ogadenie i na pograniczu brytyjskiej Kenji i włoskiej Somalji zdobycze wynoszą około 130 tysięcy kilometrów kwadr. Skromniejsze były do ostatniego czasu na północy. Przez zdobycie Tigré zajęto przestrzeń niespełna 35 tys. km. kw. Dopiero teraz, po omówionem wyprostowaniu frontu, i forsownem wysunięciu się Włochów na obszarze północno - zachodniej Abisynji (na pograniczu z anglo - egipskim Sudanem), zdobycz wojenna również tam gwałtownie wzrosła. Dzisiaj — front włoski z każdym dniem przesuwa się coraz głębiej w Abisynję — przestrzeni okupowanej przez wojska włoskie na północy i na pustyni danakilskiej dochodzą do 130 tys. km. kw.

Razem z obszarami zajętemi na południu stanowi to około 260 tys. km. kw. Jest to nieco mniej, aniżeli czwarta część całego czarnego cesarstwa afrykańskiego. Możnaby z tego wykrajać w stosunkach europejskich państwo tej wielkości co Jugosławja, lub dwie Grecje.

CERĘ SKŁONNĄ DO PIEGÓW ochroni MYDŁO PRZETŁUSZCZONE
BORAKSOWE lub SIARKOWE
oraz KREM OGÓRKOWY
Lab. Chem. Farm. M. MALINOWSKIEGO
Warszawa, ul. Chmielna 4.
Do nabycia we wszystkich, pierwszorzędnych firmach. Tg 654

Młody uczony polski z Warmji

Laureat państwowej nagrody muzycznej, prof. Feliks Nowowiejski dedykuje swoje najnowsze dzieło Warmjakowi p. Augustynowi Steffenowi

Przed niedawnym czasem ukazał się w druku „Zbiór 25 polskich pieśni ludowych z Warmji" w opracowaniu prof. Feliksa Nowowiejskiego. Znakomity kompozytor z uznaniem wspomina w przedmowie do swojej publikacji p. Augustyna Steffena, któremu zawdzięcza materjał poetycki, a także w dużym stopniu melodje pieśni. I w dowód tego uznania, jakie autor żywi dla „jego wybitnej pracy dla regjonalizmu warmijskiego", poświęca ten zbiór p. Steffenowi. Zaszczytna dedykacja prof. Nowowiejskiego daje okazję, aby przedstawić szerszej publiczności pracę i zasługi młodego uczonego z Warmji.

P. Augustyn Steffen jest synem śp. Jana Steffena, właściciela 63-morgowego gospodarstwa w Sząbruku, pow. olsztyńskiego. Życzeniem ojca było, żeby Augustyn pracował na roli i po nim przejął gospodarstwo. Syn jednak marzy o nauce, której poświęca wolne chwile, ucząc się zwłaszcza języków. Ojciec przychyla się wreszcie do prośby syna i pozwala mu na wyjazd do Polski.

Tu uczy się on najpierw bankowości, aby po powrocie na Warmję brać żywy udział w tamtejszym ruchu współdzielczym. Równocześnie poświęca się pracy społeczno-narodowej, wygłasza referaty na zebraniach polskich towarzystw, a przedewszystkiem, posiadając dar wymowy, przemawia często na wiecach w okresach wyborczych. Przemówienia jego tchnęły szczególną siłą: nie było w nich ogólnikowych frazesów, ale wymieniały one konkretne fakty, wobec których milknęli niemieccy przeciwnicy, zwykli rzucać pod adresem Polaków niesłuszne frazesy na temat „tolerancji" narodowościowej w Prusach.

Po niespełna półtoraletniej działalności na Warmji wyjeżdża ponownie do Polski na studja, rzucając poważne i dobrze płatne stanowisko w Banku Ludowym w Olsztynie. Mimo niesłychanie ciężkich warunków materjalnych uzupełnia najpierw naukę gimnazjum, a następnie zapisuje się na filologję klasyczną na uniwersytecie poznańskim. Ukończywszy studja w zakresie języków klasycznych, przenosi się do Krakowa na dalszą naukę, którą odbywa, głównie poświęcając się gwaroznawstwu, pod kierunkiem prof. Kazimierza Nitscha. W Krakowie studjuje cztery lata.

W czasie ośmioletnich studjów uniwersyteckich znajduje dosyć czasu na pracę dla własnego terenu. Podczas wakacyj zbiera materjały etnograficzne i językowe na Warmji. Plonem tej pracy jest właśnie „Zbiór pieśni ludowych z Warmji". W roku 1931 ogłasza drukiem pierwszy tom tego zbioru, a w r. 1934 wychodzi tom drugi, poświęcony prof. uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Władysławowi Semkowiczowi. Obecnie przygotował do druku trzeci i czwarty tom tegoż wydawnictwa.

Ile autor trudu włożył w swoje dzieło, najlepiej oceni ten, kto zna stosunki narodowościowe na Warmji, gdzie każdą najbłahszą pracę polską, któraby mogła zadać kłam legendzie o rzekomej niemieckości tej ziemi, piętnuje się jako zdradę stanu. A właśnie polska pieśn ludowa, śpiewana na Warmji, jest najlepszym dowodem jej polskości. Podkreślił tę ważną stronę „Zbioru pieśni ludowych z Warmji" prof. Jan St. Bystroń, we wstępie do pierwszego tomu pisząc:

„...Poza artystyczną i naukową wartością widzimy jeszcze w pieśniach tych i poważne walory narodowe, i stąd też owo dziwne uczucie, niemal rozrzewnienie, które ogarnia czytelnika, przeglądającego ten zbiór i przypominającego sobie analogiczne teksty ze znanych osobiście, rodzinnych bliskich stron. Daleka Warmia, oddalona terytorjalnie, oddzielona granicą polityczną, znajdująca się od tak długich lat w zasięgu wpływów obcej kultury, staje się bliską, znaną, drogą. Te same myśli, te same uczucia znajdują wyraz w pieśniach i poprzez odległość nawiązuje się bliskie, ludzkie i serdeczne porozumienie.... gdy pieśń, niepozorna prosta pieśń poprzez tyle klęsk i nieszczęść, trwa, tętni życiem, wiąże ludność kraju, który los od nas oddzielił, z macierzą, stwierdza jego polskość w każdym odruchu, w każdej serdeczniejszej myśli, w każdem cieplejszem uczuciu, które znajduje wyraz w pieśni."

Poza tem wydawnictwem ogłosił drukiem „Przysłowia polskie z Warmji", „Opowiadania komiczne z Warmji" i „Baśnie warmijskie". W zeszłym roku opracował i wydał wybór poezyj ludowych p. t. „Nasi poeci". Obecnie pracuje nad pierwszym tomem nowego wydawnictwa p. t. „Zbiór polskich pieśni z Mazur". Wydaje w najbliższym czasie tom „Bibljoteki Warmijskiej".

To zestawienie dotychczasowego dorobku naukowego p. Augustyna Steffena w zakresie folkloru i jego zamierzeń na najbliższą przyszłość mówi o niezwykłej energji czynu młodego Warmjaka. Jest to jednostka niezmordowana, nie szczędząca ani sił ani zdrowia dla ukochanego regjonu rodzinnego.

Kto mierzy zamiary na środki, jakiemi rozporządza p. Steffen, temu człowiek ten wydaje się nieraz fantastą, którego poczynania są jedynie utopją. Ale wyniki pracy, jakiej p. Steffen dokonał wśród niezwykle ciężkich warunków życia studenta skazanego na własną pomoc, dają rękojmię, że i dalsze zamierzenia zrealizuje. W to każe nam również wierzyć niezwykły optymizm i zapał młodego autora.

M. F.

dla cery połyskującej skłonnej do wągrów
MYDŁO ALKALICZNE
KARPIŃSKIEGO
Tg 653

ZMIĘKCZA ZAROST, ŁAGODZI SKÓRĘ

F. PULS S-ka Akc.
Tg 655

Do leczenia zaparcia u kobiet specjalnie wskazana jest, nawet dla osób bardzo wrażliwych, naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa,** dzięki swemu niezawodnemu i delikatnemu działaniu. Zalecana przez lekarzy.
Tg 652

W Hiszpanji o Pomorzu

W dzieniku madryckim „El Liberal" ukazał się dłuższy artykuł p. Teodora Colomina p. t. „Polonia y Pomerania" („Polska i Pomorze"). Autor na podstawie szczegółowej analizy historycznej, etnograficznej i geopolitycznej wykazuje polskość Pomorza, stwierdzając, że jest to dzielnica niezbędna państwu polskiemu.

Podkreśla też p. Colomina imponujący rozwój Gdyni.

Wywrotowe organizacje

Sosnowiec. (Tel. wł.). Władze bezpieczeństwa zawiesiły w Zagłębiu Dąbrowskiem pięć związków pracowniczych, które znane były z działalności komunistycznej.

Zamach bombowy na pociąg

Londyn, (Tel. wł.) Z Meksyku donoszą, że liczba ofiar zamachu na pociąg pospieszny jest, zdaje się na szczęście mniejsza, aniżeli początkowo przypuszczano. Do wtorku popołudnia z pod gruzów rozbitych wagonów wydobyto 8 zabitych i 14 rannych.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Kwiecień
9
CZWARTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Marji Egipcj. Wielki Czwartek
Piątek: Ezechiela pr., Wielki Piątek
Kalendarz słowiański
Czwartek: Dobrosława
Piątek: Gorysława
Słońca: wschód 5,10 zachód 18,38
Długość dnia 13 g. 28 min.
Księżyca: wschód 21,59 zachód 5,31
Faza: 3 dzień po pełni.

Przepowiednia pogody na czwartek: Pogodnie i nieco cieplej.

NOCNA SŁUŻBA APTEK

Śródmieście: Apt. przy ul. 27 Grudnia 18. — Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa (Bazar). — Apt. Czerwona. St. Rynek 37. — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31. — Apt. przy Grobli. W. Garbary 41. — **Jeżyce:** Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10. — Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (róg Staszica) — **Łazarz:** Apt. Karpińskiego, ul. M. Focha 158. (Górczyn). — **Wilda:** Apt. przy Bramie Wildeckiej, G. Wilda 3. — Apt. Fortuna, G. Wilda 96. — **Starołęka:** Apt. miejscowa. **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Wielki Czwartek w katedrze poznańskiej.** Podniosłe uroczystości Wielkiego Czwartku, mają w kościołach katedralnych szczególnie uroczysty charakter. W archikatedrze poznańskiej, uroczystą mszę św. pontyfikalną o godz. 8 odprawi ks. biskup Dymek. W czasie mszy św., po uroczystej konsekracji, dokona celebrans poświęcenia olejów świętych, używanych przy św. Sakramencie Ostatniego Namaszczenia. Po tej ceremonji i dalszych modlitwach mszalnych, rozda ks. biskup komunję św. wielkanocną całemu duchowieństwu katedralnemu, po której w dalszym ciągu następuje poświęcenie św. Krzyża i oleju katachumenów. W podniosłej tej ceremonji asystuje celebransowi czterech diakonów i czterech subdiakonów, przybranych w białe dalmatyki. Po skończonej mszy św. następuje uroczysta procesja z Najśw. Sakramentem do kaplicy Szołdrskich, zamienionej na t. zw. ciemnicę. W czasie procesji chór katedralny w strojach liturgicznych śpiewa podniosłe hymny. — W Wielką Środę, Czwartek i Piątek o godz. 16 odprawiają się w katedrze ciemne jutrznie, czyli modlitwy kapłańskie, w czasie których lamentacje Jeremjasza, odśpiewa precent katedralny ks. Mizgalski. Około godz. 17 wykona chór katedralny szereg motetów wielkopostnych.

— * **Nabożeństwa wielkotyg. w kolegjacie farnej.** W W. Czwartek o godz. 9 msza św. i rozdanie komunji św. przed i w czasie mszy św. Następ. uroczyste przeniesienie Najśw. Sakramentu w procesji do piwnicy (ołtarz św. Krzyża) i nieszpory ciche. Po nieszporach ceremonja obnażenia ołtarzy. W katedrze odbywa się w tym czasie konsekracja Olejów św. W kolegjacie o godz. 16 Mandatum cz. wieczerza Pańska.

— * **Chór męski „Arion"** wykona w W. Czwartek w kolegjacie farnej o godz. 9 oraz podczas „Mandatum" cz. wieczerzy Pańskiej o godz. 16 utwory Haendla, Vittoria i „Mandatum" w układzie dyr. Klichowskiego.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Kursy kucia koni.** Wielkopolska Izba Rolnicza podaje do wiadomości, że następne kursy kucia koni rozpoczną się: w cywilnej szkole kucia koni w Krotoszynie około 20 bm. i w cywilnej szkole kucia koni w Poznaniu od 1 maja rb.

Kursy rozpoczną się w wyżej wymienionych terminach, o ile zgłosi się wystarczająca liczba kandydatów. Zgłoszenia przyjmuje Wielkopolska Izba Rolnicza — Poznań, ul. Mickiewicza 33. Do zgłoszeń należy dołączyć: świadectwo czeladnicze, metrykę urodzenia, świadectwo moralności, świadectwo lekarskie, życiorys własnoręcznie napisany i tytułem wpisowego 30 złotych.

WYSTAWY

— * **Nie będzie teraz w Poznaniu pokazu ogierów.** Poznański Związek Hodowców Koni podaje do wiadomości, że projektowany w czasie Targów Poznańskich pokaz ogierów, połączony z zakupem ogierów dla państwowych zakładów chowu koni, nie odbędzie się, ponieważ min. rolnictwa przesunęło termin pokazu na drugą połowę czerwca rb. Dokładny termin pokazu poda Związek do wiadomości po ustaleniu daty z min. roln. Zgłoszenia ogierów przyjmuje sekretarjat poznańskiego Związku Hodowców Koni, ul. Mickiewicza 33, najpóźniej do dnia 1 maja rb. na przepisowych formularzach, które związek na życzenie wysyła hodowcom.

Głos fachowca o powstawaniu kurzu

W związku z naszą notatką „Dlaczego mamy błoto i kurz" otrzymujemy ciekawe uwagi ze strony fachowej, które chętnie zamieszczamy, wskazują one bowiem, gdzie należy szukać przyczyny gnębiącej nas plagi.

Błoto i kurz — pisze p. K. — pochodzi z tych ulic, na których kostki kamienne osadzane są na piasku, a szczeliny między kostkami nie zalewane asfaltem. Przejeżdżające takiemi ulicami wozy ciężarowe uginają podczas opadów atmosferycznych swym ciężarem kamienną nawierzchnię, wyciskając z niej błoto, t. zw. miazię, z której po wysuszeniu i otarciu kół wozów i pojazdów mechanicznych tworzy się kurz. Płynie stąd wniosek, że gdyby wszystkie ulice były asfaltowe, bądź asfaltowane, nie byłoby błota i kurzu.

Za drugą, najważniejszą jednak przyczynę plagi uważa p. K. nieszczelność i przeładowanie wozów ze żwirem, szlaką, odpadkami z budowli i pieców kaflowych itp. Wozy te sieją na różnych ulicach kurz, zarówno w dni słotne jak i pogodne.

W SPRAWACH
PROPAGANDOWYCH
jak i
REKLAMOWYCH
prosimy komunikować się z
WYDZIAŁEM PROPAGANDY „Kurjera Poznańskiego"
św. Marcin 70, I. piętro od godziny 16—18.
Telefony: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72

RÓŻNE

— * **Wycofanie z obiegu znaczków pocztowych.** Z dniem 1 bm. wycofano z obiegu pocztowe znaczki lotnicze wartości 5, 10, 15, 20, 30 i 45 gr, wprowadzone w obieg rozporządzeniem min. przemysłu i handlu z dnia 27 sierpnia 1925 r. Do dnia 30 kwietnia rb. włącznie urzędy i agencje pocztowe będą przyjmowały wyżej wymienione znaczki do wymiany za pokwitowaniem. Wydanie znaczków pocztowych równej wartości w miejsce znaczków złożonych do wymiany, nastąpi po stwierdzeniu ich autentyczności, najpóźniej jednak w terminie jednego miesiąca od dnia ich złożenia d owymiany.

— * **Święcone dla rodzin więźniów.** Sekretarjat Patronatu Więziennego zawiadamia interesowane rodziny więźniów, objęte listą zgłoszeń, iż rozdawnictwo święconego wobec likwidacji „Caritasu" zamiast w lokalu „Caritasu" nastąpi w bieżącym roku w dniu 9 kwietnia 1936 r. od godz. 16—18 po południu w gmachu Sądu Okręgowego, part. sala 28 (Aleje Marcinkowskiego 32), gdzie należy zgłosić się po odbiór produktów świątecznych.

Z TARGU

—* Dnia 8 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono (w złotych za pół kg wzgl. za sztukę):

Nabiał: masło wiejskie 1.40—1.50. masło mlecz. 1.50—1.60. twaróg 0.25—0.30. śmietana (litr) 1.40; mleko (litr) 0.20—0.24; jaja (mendel) 0.80.

Mięso: wieprzowina 0.60—0.70. wołowina 0.50—0.90, cielęcina 0.60—0.80, skopowina 0.70—0.80, kozina 0.50—0.70. słonina 0.70—0.75 smalec 0.90—1.00 zł.

Ryby: szczupak 1.20—1.30, węgorz 2.00—2.30; lin 1.10—1.20, karp 1.00—1.10, leszcz 0.70—1.00, białe ryby 0.40—0.60, zielone śledzie 0.25—0.35, ryby śnięte 20—30 gr mniej.

Drób i dziczyzna: kura 1.60—2.50, kaczka 2.00—3.50 gęś 3.00—5.00 gołębie (para) 1.00—1.20, indyk 5.00—8.00 perlice 2.50—2.80, bażant 2.50—3.00, królik 1.00—1.20, para kurcząt 3.00—7.00 zł.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 4—5 cebula 20—25, szpinak 10—20, buraki 8, marchew 5—10, pietruszka (pęczek) 10, seler (sztuka) 5—20, kalarepa 20—30, kalafior (sztuka) 20—60, kapusta (gł.): biała 20—30, włoska 15—30, modra 20—50, jarmuż 30—40, rabarber 50—60, zielona sałata 15—25, rzodkiewki (pęczek) 15—20.

Owoce: jabłka 30—60, pomarańcze 1,20 — 1,60, cytryny (szt.) 20, owoce suszone 0,80—1,20.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Dyrekcja Ogrodu Botanicznego w Poznaniu,** przy ulicy Dąbrowskiego, podaje do wiadomości, że ogród otwarty zostanie dla publiczności od 11 kwietnia rb. na okres letni.

— * **Rozbiórka pawilonu w Parku Wilsona rozpoczęta.** Firma Radomski rozpoczęła wczoraj rozbiórkę pawilonu hut szklanych w Parku Wilsona. Obecnie wyjmuje się szyby i przygotowuje rusztowanie. Prace przy rozbiórce pawilonu potrwają 3—4 tygodni. (sk)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Wrócił do domu rodziców** na Wałach Jana III nr. 1, zgłoszony jako zaginiony Józef Flieger. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Obława na rowery.** Podczas obławy, urządzonej w rejonie IV komisarjatu na rowery, ukarano 22 osoby doraźnym mandatem karnym. Trzy rowery zatrzymała policja celem ustalenia właściciela. W komisarjacie IV na ul. Krętej 5 jest kilka rowerów, pochodzących z kradzieży. Właścicieli nie zdołano narazie ustalić. (kl)

— * **Poraniony w restauracji.** W związku z notatką pod powyższym tytułem właścicielka restauracji przy ul. Kościelnej 20, p. Dornowa, prosi o zaznaczenie, że bójka pomiędzy Józefem Świderskim i Aleksandrem Silskim rozegrała się nie w jej restauracji, lecz na ulicy. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Co się dzieje w spółdzielni „Ceres".** W sądzie grodzkim w Poznaniu toczył się proces z oskarżenia prywatnego, który rzucił światło na gospodarkę, prowadzoną w spółdzielni piekarskiej „Ceres" w Poznaniu (ul. Piaskowa 2-3). Przedmiotem rozprawy był protokół sporządzony w dn. 18 maja ub. r. przez p. Franciszka Urbańskiego, długoletniego pracownika firmy „Ceres", w którym p. Urbański poczynił szereg poważnych zarzutów kierownikowi spółdzielni p. Bronisławowi Andrzejewskiemu. Protokół ten, rozpowszechniony wśród członków - udziałowców spółdzielni, stwierdzał, że p. Andrzejewski zmuszał Urbańskiego oraz innych pracowników do wykazywania na karcie wypieku mniejszej ilości chleba, niż w rzeczywistości wypieczono, początkowo o 20—30 kg., później o kilkaset kg. dziennie. W ten sposób uzyskany chleb p. Andrzejewski sprzedawał z pominięciem normalnego toku rozsprzedaży, inkasując pieniądze dla siebie. Oprócz tego twierdził p. Urbański, że w spółdzielni wypiekano ze 100 kg mąki 130 kg chleba, podczas gdy normalnie wypieka się 140 kg pieczywa. Również chleb miał przeciętnie niższą wagę o 20—30 gr.

Temi zarzutami uczuł się dotknięty p. Andrzejewski i pociągnął p. Urbańskiego do odpowiedzialności o zniesławienie. Na rozprawie oskarżony podtrzymał swoje zarzuty i w celu przeprowadzenia dowodu prawdy, powołał dwóch świadków: Franciszka Jankowskiego i Wawrzyna Domachowskiego. Świadkowie ci w całej rozciągłości potwierdzili zarzuty, podniesione przez p. Urbańskiego. Świadek Jankowski zeznał, że Andrzejewski kazał mu zapisywać o 200 chlebów mniej, co działo się na przestrzeni 7 lat. Potwierdził również, że waga chleba, wypieczonego w spółdzielni, była niższą o 60 d o70 gr.

Sąd wobec przeprowadzenia dowodu prawdy przez osk. Urbańskiego, uniewinnił go od zarzutu zniesławienia Andrzejewskiego, nakładając koszty sądowe na oskarżyciela prywatnego. (m)

— * **Surowy wyrok za napad rabunkowy.** Na wokandzie sądu apelacyjnego w Poznaniu znalazła się głośna sprawa napadu bandyckiego, którego dopuścił się 30-letni Marjan Wachowiak, 23-letni Jan Brylowski i 21-letni Franciszek Brylowski w grudniu ub. r. w Kranku pow. starogardzkiego.

Chojnicki sąd okręgowy wydział zamiejscowy w Starogardzie skazał Wachowiaka na 10 lat więzienia, Jana Brylowskiego na 7 lat więzienia, orzekając w stosunku do obydwóch utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 10, Franciszka Brylowskiego sąd skazał na 3 lata więzienia.

Od wyroku tego odwołali się oskarżeni do sądu apelacyjnego w Poznaniu, który orzeczenie pierwszej instancji zatwierdził.

Strajk pracowników budowlanych trwa nadal

Wczorajsza konferencja w okręgowym inspektoracie pracy, mająca na celu zlikwidowanie panującego w Poznaniu strajku pracowników budowlanych, nie dała rezultatu, ponieważ tak pracodawcy, jak i pracobiorcy nie okazali zamiaru odstąpienia od swych postulatów. Murarze i cieśle żądają nadal stawki 1,30 zł na godzinę.

Dziś o godz. 14 odbędzie się zebranie strajkujących pracowników przemysłu budowlanego.

— * **Tragiczne skutki sporu.** W Narzymie pow. działdowskiego odbyło się w dniu 26 stycznia rb zebranie straży ogniowej. Po zakończeniu obrad kilku uczestników zebrania, a między nimi Jan Kaszuba i Karol Zakryś, udało się do restauracji. Tu w czasie dyskusji doszło do sprzeczki pomiędzy Kaszubą i Zakrysiem, która zakończyła się tragicznie. Podrażniony Kaszuba w pewnym momencie uderzył Zakrysię nożem w udo. Skutki okazały się fatalne. Zakryś runął na ziemię, brocząc krwią. W kilka godzin później wskutek upływu krwi zmarł.

Za ten czyn odpowiadał Kaszuba przed sądem okręgowym w Grudziądzu, który skazał go na 3 lata więzienia. Na skutek apelacji oskarżonego sprawa znalazła się w sądzie apelacyjnym w Poznaniu. Sąd apelacyjny po przeprowadzeniu rozprawy zatwierdził wyrok pierwszej instancji. (m)

— * **Za kradzież obrazów.** W dniu 23 lutego r. z. Kazimierz Preiss wracał ulicą Fabryczną do swego domu, niosąc trzy duże obrazy. Ponieważ był trochę podchmielony, niezbyt pewnie czuł się na nogach. Zauważyli to Stanisław Witczak i Władysław Sobczyński i postanowili wykorzystać okazję. Poprosili grzecznie Preissa do bramy i tu zaczęli go pouczać, że to niby nie wypada w stanie nietrzeźwym chodzić po ulicach i niebezpiecznie zarazem. Wdzięczny Preiss za tę przyjacielską radę zaproponował czułym opiekunom, aby wstąpili z nim gdzieś „na jednego". Witczak i Sobczyński odmówili i szybko się oddalili, zabierając z sobą obrazy. Jeden z tych obrazów sprzedał Teofil Czerwiński, bliski przyjaciel Witczaka, za pośrednictwem Antoniego Bielawskiego, Ignacemu Tomaszewskiemu za cenę pięciu zł.

Policja, której doniósł o kradzieży Preiss, po przeprowadzeniu dochodzenia, posadziła wszystkich pięciu na ławie oskarżonych sądu grodzkiego w Poznaniu. Sąd po przeprowadzonej rozprawie skazał Witczaka na 10 miesięcy więzienia, Sobczyńskiego na 4 miesiące aresztu, Czerwińskiego na 8 miesięcy więzienia, Tomaszewskiego na 100 zł grzywny, Bielawskiego na 2 miesiące aresztu. Sobczyńskiemu, Tomaszewskiemu i Bielawskiemu kara została darowana na mocy amnestji. (m)

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na ochronki: im. Dzieciątka Jezus na terenie P. W. K., Królowej Korony Polskiej, Winiary, im. Piusa X., Urbanowo: I. G. 50 zł; razem z poprzednio pokwitowanemi 61 zł.

Na ochronkę w Naramowicach: I. G. 50 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 57 zł.

Na „Caritas" studencką: Dnia 6 kwietnia rb. wypłaciliśmy 5 zł. — Na nowo złożono: „Ogniwo" Kolejowe Stow. Studentek Uniwersytetu Poznańskiego, które uległo rozwiązaniu, pozostałą kwotę 36,05 zł; razem 36,05 zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: J. K. z podziękowaniem za odebraną łaskę, z prośbą o dalsze błogosławieństwo 3 zł; — Antoni Sobecki (Poznań) 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 70 zł.

Na biednych parafji Naramowice: A. W., na święcone, 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 72 zł.

Dla wdowy i synka po ś. p. Janie Buszce w Okolewie: Klub Zapałkarzy 50 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 273,25 zł.

Były dyrektor kasy chorych skazany na 4 lata więzienia

Leszno. (lh). Zakończył się tutaj proces o nadużycia w kasie chorych w Wolsztynie. W ostatnim dniu przemawiały strony. Prokurator żądał surowego ukarania.

We wtorek o godz. 13 sąd ogłosił wyrok, mocą którego osk. Maliszewski, b. dyrektor kasy chorych, skazany został za sprzeniewierzenie, przywłaszczenie i fałszowanie dokumentów na łączną karę 4 lat więzienia, oraz na utratę praw obywatelskich przez przeciąg 4 lat. Osk Mańkowską-Skotnicką sąd skazał za przywłaszczenie i fałszowanie dokumentów na łączną karę 4 lat i 6 miesięcy więzienia. Ponadto zasądzono na rzecz Kasy Chorych od oskarżonych solidarnie łączną sumę 37 937,34 zł, oraz 510 zł tytułem opłat sądowych i 670 zł kosztów adwokackich.

Po ogłoszeniu wyroku osk. Mańkowska padła zemdlona na ławę i dopiero po długich staraniach zdołano ją docucić. Obrońca osk. Mańkowskiej dr. Opatrny, wniósł apelację.

Proces o fałszowanie książeczek P. K. O.

i przekazów zleceniowych

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Poznaniu zasiedli wczoraj 42-letni Kazimierz Weber (ul. Masztalarska 5a), 33-letni Marjan Sokołowski (ul. Zielona 7), 26 letni Czesław Szulc (ul. Mostowa 26), 24-letnia Jadwiga Brzóskówna (Rynek Łazarski 8), oraz 48-letni Leon Weber (ul. Górna Wilda 42).

Jak wynika z aktu oskarżenia, Kazimierz Weber w grudniu 1930 r. sfałszował trzy książeczki wkładowe P. K. O., oraz kilka przekazów zleceniowych na sumę blisko 5 tys. złotych. W dniu 7 stycznia 1931 r. przy pomocy Marjana Sokołowskiego, oraz Szulca i Brzóskówny usiłował książeczki te oraz przekazy zrealizować w różnych urzędach pocztowych w Poznaniu. Udało się to tylko Sokołowskiemu, który podjął kwotę 2.483 złote. W innych wypadkach urzędnicy wykryli, że książeczki oraz przekazy są sfałszowane i udaremnili podjęcie pieniędzy. Przy podejmowaniu pieniędzy na przekazy zleceniowe Sokołowski legitymował się sfałszowanym dowodem osobistym na nazwisko Stanisława Kacnera.

Po wykryciu tych oszustw, wdrożono śledztwo, nie dało ono jednak pozytywnego rezultatu.

Dopiero z początkiem 1935 r., na skutek otrzymanych poufnych wiadomości, wznowiono ponownie śledztwo, uwieńczone tym razem sukcesem.

Pięciu oskarżonych zasiadło na ławie oskarżonych sądu okręgowego.

Na rozprawie wszyscy oskarżeni z wyjątkiem Leona Webera przyznali się do zarzucanych im przestępstw.

Po przesłuchaniu świadków i przemówieniu stron sąd oznajmił, że publikacja wyroku nastąpi dziś, w środę, o godz. 13.

ng 9 212

Zjazd profesorów i docentów prawa publicznego

Grupa uczestników zjazdu profesorów i docentów prawa publicznego, odbywającego się obecnie w Poznaniu w gmachu Wyższej Szkoły Handlowej

Nowy szef sztabu DOK VII

Ostatnio szefem sztabu D. O. K. VII został mianowany ppłk. dyplomowany Stanisław Małek

Z WIELKOPOLSKI

—* **Bydgoszcz.** Przy ul. Dworcowej 41 dokonał zamachu samobójczego właściciel składu zabawek i galanterji, Benedykt Nassalski. Zwykłym nożem kuchennym zadał on sobie trzy głębokie rany w okolicę serca. Gdy zawezwane pogotowie ratunkowe przybyło na miejsce, stan samobójcy był już beznadziejny. Nassalski zmarł w chwili, gdy sanitarjusze przenosili go z karetki do szpitala miejskiego. Przyczyną samobójstwa było załamanie się finansowe Nassalskiego.

— W mieszkaniu elektrotechnika Pawła Neumana, przy ul. Garbary 9, odbyła się krwawa walka z trzema włamywaczami, którzy pod nieobecność właściciela mieszkania wdarli się tam przez wyłamane drzwi. Gdy p. Neuman powrócił do domu, włamywacze rzucili się do niego z łomami i zranili ciężko w głowę. Mimo otrzymanych ciosów miał dość siły, aby podnieść krzyk, na który nadbiegli sąsiedzi. Dwaj włamywacze uciekli, korzystając z ciemności, trzeci zaś, któremu odcięto odwrót, szukał schronienia na strychu. Tam dopadli go lokatorzy domu i bardzo dotkliwie poturbowali. Przybyła na miejsce policja stwierdziła, że jest to wielokrotnie już notowany w rejestrze karnym włamywacz Franciszek Komasiński. Znaleziono przy nim wytrychy, łom żelazny oraz znaczną ilość biżuterji, zrabowanej w ostatnim tygodniu w kilku mieszkaniach prywatnych. Włamywacza osadzono w więzieniu, a za dwoma jego towarzyszami policja prowadzi poszukiwania.

—* **Gniezno.** W ub. niedzielę odbył się w przepełnionej doborową publicznością sali prymasowskiej koncert na rzecz biednych. Współudział w tym koncercie brali: znana śpiewaczka operowa p. Janowska-Kopczyńska z Poznania, słynna pianistka p. prof. Gertruda Konatkowska z Poznania, oraz chór archikatedralny z Gniezna pod batutą ks. kanonika Tłoczyńskiego. Wykonanie koncertu stało na najwyższym poziomie artystycznym. P. Janowska odśpiewała „Legendę o Chrystusie" Czajkowskiego, „Ave Maria" — Schuberta, „Kołysankę" — Regera oraz „Modlitwę Elżbiety" z opery „Tannhäuser" — Wagnera. Poza tem wykonała kilka partyj solowych w utworach, które śpiewał chór. Prof. Konatkowska odegrała „Sonatę patetyczną" op. 13 — Beethovena, „Nokturn" — Liszta, oraz „Legendę o św. Franciszku, kroczącym po falach morskich" — Liszta. Świetny chór mieszany, w liczbie blisko 100 osób, odśpiewał „Pieśń poranną" — Moniuszki, „Pieśń wiosenną" — Mendelssohna, „Laudate Dominum" — Mozarta, „Panis Angelicus" — Fauchey'a oraz „Marsz powitalny" z opery „Tannhäuser" — Wagnera. Publiczność darzyła doskonałych wykonawców niemilknącemi oklaskami oraz opuszczała z wielkiem zadowoleniem duchowem salę koncertową.

— Niej. Józef Owsianowski z Gniezna, Bednarski Rynek 5, powróciwszy około godziny 19 z okolicy Gniezna, udał się do restauracji p. Szymoniaka przy ul. Dąbrówki. Konia z zaprzęgiem pozostawił przed lokalem pod dozorem nieznanego mu osobnika. Gdy około godz. 20-tej wyszedł z lokalu do wozu, został uderzony kilkakrotnie w głowę tak, że padł na chodnik, przyczem czuł wyjmowanie z kieszeni portfelu. Dnia następnego stwierdził brak 1 banknotu 100-złotowego. Jeżeli na Owsianowskiego dokonano faktycznie napadu rabunkowego przy ul. Dąbrówki, jak podał do protokółu policyjnego to trzeba stwierdzić bezczelność opryszków, gdyż naprzeciw znajduje się komisarjat policyjny.

— Maksymiljan Sult i Jan Lewicki z Gniezna sprzeniewierzyli na szkodę Zbigniewa Prabuckiego 71 zł gotówki. (br)

—* **Inowrocław.** Od kilku dni pojawiły się na Kujawach liczne stada bocianów. Ostatnich kilka wiosen, odznaczających się brakiem zaleców wodnych, dało się bocianom mocno we znaki pod względem wyżywienia. Podobnie i w roku bież. zanosi się na głód bocianów. Nic też dziwnego, że zbliżają się one do siedzib ludzkich w poszukiwaniu karmy.

— Kółko Rolnicze w Byczynie uchwaliło energiczny protest przeciwko bolszewickiemu numerowi „Płomyka".

— Nieznany osobnik napadł na ul. Toruńskiej p. Wład. Pawłowskiego, wymierzając mu głęboki cios nożem w głowę. Ciężko rannego P. przewieziono do szpitala, za rzezimieszkiem zaś wdrożyła policja energiczne dochodzenia.

—* **Kępno.** W niedzielę, po poł., podczas akcji antyżydowskiej, zaczepił czynnie miejsc. rzezak żydowski, członka S. N. p. Alfonsa Nawrota. Napaść bezczelnego żydziaka skwitował odpowiednio p. N. na miejscu. Żyd zgłosił zajście policji, która zabrała p. N. na posterunek, gdzie po 2 godz. spisywaniu protokółu, p. Nawrota zwolniono. — Nadmienić wypada, że niedzielna akcja bojkotowa dała wynik pożądany, bowiem składy żydowskie świeciły pustkami.

— Str. Nar. koło Kępno wzywa członków swych do wykupienia leg. członkowskich, wzgl. przedłożenia leg. celem prolongowania ich na rok 1936.

— Z rąk niemieckich p. K. Webera wykupił w tych dniach tartak, bud. p. Józef Wilaszek. Czyn godny zanotowania, gdyż o kupno objektu tego starali się Żydzi, do czego p. W. nie dopuścił.

—* **Krotoszyn.** W dniu 3 bm. odbyło się w sali Hotelu Wlkp. zebranie emerytów, wdów i sierot, na którem omawiano ostatnie posunięcie rządu w sprawie krzywdzącego przerachowania lat wysłużonych w b. zaborach. Zebranie uchwaliło wysłanie petycji do p. Prezydenta R. P.

— W dniu 12 bm. o godz. 13.30 odbędzie się w Zdunach, pow. krotoszyński, otwarcie wystawy „Przemysłu Polskiego", organizowanej przez 8-mą Drużynę Harcerzy im. Zawiszy Czarnego w Zdunach. Wystawa obejmuje eksponaty przemysłu polskiego z całej Polski. (sh)

—* **Krzywiń.** Walne zebranie Banku Ludowego w Krzywiniu odbędzie się 15 kwietnia o godz. 10 przed poł. w sali p. Biskupskiej.

— Przedstawienie amatorskie w drugie święto Wielkiejnocy urządza T. G. „Sokół" żeński w sali p. Żakowskiej. Odegrana zostanie melodyjna 1-aktowa operetka Offenbacha p. t. „Jagusia płacze, śmieje się Jaś" i 1-aktowa komedyjka p. t. „Reduta na poddaszu".

—* **Leszno.** W najbliższych dniach po świętach wielkanocnych rozpocznie się w Lesznie ciekawy proces o znane zajścia bezrobotnych w dn. 29 stycznia na Rynku w Lesznie. Przed sądem stanie cały szereg osób, przeciw którym prokurator wniósł akt oskarżenia.

— Wypłata wsparcia publicznego dla ubogich odbędzie się w czwartek, 9 b. m. o godz. 9 w biurze rejestracji bezrobotnych przy ulicy Leszczyńskich 33.

— W turnieju bilardowym (na bil. ameryk.) o mistrz. miasta pierwsze miejsce zajął p. Kasprzak, II. p. Rosa, III. p. Paul, IV. p. Kapała.

— Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ 26-letni Feliks Edwarczyk, który przez nieuwagę dostał się pod koła wozu i doznał zmiażdżenia stopy. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala św. Józefa. (lh)

—* **Ostrów.** „Żywy Dziennik", ułożony i wykonany przez Tow. Tomasza Zana gimnazjum żeńsk. i męsk., zgromadził liczną publiczność ostrowską, która z dużem zainteresowaniem śledziła występy młodych talentów.

— Powstała tu nowa placówka kultury muzycznej: kursy gry fortepianowej i skrzypcowej. Kierownikami kursów są pianista M. Szymański i skrzypaczka M. Chrzanowska.

— Lekarza pow. dr. Michalskiego, w czasie urlopu od 6 do 11 kwietnia rb., zastępować będzie dr. Sadowski z Kępna.

— Strajk murarzy i cieśli przedłuża się. Ogólna liczba strajkujących wynosi dokładnie 269 osób. Strajkujący wysunęli żądanie podwyżki zarobku o 35% w porównaniu do płac zeszłorocznych. Żądanie to uznali pracodawcy jako prowokację i zaprzestali dalszych pertraktacyj. Inspektor pracy wyznaczył nową konferencję w sprawie strajku na dzień 9 bm. (os)

—* **Pobiedziska.** Na szosie Pobiedziska—Kostrzyn, na drugim kilometrze od Pobiedzisk wpadł do rowu samochód ciężarowy firmy „Lukullus" z Bydgoszczy. Wypadek nastąpił na skutek odkręcenia się śruby od drążka kierownicy, przyczem samochód wpadając zarył się tak, że uszkodzony został cały przód jego. Kierowca samochodu doznał tylko potłuczeń, natomiast przedstawiciel p. Predziński doznał poważnych okaleczeń twarzy, głowy i rąk. Na miejsce wypadku przybył lekarz dr. Bartlitz, który poranionemu udzielił pierwszej pomocy. (mp)

—* **Szamotuły.** Poruszana już kilkakrotnie na łamach naszego pisma sprawa uboju rytualnego, doczekała się nareszcie ostatecznego załatwienia. Mianowicie uchwała zarządu miejskiego i rady miejskiej, zmieniająca statut rzeźni, mocą której ubój ma być wykonywany tylko za poprzedniem ogłuszeniem, zatwierdzona została w dniu 1 bm. przez wydział powiatowy. — Na marginesie tej uchwały warto dodać, że mimo istniejącego już zakazu zjawili się w dniach ostatnich w tut. rzeźni, żydowscy rzeźnicy i rzezak, lecz tu, ku ogromnemu ich „oburzeniu", zabroniono im dokonywania praktyk rytualnych. Żydzi podobno mieli zapowiedzieć, że będą nadal kontynuowali ubój rytualny po okolicznych wsiach, korzystając z pomocy „szabesgojów". Na ten zamierzony projekt żydowski zwracamy uwagę włościaństwa powiatu szamotulskiego, aby przez wysługiwanie się Żydom nie splamili swego narodowego honoru.

—* **Witkowo.** Policja aresztowała rolnika Zawodnego z Ruchocinka, pow. Gniezno, i przewiozła go do więzienia w Gnieźnie. Zawodny podejrzany jest o popalenie swoich zabudowań.

— Opinja tutejsza zainteresowana jest wielce sprawą nadużyć w b. wójtostwie witkowskiem. Sąd okręgowy prowadzi śledztwo już od roku, do dziś dnia niema jednak żadnych relacyj. (wł)

—* **Żnin.** Odbyło się tu zebranie P. K. T. K któremu przewodniczył p. dyr. Słomka. Skład nowego zarządu tworzą pp. Słomka — przewodniczący, Świerczewska, Spólnicki, Matyklasiński i Piotrowicz — członkowie zarządu.

— Na terenie Damasławka zostało założone tow. strzeżenia pod nazwą „Mars". Założyciele tej firmy, pobrawszy pieniądze, ulotnili się.

— K. S. M. ż. wystawiło w ub. niedzielę „Poncja córka Piłata".

— Przed sądem okręgowem zasiadł Chojnacki — pisarz majętności Grochowiska Szlacheckie, oskarżony o to, że zastrzelił Polusa, rob. majętn. Chojnacki i Polus pilnowali kartofli. W czasie utarczki Polusa z złodziejami Chojnacki zastrzelił przez omyłkę Polusa. Sąd uwolnił Ch. od winy i kary.

— Przed sądem okręgowym na sesji wyjazdowej stanął również Hotel z Izdebna za nieumyślne zabójstwo niedoszłego zięcia Kotulskiego. Sąd skazał Hotela na rok więzienia, darując mu połowę na mocy amnestji.

Z POMORZA

—* **Toruń.** W nocy w popularnej cukierni toruńskiej „Italja", przy zbiegu ul. Szerokiej i Królowej Jadwigi, powstał pożar. Ogień objął całe urządzenie. Jak się okazało, pożar powstał od papierosa, pozostawionego na kanapie przez jednego z gości. Ogień zniszczył doszczętnie wnętrze cukierni oraz mieszczącego się w niej również Toruńskiego Klubu Szachistów. (n)

Z GDYNI I WYBRZEŻA

—* **Gdynia.** Z okazji świąt żydowskich daje się na ulicach zauważyć, że mniej jest na mieście i w porcie semickich typów. Na okres świąteczny Żydzi powyjeżdżali do rodzin w głąb kraju. Ci samotni Żydzi, którzy powyjeżdżali, nie sąw Gdyni najczęściej wogóle meldowani. Potwierdza to, że oficjalne statystyki nie podają dokładnej ilości Żydów, uprawiających interesy w mieście portowem.

— W marcu weszło i wyszło z Gdyni ogółem 733 statki, o łącznej pojemności 760.891 t. r. n. Nadal czołowe miejce zajęła bandera szwedzka, drugie polska, trzecie duńska. Dalej idą bandery: angielska, włoska, niemiecka, norweska, itd. Średni tonnaż statku, zawijającego do Gdyni, wynosił 1043,5 t. Średnio postój każdego statku w porcie wynosił 45,8 godzin, a średnia ilość jednocześnie w porcie przebywających 41 statków.

— Urzędnik prywatny, Waalter Mieczysław, zamieszkały przy ul. Śląskiej 51, wyskoczył oknem ze swego mieszkania na czwartem piętrze. Walter, w stanie beznadziejnym, odwieziony do szpitala, zmarł po upływie kilku godzin. Przyczyną samobójstwa był silny rozstrój nerwowy.

Proces przeciw 30 bezrobotnym

Ostrów (os). W sądzie okręgowym w Ostrowie toczył się niezwykły proces. Na ławie oskarżonych zasiadło 30 bezrobotnych z Jarocina, z których kilkunastu doprowadzono z aresztu śledczego.

Odpowiadali oni za urządzenie manifestacyj bezrobotnych w dniu 10 lutego r. b. w Jarocinie przed starostwem i magistratem. Wezwaniu policji do rozejścia się nie dali posłuchu, a następnie z tłumu padały kamienie na policję, wybito szereg okien.

Sąd przesłuchał przeszło 30 świadków. Rozprawa trwała przez cały dzień do późnej nocy. Wyrok ogłoszono we wtorek w południe. Zostali zasądzeni: Michał Mikołajewicz na 10 miesięcy więzienia, Mieczysław Musielak, Stefan Kierczyński po 9 miesięcy więzienia, Władysław Wiśniewski, Józef Dominik i Michał Tomczak po 7 miesięcy więzienia, Wojciech Nowak, Józef Sobolewski, Jan Nowak, Marja Sobczakówna, Jan Judyniec, Jadwiga Nowakówna, Janina Neumanówna, Walenty Lorenc i Jan Czajka po 6 miesięcy więzienia, Stanisława Bartkowiaka zasądzono na 5 miesięcy aresztu. Pozostałych 14 oskarżonych uniewinniono.

Obronę wnosili adw. Kubiak z Ostrowa, oraz adwokaci: Cybiński i Łustawicki z Jarocina.

Kobieta zabiła staruszka podczas sprzeczki

Oborniki. (Tel. wł.). W Boduszewie, w pow. obornickim doszło do sprzeczki, na niewyjaśnionem bliżej tle, pomiędzy właścicielką zagrody, Wandą Gruchołową, a 73-letnim Karolem Kmelingiem, będącym u niej na wymierze. Podczas kłótni Gruchołowa uderzyła kawałkiem żelaza w głowę Kmelinga i zabiła go na miejscu.

W sprawie tragicznego zajścia policja wdrożyła dochodzenia. (kl)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi:

Dnia 7 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu): rob. Jan Wysocki i służ. Marta Smardz; rob. Mich. Kaleta i kawiarka Marjanna Groszykówna; owd. rob. Stan. Sworowski w Potarzycy II, pow. gost. i rob. Franc. Olejniczakówna; mistrz stolarski Stan. Leśny i Marja Włodarczakówna w Wojnówku, pow. oborn.; ślus. kol. Jan Nowak i krawc. Jadw. Kaczkowska w Junikowie, pow. pozn.

Zgony:

Dnia 7 kwietnia 1936 r. zapisano następujące zgony: Kazimiera Wojciechowska, krawcowa, 37 lat; Franciszka Fritschowa z domu Jęchorkówna, wdowa, 62 lat; Marja Wawrzynkiewiczówna, 15 dni; Katarzyna Zandecka z domu Szarzyńska, wdowa, 79 lat; Michalina Krygierówna, bez zawodu, 78 lat; Jakób Czapczyk, 5 minut; Helena Warmińska, emerytowana nauczycielka, 46 lat.

FELJETON KULTURALNY

Opowieść o Królu-Słońce

Napisał dr. Władysław Folkierski, profesor Uniw. Jagiellońskiego

Naród, przestrzeń i czas — Umarli ciążą na żywych — Przykład Włoch — Przeciw ogłupianiu — Wielkość osobista Ludwika XIV — Król jako wcielenie instynktu Francji — Wielkość przez wyrzeczenie się... — Ludzkie słabości bohatera — Karol Wielki nie umarł... — Nie odwracać się od przeszłości! — Trwała wielkość...

MAM przed sobą książkę przepysznie wydaną w bibljofilskiej szacie, tej najprawdziwszej, bo traktowanej z poważnym umiarem tradycyjnej typografji. Książka samym zewnętrznym wyglądem zyskuje dla siebie zaufanie. Imię autora i obrany temat dostrajają się do tego pierwszego wrażenia: Karol Maurras najnowszą swą książkę poświęca Ludwikowi VII-emu.*)

Sam fakt pojawienia się dziś książki bibljofilskiej o Królu-Słońce jest znamienny. Co dopiero, gdy zważymy, że ton w niej panuje poważny, że rzecz pójdzie nie o błahe sprawy, ale o najgłębiej społeczne i nieledwo państwowe. Niema tu tego bolesnego rozdźwięku między wagą treści, a pięknem szaty zewnętrznej, jaki tak często znachodzi się w publikacjach i naukowych i bibljofilskich. Okazuje się, że postać wielkiego Ludwika jest sercu francuskiemu tak drogą, iż odnajduje się nawet w klejnocikach bibljofilskich, wypełnionych żywą treścią psychologiczną, oraz poważną zatroskaną o losy narodu myślą.

*

U podstawy tych rozważań leży przeświadczenie, że naród nie umie się pomieścić li tylko w przestrzeni: potrzebny mu jest i czas. Pokolenia przeszłe nie są wcale mniej żywe, niźli dziś aktualnie żyjące; raczej więcej, bo działają zsumowanem swojem ciążeniem. Jest to właściwie tylko zgoda na pozytywistyczne stwierdzenie tegoż faktu przez Augusta Comte'a.

Łacinnik śródziemnomorski, za jakiego uważa się Maurras, powołuje się tu przedewszystkiem na wielki przykład Italji: „Garibaldi, Mazzini, Cavour, Mussolini, czyż nie pochodzą z drgnienia użyczonego popiołom Danta i Wergiliusza, Brutusa i boskiego Juljusza, którzy teraz zmartwychwstali pod innemi imionami?"

Francuska scheda jest równie świetna — tylko różnica zachodzi ta, że płytko samozwańcza era porewolucyjna, trwająca we Francji po dzień dzisiejszy z coraz wyraźniejszą szkodą dla wielkości i zdrowia narodu, chciałaby przeciąć węzły, łączące przyszłość z przeszłością. Książka Maurrasa jest jednym z coraz częstszych protestów przeciw takiemu ogłupianiu młodych republikanów.

*

Jest w czem wybierać w tym skarbcu przeszłości, w tym ciągu wielkich monarchów francuskich, hen, od Karola Wielkiego począwszy, poprzez zwłaszcza św. Ludwika, poprzez Henryka IV czy Franciszka I — ale sumienie narodowe Francji wciąż na czoło wysuwa osobę Ludwika XIV. „Louis XIV est le grand Français devant l'histoire", twierdzi autor niedawnej o nim monogarfji, Louis Bertrand, a przed rokiem zmarły poeta Fagus — la vérité sort par la bouche des poétes — wołał:

O Louis, O Roi d'hier et de toujours,
Qui nous donnas la clé, la porte, la muraille,
Oriente nos coeurs du coté de Strasbourg.

Instynkt narodu zdaje się tu być nieomylny.

Zapewne krytyka naukowo-uniwersytecka próbowała nieraz pomniejszać zasługi króla, powiększając jego grzechy (Lavisse) i wywyższając jego otoczenie, którego wybór — rzecz najrzadsza z trudnych — i tak jemu przypisać trzeba było.

Ale dziś znów się nawraca do wielkości osobistej króla: sukces książki Bertranda o tem świadczy najlepiej. Zaś obecna rzecz Maurrasa jest właściwie medytacją poświęconą osobistej wielkości Ludwika XIV.

Zważmy, że Maurras, autor subtelnych monografij o Dantem i Mussecie, esteta i polityk, kategorją wielkości i genjalności nie szafuje naoślep. Umie rozróżnić elementarne siły genjalne, tryskające z jakichś żywiołowych głębin, i wielkości drążone, uwielokrotniane myślą i trudem, podnoszone świadomą wolą do nieznanych przedtem potęg. Ludwika XIV uznaje za wcielenie instynktu narodowego Francji wiecznej, tysiącletniej. On najsilniej dopełnił całości owego zdumiewającego sześcioboku-francuskiego, on rozwalił kleszcze habsbursko-niemieckie, odbierając im tron hiszpański, on ugruntował bezwzględną jedność religijną, prawdziwy dogmat państwowy francuski od czasów Klodwika (antyarjanizm) poprzez Franciszka I i Henryka IV (antykalwinizm) aż do Ludwika (sprawy jansenizmu i kwietyzmu). On wreszcie wsparł klasycyzm swoim autorytetem i narzucił światu język francuski jako długo międzynarodowy, a dziś jeszcze dyplomatyczny i kulturalny.

*

Jednakowoż nienadarmo Maurras jest Francuzem: interesuje go psychologja i jej dramatyczność. Sam żywy, w żywym człowieku lubi ponad wszystko życie, t. zn. ewolucję. Ludwika XIV przedstawia sobie jako snycerza własnej wielkości i odkrywa w nim stopniowe wyrzeczenie się i, co za tem idzie, dźwiganie się w górę.

Takie coraz przejawiające się akty panowania nad sobą widzi Maurras u Ludwika nawet — zwłaszcza — w jego odnoszeniu się do wciąż zmieniających się faworyt: wiadomo, że młody król gdzieś po czterdziestkę przykładnego życia nie prowadził. Oto świadomie i konsekwentnie nie dopuszczał nigdy Ludwik XIV swoich ulubienic do wpływu na bieg spraw publicznych! Jest to walna różnica między nim a takim Ludwikiem XV. Zachował się nawet tego właśnie rysu dotyczący dokument, będący psychologiczną spowiedzią króla pod postacią przestrogi, udzielonej synowi. Dokument bardzo XVII-wieczny, bardzo współczesny Racine'owi, ale i wcale kartezjański. Jego naczelne hasło, bardzo zresztą trudne do przeprowadzenia, brzmi: „en abandonnant notre coeur il faut demeurer maitre absolu de notre esprit" co znaczy, iż „oddawszy serce, należy zawsze umieć pozostać całkowicie panem swojego umysłu"! Zaiste sam Kartezjusz, autor „Traité des Passions" mógłby się do tych słów przyznać!

Maurras i Ludwik XIV, obaj ukazują się nam tu Francuzami w każdym calu, rodakami i Corneille'a i Racine'a. Rozmiłowani w bohaterstwie są oni równocześnie ludźmi i nie wypierają się ludzkich słabości. Od wielkości zamierzenia i woli, krok jest u nich do uczucia, ale też i od namiętności otwarta zawsze droga do wyrzeczenia się i ofiary. „Passions", zwłaszcza owe „belles passions" moralistów owoczesnych, uważają obaj, XVII-wieczny monarcha i XX-wieczny polityk, za pełnowartościowy objekt psychologicznej obserwacji. I nie jest zaprawdę pozbawionym pewnego rysu wielkości ten akt przestrogi starego króla, skierowany do syna, na wypadek gdyby — co ludzkie — nie zdołał się uchronić jego własnych błędów, których monarcha uniknąć wprawdzie zawszeby powinien, ale nie zawsze umie... „Zapewne, zaznacza król, mógłbym przemilczeć ci węzły przywiązania, których przykład nie jest dobry, ale skoro tyle nauk wyciągnąłem sam z cudzych błędów, nie chcę pozbawić Cię, którebyś mógł nabyć z moich pomyłek."

*

Stosunek dzisiejszego Francuza do historji jest swoisty: nie zamienia jej w abstrakcję, nie unifikuje jej. Lubi w swych bohaterach rumieniec życia, chociażby za cenę dźwignięcia się z grzechu. W Ludwiku XIV postrzega Maurras żywą ewolucję od krewkiego młodzieńca po majestat wyrzeczenia się tego wszystkiego, co nie licuje z przedstawicielem Francji wobec historji. Ot jeszcze jeden przykład. Młody król kocha się w tańcu i doskonale swą rolę odgrywa w dworskich baletach. Ale gdy, w „Brytanikusie" Racine o Neronie napisze:

Pour toute ambition, pour vertu singuliére,
Il excelle à conduire un har dans la carrière...

„Powie ktoś: co za ustępliwość! Ależ nie: co za siła!" — konkluduje Maurras.

W tym hołdzie złożonym pamięci Ludwikowej — odnaleźć możemy z kolei charakterystykę drzemiących dziś u tylu Francuzów iskier żywego przywiązania do monarchji. Wydaje się to takie nierealne w dzisiejszej republice, ale trzeba umieć się w nią wsłuchać. I tak przytacza Maurras swoje własne wspomnienia dziecka, które, wertując karty historji Francji, takiej dziecinnej z obrazkami, zapoznało się, z niedowierzaniem, z istnieniem śmierci... Taki Karol Wielki, Charlemagne, nie umarł przecie, nie mógł umrzeć! Nigdzie, w żadnym ustępie nie było wzmianki o śmierci „wielkiego naszego króla, cesarza Charlemagne". Z wielką biedą dopiero przekonał się mały Maurras, przy bliższem wejrzeniu, że Karol Wielki wprawdzie nie umarł — tego nigdzie nie było — ale „zgasł" w Akwizgranie... Dziecko nie znało jeszcze sztuki peryfraz ni synonimów.

Maurras stary, u kresu życia, wie o śmierci, ale wie też, co to ciągłość narodu, przechodząca ponad śmierci pokoleń. I czci ponad wszystko tę ciągłość, skoro się staje widomym znakiem w narodowych dynastjach.

Jest ta książeczka Maurrasa cichem zaklęciem rodaków, by od żywej krynicy przeszłości spragnionych ust nie odwracali.

I wylicza: „chcąc dojść do narodowego odrodzenia, nie odwróciły się od swej przeszłości ani Grecja, ani Italja, ani Polska, ani Czechy, ani Prowansja, ani, niestety, Germanja."

Jak wszystko pod piórem Maurrassa, tak i to pierwsze zdanie jego książki jest starannie obmyślone. Za to wstawienie nas w miejsce najbliższe po dwu wielkich karmicielkach naszej kultury europejskiej, — możemy mu być prawdziwie wdzięczni.

Znać w każdem słowie tej książki troskę o prawdziwą, sumienną, rzetelną wielkość. Nie na próżno podtytuł brzmi: „Essai sur la grandeur qui dure"...

Tak niestety łatwo o wielkość, która mija...

Kraków.

*) Charles Maurras, „Louis XIV et la France". Essai sur la grandeur qui dure Edition du Cadran.

NA WIRAŻU

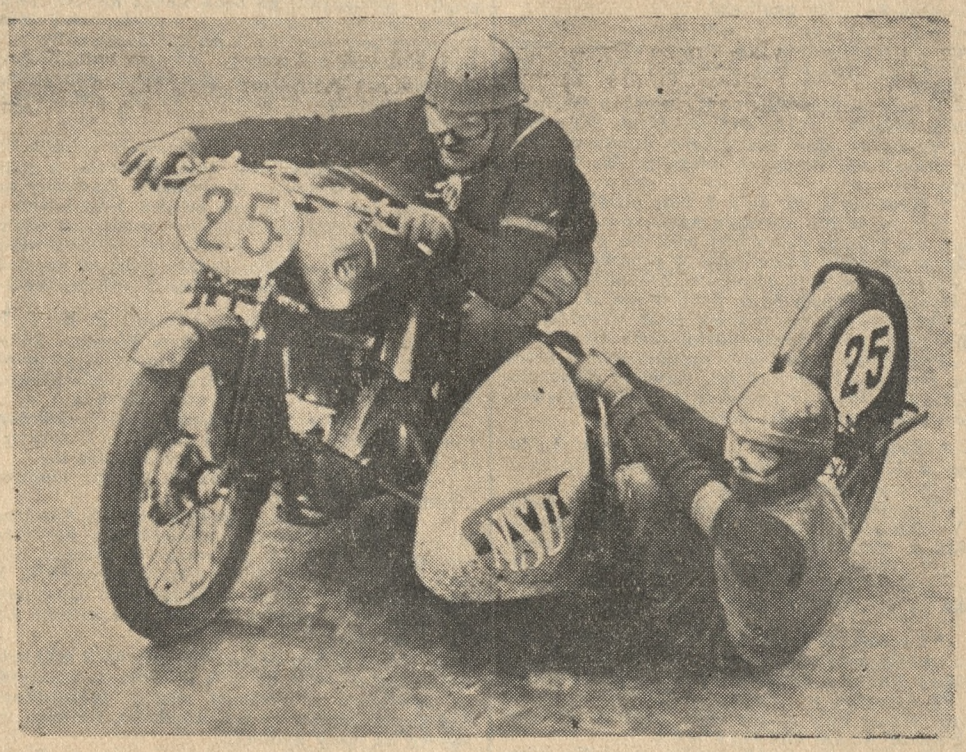

Małżeństwo Stäckle wygrało w Hannowerze wyścig motocyklowy w kategorji maszyn z przyczepkami, osiągnąwszy średnią szybkość 102,6 km. — Powyżej widzimy ciekawy moment na wirażu.

Niniejszem zgłaszam swój udział w **konkursie** „Kurjera Poznańskiego" i „Orędownika", odbywającym się w czasie od 26 kwietnia do 3 maja 1936 r.

Firma _____

Branża _____

Adres _____

Klienta trzeba zdobyć!

DOPOMOŻE CI W TEM UDZIAŁ W KONKURSIE

„MIEJ OCZY OTWARTE"! (26. IV. – 3. V.)

Zgłoś jeszcze dzisiaj Swój udział!

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

RADJO, FILHARMONJA I CIĘŻKIE CZASY

Upragniona zgoda! — Beethoven ją przypieczętuje — Radjo jako mecenas — Co to ma znaczyć? — Spółka Filharmonji i kieszenie muzyków — Rachmaninow na estadzie — Jan Strauss, ale nie tamten... — Przydługie uczczenie Liszta.

Warszawa, 7 kwietnia.

Najnowsza wiadomość, podawana sobie z radością w świecie muzycznym warszawskim, to zgoda między Filharmonją a Polskiem Radjo, której oficjalny i aktualny początek wypada na dzień 9 b. m. W dniu tym wykonaną będzie Msza solenna Beethovena przez zespół artystów węgierskich z Budapesztu. Kwartet solowy, to najprzedniejsi artyści tamtejszej Opery, partję altową śpiewa Marja Basilides, altystka, posiadająca imię europejskie. Wspaniałe dzieło usłyszy zatem cała Polska, a jednocześnie przyjmie z uznaniem i radością to, czego oczekiwała od początku artystycznego roku, że Polskie Radjo zdobyło się na gest, odpowiadający roli, jaką na siebie wzięło wobec sztuki muzycznej polskiej.

Jeżeli bowiem jest ono dziś jedyną u nas instytucją muzyczną, rozporządzającą materjalnemi środkami bardzo wydatnemi — mam tu na myśli zakres dźwiękowy Radja, stanowiący trzy czwarte wszelkich słuchowisk — to od kogoż mielibyśmy wymagać mecenasostwa dla sztuki, jeżeli nie właśnie od Radja! Boć przecie, mimo wielkiego rozpowszechnienia swego, trudno przypuścić, aby nie uznawało tej niezaprzeczonej prawdy, że muzyką istotną jest zawsze ta bezpośrednio słuchana, i że starając się usilnie o wzrost i powodzenie fali radjowej, trzeba przedewszystkiem dbać o samą muzykę, o artystów, oddających jej i swą pracę, o twórczość, któraby nieustannie powiększała programy, zużytkowujące taką masę muzyki, a niemniej i o audytorjum, które bez prawdziwej, praktycznej nauki słuchać się nigdy nie nauczy. Nie o samo „mecenastostwo" chodzi tu więc zatem, lecz poprostu o własny, dobrze zrozumiany interes.

*

Wyznaję otwarcie, że spotkał mnie w tej sprawie niemały zawód. Bo kiedy pod wpływem wiadomości o usunięciu wszelkich przeciwieństw, a nadto i o szczęśliwem dla Filharmonji rozwiązaniu procesu odszkodowania, przystąpiłem do kilku członków orkiestry, aby pogratulować im szczęśliwego zwrotu całej sprawy, zamiast jasnego wyrazu zadowolenia, ku memu wielkiemu zdziwieniu ujrzałem na twarzy jednego po drugim minę bardzo apatyczną...

— Dziś muzykowi każdemu wiatr w oczy wieje, gdziekolwiek się obróci...

— Wygraliście proces, piątkowe i niedzielne koncerty będą transmitowane, więc sytuacja wasza materjalnie i moralnie przecież się poprawiła. O cóż zatem chodzi?

— Sytuacja nasza materjalna poprawiła się o taką drobnostkę, że nawet o niej mówić nie warto.

— Jakto?

— Rzecz prosta. Powiedzmy, że członek orkiestry otrzymywał miesięcznie za swą pracę 100 zł. Obecnie po zawartej z Radjem umowie od Radja otrzymuje 120 zł, powinnoby mu to razem przynieść 220 złotych, że jednak Spółka akcyjna Filharmonji cofa swoje 100 zł, więc proszę obliczyć, co pozostaje członkowi orkiestry?

— Czy jednak Spółka już cofnęła naprawdę swoją dawkę miesięczną?

— Sprawa rozstrzygnie się ostatecznie dopiero 1 czerwca, po zamknięciu sezonu. Ale czy możemy spodziewać się czegoś, co nam dalszą egzystencję zapewni? Czy istnieją jakieś widoki na przyszłość Filharmonji?...

Takie panują nastroje wśród muzyków. I nic dziwnego, bo dają się one odczuwać wszędzie, tak samo u instrumentalistów, jak u śpiewaków, tak wśród nauczycielstwa, jak między teoretykami i kompozytorami. Nawet młodzi moderniści, bardzo twardo — jak się zdawało — stojący pod chorągwią radykalnego postępu, zaczynają słabnąć w swej wierze. Zaledwie tu i owdzie ktoś się odezwie z jakiemś optymistycznem słówkiem.

*

Przyznać trzeba członkom naszej Filharmonji, że mimo tych nad wyraz trudnych stosunków, nie opuszczają rąk i usiłują uzyskać możliwie najlepsze rezultaty artystyczne. Sezon dochodzi w tej chwili do kulminacyjnego punktu, a ma już za sobą bardzo piękne momenty, w tym roku więcej uzależniane od wielkich dyrygentów, niż od słynnych wirtuozów. Że jednak naszej publiczności żadna siła nie oduczy kierowania się przemożnym efektem rozgłośnych nazwisk, przeto kilkakrotnie zdarzało się, że tłumy zapełniały salę podczas produkcyj nie stojących na wyżynie poprzedzającego je rozgłosu, a pustkami świeciła sala, gdy wielkiej wartości produkcja zasługiwała na podziw jak najszerszy.

Imię Sergjusza Rachmaninowa ściągnęło nieprzeliczone masy do sali Filharmonji. Trudno jednakże powiedzieć, żeby zadowolenie artystyczne, wywołane jego grą czy jego utworami, było zupełnie bez cienia, mimo nawet, że na sali znalazło się sporo osób, entuzjazmujących się artystą rosyjskim bez zastrzeżeń. Sztuka Rachmaninowa wydała mi się jednak przy całej swej powadze dość bierna, jakgdyby brakowało jej życiowych impulsów lub ją trawiła jakaś depresja czy niechęć. Koncert c-moll, grany przez kompozytora, tym razem brzmiał mi po mendelssohnowsku prawie, konwenansowo, nawet obleśnie.

Walcowy koncert Jana Straussa powiódł się kasowo równie świetnie, jak inne kasowe koncerty, ale tu odegrała rolę reklama niezbyt skrupulatna, obliczona na ignorancję szerokiej publiczności, która naprawdę zebrała się na sali tak licznie w przekonaniu, że ujrzy autentycznego „króla walców". A to był tylko jego — bratanek, człowiek dziś już niemłody, kapelmistrz średniej miary, a przytem nieumiejący w naszą orkiestrę tchnąć ducha świetnej przeszłości naddunajskiej stolicy. Znakomita skrzypaczka amerykańska Lea Luboschütz natomiast podobnie jak największy pianista dzisiejszych Niemiec, Gieseking, grali przed pustemi niemal fotelami.

Całkowita równowaga panowała zatem na sali tylko przy Brunonie Walterze, przy Furtwänglerze, przy Thibaut, a zapewne zapanuje jeszcze w zapowiedzianych dwu wielkich koncertach, poświęconych Beethovenowi. W jednym z nich węgierscy goście (soliści Budapeszteńskiej Opery i chór im. Palestriny) wykonają Mszę Solenną; w drugim zostanie pod Abendrothem wykonana IX symfonja. Będą to audycje, inaugurujące nowy okres zgody między Radjem Polskiem a Filharmonją. Co do kapelmistrza węgierskiego Wiktora Vaszy, to okazał się on doskonałym dyrygentem, ale prowadzony przezeń wieczór ku uczczeniu 50-tej rocznicy zgonu Fr. Liszta, złożony z poematu Torquato Tasso, Symfonji Faustowskiej i koncertu A-dur, rozwlekłością znużył swych niezbyt licznych słuchaczy, mimo wykonania ze wszechmiar udatnego i udziału Ign. Dygasa (był wybornie usposobiony głosowo) i Józefa Turczyńskiego, pianisty, cieszącego się sympatją i uznaniem.

St. Niewiadomski

Jutro:
„ZWORNIK" ZNÓW W POZNANIU
przez
prof. Jana Mrozińskiego

Pisma nadesłane

„Przeszłość". Nr. 4. Treść: Z. Wygocki: „Najwcześniejsze przewidywania wojny światowej na ziemiach polskich". — Dr. J. Jakubowski: „Bona a małżeństwo Zygmunta Augusta z Barbarą". — Dr J. Willaume: „Twórca nowoczesnej państwowości — Napoleon". — P. Zukowski: „Anglicy XVI w. o Polsce". — Zapytania i odpowiedzi. — Adr. Red. Poznań, ul. Karwowskiego 22, III. p.

„Przegląd Księgarski". Nr. 6. Treść: O ducha korporacyjnego". — Uchwały. — Komunikaty. — Dajemy głos! — Książka i księgarstwo w zwierciadle prasy — Doroczne walne zgromadzenie Związku Księgarzy Polskich. — Korsarstwo, kłusownictwo, fuszerka. — Z listów do Redakcji. — Kronika. — Adr. Red. Warszawa, Chmielna 27.

„Arkady". Nr. 4. Treść: M. Walicki: „Ocalone dzieło zbieracza". — T. M. Narolewski: „Agnus Dei..." — A. Scholtzówna: „O sposobie zakładania ogrodów". — S. Michalski: „Kilka słów o pisankach wielkanocnych". — K. Buczkowski i W. Skórczewski: „Dawne polskie szkła malowane z mieszkań warszawskich". — Pod Arkadami. — Adr. Red. Warszawa, Królewska 5.

ŻYCIE KULTURALNE

NOMINACJE PROFESORÓW NA UNIWERSYTETACH POLSKICH

Z Warszawy donoszą nam:

Według informacyj półurzędowych będą ogłoszone w najbliższym czasie liczne zmiany, jakie zaszły na Uniwersytetach polskich w składzie ciała profesorskiego.

Zaczynając od Uniwersytetu Poznańskiego, prof. dr. Konstanty Stecki, który wykładał botanikę leśną na wydziale rolniczo-leśnym, będzie obecnie wykładał na tymże wydziale fitopatologję i botanikę ogólną jako profesor nadzwyczajny. Docent dr. Stefan Wierczyński został profesorem tytularnym na wydziale humanistycznym, dr. Jan Berger, zastępca profesora i docent został profesorem nadzwyczajnym na wydziale humanistycznym, zaś dr. Karol Mayer profesorem zwyczajnym na wydziale lekarskim.

Na Uniwersytecie lwowskim mianowani zostali profesorami zwyczajnymi: prof. dr. Włodzimierz Koskowski (wydz. lek.), dr. Kazimierz Przybyłowski (prawo), dr. Witold Taszycki (hum.); nadzwyczajnymi: dr. Napoleon Gąsiorowski (lek.), dr. Wiktor Kemula (mat. przyr.), dr. Mieczysław Wierzuchowski (lek.); profesorem tytularnym: dr. Mieczysław Gebarowicz (hum.).

Na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie: profesorami zwyczajnymi zostali: dr. Tomasz Lulek (prawo) dr. Jan Olbrycht (lek.); nadzwyczajnymi: dr. Tadeusz Rogalski (lek.) dr. Zygmunt Szantroch (lek.); profesorami tytularnymi: dr. Zygmunt Sarna (prawo) dr. Bohdan Świderski (filozof.).

Na Uniwersytecie wileńskim mianowani profesorami zwyczajnymi: dr. Edward Bekier (mat. przyr.), dr. Tadeusz Czeżowski (hum.), dr. Stefan Srebrny (hum.); nadzwyczajnymi: dr. Ignacy Abramowicz (lek.), dr. Tadeusz Wąsowski (lek.).

Na Uniwersytecie warszawskim profesorami zwyczajnymi mianowani: dr. Tadeusz Grodyński (prawo), dr. Zygmunt Szymanowski (weter.), dr. Andrzej Tretiak (hum.); profesorami tytularnymi: dr. Majer Bałaban (hum.), dr. Leon Karwacki (lek.), dr. Henryk Stanisław Mościcki (hum.), dr. Ludwik Zembrzuski (lek.).

Zwiększy się zastęp profesorów honorowych. W Krakowie będzie mianowany znakomity polonista Ignacy Chrzanowski, przez długie lata profesor zwyczajny wszechnicy Jagielońskiej, dr. Kazimierz Kostanecki, długoletni prezes Akademji Umiejętności oraz dr. Witold Rubczyński, głośny filozof, również długoletni profesor zwyczajny.

W Warszawie otrzyma profesurę honorową dr. Stanisław Thugutt, oraz dr. Kazimierz Żórawski, wybitny matematyk.

W Wilnie profesorem honorowym będzie prof. dr. Juljusz Szymański, we Lwowie prof. dr. Stanisław Witkowski.

NAUKA

Uczony lwowski w Rosji. Wrócił z Z. S. S. R. profesor uniwersytetu lwowskiego dr. H. Arctowski, który wygłaszał tam odczyty w Instytucie arktycznym (Leningrad) i w Instytucie Geograficznym (Moskwa) oraz zorganizował komitet Komisji Wahań Klimatycznych, instytucji międzynarodowej, której sam jest prezesem.

Odczyt o Abisynji. Piszą nam z Łodzi (wp.): Prof. dr. J. Loth z Warszawy wygłosił w Muzeum Etnograficznem odczyt p. t. „Zagadnienia ludnościowe i geopolityczne Abisynji".

Zgon uczonego-podróżnika. W Leningradzie zmarł w wieku lat 75 G. E. Grum-Grzimajło, wybitny badacz Tybetu i Mongolji, które zwiedzał kilkakrotnie, składając plon swych obserwacyj w gruntownych dziełach o Pamirze, Ałtaju i t. d.

Z Polskiego Tow. Historycznego. Z Łodzi donoszą nam (wp): Łódzki oddział P. T. H. odbył zebranie naukowe z odczytem docenta Uniw. Warsz. dr. Zdzisława Żmigrydera-Konopki p. t. „Bój w lesie Teutoburskim. Z dziejów legendy Arminjusza".

MUZYKA

Chór poznański we Frankfurcie. W wrześniu rb. odbędzie się we Frankfurcie nad Menem festival muzyki kościelnej z udziałem 8 krajów. Polskę reprezentować będzie słynny chór katedralny poznański pod batutą ks. dr. Gieburowskiego.

Lwowskie Towarzystwo Muzyczne obrało prezesem Wojciecha hr. Gołuchowskiego, gdyż dr. Ignacy Dembowski zrezygnował dla złego stanu zdrowia. Dr. Dembowski przewodniczył tej zasłużonej instytucji długie dziesiątki lat, a do jej zarządu należał od roku 1890, więc prawie przez pół wieku.

„Symfoniczny maj". Teatr Alla Scala kończy sezon w kwietniu, lecz na maj, tak jak w roku ubiegłym, organizuje sezon koncertowy pod nazwą „Maggio sinfonico". Uczestniczyć będą chóry La Scali i jej niemniej słynna orkiestra kapelmistrzów będzie siedmiu, w tem pięciu włoskich i dwóch zagranicznych.

LITERATURA

Nowe pismo literackie w Poznaniu. Na dni najbliższe zapowiedziane jest ukazanie się pierwszego numeru poznańskiego miesięcznika literackiego p. t. „Przechadzki literackie".

Listy Orzeszkowej będą wydane. Autorka „Nad Niemnem", mieszkająca jak wiadomo w Grodnie, prowadziła obszerną korespondencję z polskim światem literackim i naukowym. Listów tych jest bardzo wiele. Od lat 15 zbierało je warszawskie Tow. imienia Orzeszkowej a teraz posiadłszy wielki materjał, zacznie ją publikować. Zajął się tem specjalny komitet, w którego skład wchodzi m. in. biograf Orzeszkowej prof. Drogoszewski, oraz prof. dr. Józef Ujejski, znakomity polonista warszawski. Towarzystwo prosi wszystkich którzyby jeszcze listy Orzeszkowej posiadali, o nadsyłanie ich pod adresem Towarzystwa w Warszawie, ul. Jasna 6 m. 8. Tom pierwszy obejmie m. in. korespondencję z T. T. Jeżem, Reymontem i Konopnicką.

Folwark nagrodą literacką. Rząd łotewski zamierza ufundować nagrodę literacką. Laureat otrzyma dobrze zagospodarowany folwark.

Umarł rosyjski poeta. Michał Kuzmin, licząc lat 61. Należał do plejady symbolistów pozostawia kilkanaście tomów poezyj i świetnej prozy, która była tłumaczona na obce języki.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Laszczka i Ruszczyc profesorami honorowymi. Znakomity rzeźbiarz krakowski Konstanty Laszczka został zamianowany profesorem honorowym krakowskiej Akademji Sztuk Pięknych, której był profesorem zwyczajnym dziś emerytowanym. Ferdynand Ruszczyc, słynny malarz, a ostatnio profesor zwyczajny Uniwersytetu wileńskiego na wydziale sztuk pięknych, został profesorem honorowym tegoż Uniwersytetu.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

Dzisiaj „Judasz" przez mikrofon. Na wszystkie rozgłośnie polskie będzie nadany dzisiaj, w Wielką Środę, o g. 20 z Krakowa „Judasz" Rostworowskiego, w wybranych scenach, jako słuchowisko. Judasza mówi naturalnie Solski.

TEATR

Co grają w Warszawie? Teatr Letni wystawił angielską Ellisa „Pierwszy występ Jenny". Ellis jest autorem znanej farsy „Omal nie noc poślubna". Grali role główne pp. Romanówa i Znicz.

Nowaczyński w „Warsztacie teatralnym". Donoszą nam z Warszawy (tw): Istniejący przy Państwowym Instytucie Teatralnym t. z. „Warsztat teatralny", jest jakby laboratorjum doświadczalnem dla początkujących reżyserów. Dał już dwa pokazy: „Pugaczowa" Jesienina, oraz „Orfeusza" Cocteau. Obecnie wystawia jedną z najdawniejszych sztuk Nowaczyńskiego, jednoaktówkę „Walc barona(!) Molskiego. Reżyseruje Stefan Wroński, grają aktorzy zespołu T. K. K. T.

RUCH REGJONALISTYCZNY

Muzeum Poleskie zostało otwarte w Pińsku za staraniem miejsc. oddziału Polsk. Tow. Krajoznawczego. Ma już dużo eksponatów regjonalnych.

VARIA

„Fiki-Miki dalsze dzieje". Para przyjaciół: małpka Fiki-Miki i murzynek Goga-Goga, zaprzyjaźniona zresztą z Koziołkiem-Matołkiem, bardzo już popularną postacią z literatury dla dzieci, przesyła nową serję bardzo zabawnych przygód. Wędrowali ci przyjaciele po świecie, spotkali w pustyni zasypanego po szyję w piasku prof. Ossendowskiego, złożyli wizytę murzyńskiemu królikowi, dostali się do niewoli arabskiej księżniczki, która z nudów ziewała tak szeroko, że aż łyknęła nietoperza, wreszcie wybrali się w podróż do Gdyni, aby odwiedzić w Polsce swego przyjaciela Koziołka-Matołka. Wszystkie te przygody opowiedziane są w stu dwudziestu zwrotkach wierszowanej bajki Kornela Makuszyńskiego i tyluż barwnych rysunkach Marjana Walentynowicza. Bajecznie kolorowa i strasznie wesoła książeczka wyszła nakładem Gebethnera i Wolffa pt. „Fiki-Miki dalsze dzieje, kto to czyta, ten się śmieje". (tk)

Książki nadesłane

Edward Cros: „Dejanira". Tragedja. — Warszawa 1936. Skł. gł. Gobethner i Wolff.

Inż. Jan Kloczkowski i prof. Henryk Wojcikiewicz: „Nie damy się wytruć". Ratownictwo przeciwgazowe w skrócie. Łódź-Warszawa-Poznań 1935. Wyd. Pożytecznej Książki.

„Zarys działalności Stowarzyszenia Śpiewaków Śląskich". Katowice 1935. Nakł. Stow. Śpiewaków-Śląskich.

Henryk Sienkiewicz: „Ogniem i mieczem". Tom VIII. Wydanie z objaśnieniami i mapami. Lwów 1936. Nakł. Zakł. Narodowego im. Ossolińskich.

DZIAŁ GOSPODARCZY

U progu sezonu inwestycyjnego

Najpilniejszemi pracami rządu, przewidzianemi na okres czasu bezpośrednio następujący po zamknięciu sesji sejmowej, są prace związane z uruchomieniem robót publicznych w ramach planu inwestycyjnego, pozabudżetowego. Plan ten przedstawia się następująco:

Pierwsza część planu obejmuje kowtę 223 miljn. zł. Są to kredyty, które mają być przeznaczone na ważne inwestycje o charakterze ogólnopaństwowym, jak koleje, drogi, urządzenia telefoniczne, rozbudowa marynarki handlowej, przebudowa ustroju rolnego itp. Około 40 miljn. zł pójdzie na rzecz samorządów w związku z prowadzoną przez samorządy akcją zatrudniania bezrobotnych. Mniejwięcej tej samej wysokości kwota przeznaczona zostanie na poparcie budownictwa.

Czynniki rządowe czerpać będą potrzebne kwoty z następujących źródeł: pozostała część wpływającej jeszcze pożyczki inwestycyjnej (około 17 milj. zł), kwoty preliminowane na cele inwestycyjne z Funduszu Pracy (35 milj. zł), wreszcie około 171 miljn. zł, które dzięki zrównoważeniu budżetu będzie można pozyskać z przyrostu kapitalizacji wewnętrznej w państwowych instytucjach finansowych, w zakładach ubezpieczeń społecznych, w Państwowym Zakładzie Emerytalnym, Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych itp.

Wymieniona powyżej kwota 223 miljn. zł nie stanowi zresztą całości sum, które w tym roku przeznaczone będą na inwestycje. Druga część planu przewiduje rozszerzenie tej kwoty o inwestycje, które będą mogły być wykonane systemem kredytowym. Oznacza to, że poszczególne ministerstwa będą mogły udzielić zamówień do kwoty 40 miljn. zł firmom krajowym, finansującym się na wolnym rynku.

Dalej: przewiduje się, że akcja Banku Gospodarstwa Krajowego, zmierzająca do ożywienia ruchu budowlanego, powinna uruchomić około 100 miljn. zł pieniędzy prywatnych.

Wreszcie wspomnieć należy o inwestycjach, projektowanych przez różne ministerstwa w ramach budżetu (np. m-stwo spraw wojskowych), przez monopole państwowe i przez Bank Polski (elewatory, chłodnie).

W sumie, plan inwestycyjny ma uruchomić z pieniędzy publicznych około 400 miljn. zł, co w naszych warunkach jest kwotą pokaźną.

Specjalna komisja inwestycyjna, międzyministerjalna czuwać ma nad rozprowadzeniem powyższych kwot. Plany techniczne są już — podobno — wygotowane.

KONJUNKTURY

Pieniądz i papiery wartościowe

Odpowiedź Niemiec wprowadziła na giełdy nowy czynnik niepewności, co odbija się wyraźnie na rozwoju transakcyj. Mometem, wpływającym ujemnie na obroty giełdowe, jest również obawa wojny sowiecko - japońskiej. Poza tem coraz uporczywiej krążą pogłoski o bliskiej dewaluacji marki, niepewna sytuacja franka, podtrzymywanego ostatnio znowu przez angielski fundusz interwencyjny, niezbyt pewna sytuacja innych walut bloku złotego i wiele innych czynników gospodarczych działają hamująco na obroty.

W jednym tylko wielkim dziale panuje prawie nieprzerwanie od szeregu tygodni znaczne ożywienie. Jest to dział przemysłu zbrojeniowego i przemysłów, pracujących na potrzeby armji i marynarki.

Przechodząc do omówienia sytuacji na poszczególnych giełdach w tygodniu ubiegłym, stwierdzić należy, że giełda nowojorska po początkowem osłabieniu wykazała w środku tygodnia zwyżkę, wywołaną głównie wzmożonem ożywieniem w przemyśle stalowym. Pożyczki polskie miały usposobienie słabsze. W dniu 3 bm. notowano (w nawiasach cyfry z 27 marca r. b.): 8 proc. poż. Dillona 90.00 (90.00), 7 proc. poż. stab. 104.25 (105.00), 6 proc. poż. dolarowa 74.62½ (75.50), 7 proc. poż. m. Warszawy 67.12½ (67.00), 7 proc. poż. Śląska 67.00 (68.00).

Na giełdzie londyńskiej panował początkowo nastrój spokojny. Obroty do połowy tygodnia rozwijały się leniwie. Druga połowa tygodnia stała pod znakiem zwyżki akcyj przemysłu zbrojeniowego, na czem zyskały także po części inne grupy. Brytyjskie papiery państwowe, które od kilku dni były zupełnie zaniedbane, wykazały w związku z bardzo pomyślną sytuacją skarbu państwa, zwyżkę notowań i wzrost obrotów.

W Paryżu zaznaczyła się w pierwszych dniach okresu sprawozdawczego zniżka akcyj przy równoczesnej zwyżce rent. Przyczyn wzmocnienia się kursu rent szukać należy w podwyżce stopy dyskontowej Banku Francuskiego i interwencji na korzyść franka angielskiego funduszu walutowego.

Na giełdzie amsterdamskiej po chwilowem osłabieniu, zaznaczyła się tendencja mocna. Przyczyną tego była głównie duża płynność rynku pieniężnego.

Wynik wyborów nie miał najmniejszego wpływu na kształtowanie się kursów na giełdzie berlińskiej, ponieważ był spodziewany. Zainteresowanie akcjami, tak duże w poprzednim tygodniu, znacznie osłabło. Publiczność i spekulacja wstrzymała się od zawierania większych transakcyj, oczekując na wyjaśnienie sytuacji w dziedzinie polityki zagranicznej. Renty miały tendencję mocniejszą. Pod koniec tygodnia nastąpiło na giełdzie lekkie ożywienie, ponieważ publiczność zaczęła znowu dawać większe zlecenie na kupno papierów dywidendowych. Giełda wiedeńska miała usposobienie mocne.

Na giełdzie warszawskiej obroty były dość duże. Akcje wykazały naogół lekkie wzmocnienie, papiery procentowe miały tendencję niejednolitą. Na rynku walutowym dały się zauważyć w tygodniu ubiegłym znaczniejsze wahania. Początek tygodnia przyniósł wzmożony popyt na złoto i dolary. Kurs dolara złotego doszedł do 9.07 zł, a rubla złotego do 4.87 zł. Środek tygodnia przyniósł spadek dolara złotego do 9.02½, a rubla do 4.83, jednak w końcu tygodnia dolary złote podskoczyły znowu do 9.06, a ruble do 4.96. Za ruble srebrne płacono bez zmiany 1.37, a bilon 0.60 zł. Kurs dolara gotówkowego po osiągnięciu 5.32½ zł spadł przejściowo do 5.30¼ i notowany był w końcu 5.32½ zł. Za czeki Nowy Jork płacono 5.31¼, 5.32⅝, za kabel 5.31⅝ — 5.31¾. Z dewiz europejskich zwyżkował Londyn, obniżył się Zurych. Za marki niemieckie w gotówce płacono 1.36—1.40 — 1.42, za Registermarki 1.20 — 1.22, za czerwońce sowieckie 2.55 — 2.56 — 2.60 zł.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Do zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu na lata 1936/37 nie dolicza się żadnych dodatków.** Większość urzędów skarbowych rozesłała już zawiadomienia w sprawie pociągnięcia mniejszych przedsiębiorstw do zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu na lata 1936/37. Zawiadomienia te zawierają grupę ryczałtu, do której przedsiębiorstwo zostało zaliczone, i przypadający w danej grupie roczny podatek. Do określonych w zawiadomieniach kwot podatku nie będzie pobierany, jak to miało miejsce dotychczas, 15 proc. dodatek na rzecz skarbu państwa oraz dodatek na rzecz związków samorządowych. Poza tem przedsiębiorstwa objęte ryczałtem nie opłacają oddzielnie ani nadzwyczajnej daniny majątkowej, ani opłaty stemplowej od rachunków, pokwitowań i umów, zawieranych w zakresie swego przedsiębiorstwa. Wszystkie wymienione wyżej podatki wraz z daniną majątkową i opłatą stemplową mieszczą się obecnie w odpowiednio skalkulowanych kwotach zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu. W ciągu 14 dni od doręczenia zawiadomienia urzędu skarbowego o zaliczeniu przedsiębiorstwa do odpowiedniej grupy ryczałtu — służy płatnikom prawo złożenia pisemnego wniosku o zaliczenie ich przedsiębiorstw do innej grupy ryczałtu, niż to podano w zawiadomieniu. Wniosek taki należy składać wyłącznie do właściwego urzędu skarbowego a nie do izby skarbowej.

(p) **Wymiar podatków.** Min. skarbu rozesłało izbom i urzędom skarbowym okólnik w sprawie zmian w sposobie dokonywania wymiarów i odpisów niektórych podatków. Zmiany te pozostają w łączności z dekretami Prezydenta R. P. w sprawie zmiany ustawy o państwowym podatku dochodowym, zmiany przepisów o podatku od kapitałów i rent, o podatku od nieruchomości i w sprawie zmiany przepisów, dotyczących państwowego podatku przemysłowego i opłat stemplowych.

(p) **Uczniowie przemysłowi opłatom na wypadek bezrobocia nie podlegają.** Wskutek podniesionych z różnych stron wątpliwości co do obciążenia świadczeniami na wypadek bezrobocia, fundusz pracy wyjaśnia, iż uczniowie przemysłowi opłatom tym nie podlegają.

(p) **Termin płatności weksla, a przedawnienie.** N. T. A. wyrokiem z dnia 11 listopada 1935 r. l. rej. 8185/33 ustalił tezę, że termin płatności weksla, wręczonego sprzedawcy przez nabywcę zgodnie z umową celem częściowej zapłaty ceny kupna, nie ma wpływu na bieg przedawnienia opłat stemplowych. (K)

Z KRAJU

(k) **Nieznaczna poprawa sytuacji franka.** Na wczorajszych giełdach walutowych nastąpiło osłabienie funta angielskiego przedewszystkiem w stosunku do franka francuskiego. Trudno jest stwierdzić w tej chwili, jakie momenty były bezpośrednim powodem tego zjawiska, które świadczy o spadku popytu ze strony francuskiej na walutę angielską, a temsamem o uspokojeniu na rynku francuskim. Możliwą jest rzeczą, że pewnev komentarze i oświetlenia międzynarodowej sytuacji politycznej wpłynęły uspokajająco na opinję publiczną. W każdym razie jest jeszcze niemożliwe stwierdzenie, czy ma się do czynienia z ostatecznem zlikwidowaniem, czy tylko chwilowem odprężeniem w kryzysie franka. Dewiza na Nowy Jork wykazała nieznaczne wzmocnienie, pozostając jednak wyraźnie poniżej górnego punktu złota. Dewiza na Belgję narazie utrzymała się jeszcze na poziomie górnego punktu złota, który umożliwia wysyłkę złota z Francji do Belgji, jednak w nieznacznych rozmiarach. Dewiza na Zurych wykazała w Paryżu pewne osłabienie, na innych jednak giełdach utrzymała się na dotychczasowym poziomie.

(k) **Wykonanie umowy gospodarczej polsko - niemieckiej.** Około 12 bm. przewidywany jest wyjazd do Berlina polskiej komisji rządowej kontroli obrotu towarowego polsko - niemieckiego, dla odbycia wspólnych narad z komisją rządową niemiecką w sprawie wykonania układu polsko - niemieckiego z dnia 4 listopada 1935 roku i ustalenia plafonu obrotów na miesiąc maj r. b. Związek izb przemysłowo-handlowych zwrócił się do poszczególnych izb i organizacyj gospodarczych z prośbą o nadsyłanie dezyderatów i wniosków w tym zakresie oraz danych i uwag, jakie nasuwa dotychczasowa praktyka wykonywaniaukładów polsko - niemieckich, a w szczególności danych co do wykorzystywania przez eksporterów każdomiesięcznych kontyngentów wywozowych.

(k) **Jak ustosunkować się do zryczałtowanego podatku obrotowego w roku bieżącym?** Tej sprawie poświęcone jest zebranie informacyjne dla płatników podlegających ryczałtowi, które zwołują Izba przemysłowo-handlowa i Izba Rzemieślnicza w Poznaniu na czwartek, dnia 9 kwietnia b. r. o godzinie 20,15 w sali 43 Wyższej Szkoły Handlowej ul. Wały Zygmunta Starego 2/3. Wstęp wolny.

Z ZAGRANICY

(z) **Rewizja długów wojennych?** Departament stanu w Waszyngtonie rozważa obecnie sprawę europejskich długów wojennych. Ze względu na to, że od grudnia 1932 roku wierzyciele europejscy w przeważającej mierze nie płacą ani rat ani procentów, rząd zamierza przed najbliższym terminem płatności, t. j. 15 czerwca, zwrócić się do państw dłużniczych z odpowiednią notą, w której podkreśli, że Stany Zjednoczone nie zrezygnują ze swych należności. Ostatnio bowiem opinja amerykańska zwraca się przeciwko wszystkim ustępstwom na rzecz Europy, w związku z wyścigiem zbrojeń oraz wzrostem zadłużenia Ameryki, które w okresie ostatnich 5 lat zwiększyło się o 10 miljardów i wynosi 31 miljardów. Obecnie rząd amerykański pracuje nad pewnemi projektami rewizji długów wojennych zwłaszcza w odniesieniu do Anglji, Francji i Belgji.

Kupuj zawsze u rodaka — Buduj Polskę dla Polaka!

Zniżki na Targi Poznańskie

Zagranicą do zniżek upoważnia posiadanie legitymacji targowej, które sprzedają wszystkie konsulaty R. P. zagranicą, udzielając przytem bezpłatnej wizy dla osób udających się na podstawie karty uczestnictwa, którą wydają kasy biletowe przy zakupie biletu do Poznania, jednocześnie stemplując kartę uczestnictwa. Również biura podróży wydają karty uczestnictwa. Zniżki dla przyjezdnych z zagranicy ważne są od 19 kwietnia do 10 maja 1936 r., podczas gdy dla podróżujących w kraju zniżka ważna jest od 23 kwietnia do 6 maja włącznie, przytem zważać należy, że podróż powrotna rozpoczęta przed godz. 12 w nocy 6 maja również korzysta ze zniżki. — Wysokość zniżek wynosi:

Zniżki kolejowe:

Polska ca. 75 proc. zniżki w drodze powrotnej. Zniżka jest ważna dla zwiedzających z zagranicy od 19 kwietnia do 10 maja 1936 r. Powyższą zniżkę osiąga się na podstawie karty uczestnictwa dołczonej do legitymacji targowej. Transport eksponatów w drodze powrotnej bezpłatnie.

Austrja. W I i II kl. 33⅓ proc., w III kl. 25 proc. zniżki w obie strony. 50 proc. zniżki na transport eksponatów w drodze powrotnej.

Bułgarja 50 proc. w drodze powrotnej.

Czechosłowacja 33⅓ proc. zniżki w obie strony. Eksponaty w drodze powrotnej bezpłatnie.

Estonja 50 proc. zniżki w drodze powrotnej. Eksponaty w drodze powrotnej bezpłatnie.

Jugosławja 50 proc. zniżki w drodze powrotnej. Eksponaty korzystają z 50 proc. zniżki w myśl taryfy przewozowej tom 1-A-IX.

Łotwa 25 proc. zniżki w obie strony. Eksponaty w drodze do Poznania korzystają ze zniżonej taryfy eksportowej, w drodze powrotnej 25 proc. zniżki.

Niemcy 25 proc. zniżki w obie strony we wszystkich klasach i rodzajach pociągów, również tranzytem.

Rumunja 50 proc. zniżki w drodze powrotnej pod warunkiem wykupienia biletu w obie strony. Na transport eksponatów 75 proc. zniżki w drodze powrotnej.

Węgry ca. 25—33 proc. zniżki pod warunkiem wykupienia biletu w obie strony. Transport eksponatów w drodze powrotnej bezpłatnie.

Zniżki okrętowe

Polska — Dyrekcja „Żeglugi Polskiej", Gdynia przyznaje bezpłatny przejazd powrotny statkami pasażersko - towarowemi, kursującemi na linji Antwerpja — Rotterdam — Tallin — Kotki — Helsingfors pod warunkiem wykupienia pełnopłatnego biletu w drodze do Poznania. Po zniżki należy zgłaszać się do przedstawicieli Żeglugi Polskiej, a mianowicie:

w Antwerpji: fa. Kennedy, Hunter & Co. Ltd. Scaldis Building, 2 Quai Ortelius.

w Rotterdamie: fa. Kuyper, van Dam & Smeer, Van Vollenhovenstraat 50.

w Tallinnie: fa. A/S Tallinna Laevaühisus.

w Helsingforsie: fa. A/S Finska Angfartygs.

Anglja — The United Baltic Corporation, London udziela 25 proc. zniżki osobowej na linji Londyn — Gdańsk — Gdynia. 25 proc. zniżki na transport eksponatów.

Austrja — Erste Donaudampfschiffahrtgessellschaft, Wien udziela następujące zniżki: 1. na statkach pocztowych, pośpiesznych i lokalnych linji Passau—Wiedeń 50 proc. zniżki w obie strony; 2. na statkach pocztowych i lokalnych linji Wien — Budapest i Budapest — Mohacs zniżka w wysokości ca 33 proc., która obowiązuje w ten sposób, że pasażerowie, którzy zapłacili cały bilet II kl. mogą korzystać z I kl. wzgl. bilet III kl. uprawnia do korzystania z II kl.; 3. na statkach express linji Wien — Giurgiu 25 proc. zniżki przy odbyciu podróży tylko w jedną stronę (wdół wzgl. wgórę rzeki). O ile podróż odbywa się statkiem express w obie strony, płaci się tylko pełną cenę biletu wdół rzeki. Eksponaty w drodze powrotnej bezpłatnie.

Palestyna — Linje Żeglugowe Gdynia—Ameryka udzielają na swej linji z Haify do Konstancy i zpowrotem 10 proc. zniżki na transport eksponatów targowych.

Rumunja — Service Maritime Roumain, Bukareszt udziela osobom udającym się z Aleksandrji, Pireusu i Istanbulu via Constanza do Poznania 40 proc. zniżki w drodze powrotnej pod warunkiem wykupienia biletu w obie strony.

Szwecja — Svenska Amerika Liniens Ostersjötrafik, Stockholm udziela ze Szwecji do Gdyni 20 proc. zniżki w obie strony. Na transport eksponatów 25 proc. zniżki w obie strony.

Linje lotnicze:

Polskie Linje Lotnicze „Lot" oraz Deutsche Fufthansa, udzielają na swych linjach 10 proc. zniżki. Zniżki są ważne :do Poznania od dn. 20. 4. do 3. 5. 1936, z Poznania od dnia 27. 4. do 10. 5. 1936.

Legitymacje Targowe uprawniające do uzyskania powyższych zniżek sprzedają wszystkie Konsulaty R. P. zagranicą po cenie 8,— zł.

Brat Adam i brat Juljusz

(Z cyklu: „Pan Słowacki na Piekarach")

Gdy tylko wionęły pierwsze cieplejsze podmuchy nadchodzącej wiosny („Wiosny Narodów"), tym razem już w początkach lutego, Brat Adam szybko wyruszył do Rzymu. Impreza polityczna obmyślana była na wielką skalę, a cokolwiek właściwie według wzoru ... „Kordjanowego". Chodziło ni mniej ni więcej — o nawiązanie stosunków i o skonwinkowanie dla Sprawy samego Papieża Piusa IX. Wielki plan Legionu, któremu patronował ekscentryczny graf Xavier Branicki, a który reżyserował za kulisami archispryciaż frankista L. Wołowski, wyłożył Mickiewicz w listach także do pewnych osób w Wielkopolsce, a także do płk. Kamieńskiego. Przeciw wszelkim zbrojnym ruchom wyzwoleńczym w kraju samym zadeklarował się niedwuznacznie i najstanowczej. Szczególnie przeciw powstaniu w Wielkopolsce. Rzym miał być centrum propagandy wolnościowej. Do pułk. Kamieńskiego pisał:

„Ojczyzna żąda od nas, abyśmy wrócili do niej nie jako szukający przytułku, spoczynku, lub poniektórzy podpory materjalnej, ale abyście jej przynieśli ziarenka organizacji"...

Do Towiańczyka Juljana Łąckiego w Wielkopolsce (w Posadowie czy w Swinarach?) już całkiem wyraźnie:

„Jeżeli Mistrz do Włoch przybędzie, główny węzeł rozwiąże, przez to miljonom Słowian droga utorowana"... Mistrz? Słowian?

Najszczerzej do Konstancji Łubieńskiej:

„Mylnie mniemałaś, że miałem iść na wojnę, nie jestem wojskowy, inni mnie tam lepiej zastąpić mogą. Moim obowiązkiem jako przewodnika narodowego było zrobić układ z rządem włoskim i wszystko ułatwić co mogło zawadzać formacji."

Z Niemcami, z Prusakami, doradzał autor „Konrada Walenroda" całkowitą zgodę i ugodę. Wyglądało to bardzo dziwnie, skoro przecież pisał niedawno, że „plemię germańskie jest fabryką, która wyrabia w mózgach gazy zdradzieckie, mające zabić wiarę i ducha ludzkości".

Pomimo tego wszelki opór przeciw „prawowitej" królewskiej władzy w Wielkopolsce potępiał i, widząc tylko w Rzymie i w legjonie polskim w Italji cel swego posłannictwa, swej misji, swego apostolatu — tak się pani Konstancji Łubieńskiej zwierzał, zatajając jednak wszystko, co miało związek z „Mistrzem" Towiańskim.

„Wyruszyłem z zamiarem Legji, mimo opór rodaków i rządów. Dalej nasz pochód będzie już łatwy i nawet tryumfalny. Zbieramy się i organizujemy pod chorągwią naszą w Medjolanie. Wystawiałem rodaków, a między nimi byli i obywatele Księstwa Waszego, że tu we Włoszech jedyne jest stanowisko, i że z nami łączyć się należy, zostawiając rodakom w kraju tak działać, jak im z toku rzeczy wypadnie. Tego nie przyjęli. Pobiegli do Was sami w mącie, pobiegli mąt zwiększać. Żałuję ich i was."

Ten list jest z datą 9 maja 1848.

Do tych, co sami „w mącie pobiegli" mąt zwiększać, w Wielkopolsce należał i Juliusz Słowacki. Ale czy sam Brat Adam nie był w mącie i nie pobiegł mątu zwiększać w Rzymie? Dzisiaj już znamy detalicznie cały żałosny przebieg tej romantycznej imprezy, która przepięknie wygląda w najdowolnej fantastycznej wizji Wyspiańskiego („Legjon"), imponująco też w biografji, w legendzie, w mitologji, ale fatalnie w korespondencji Z. Krasińskiego, a najautentyczniej w mało znanej książeczce Wandy Odrowąż (pseud.) p. t.: Kilka chwil we Włoszech", gdzie w pamiętnikarskim stylu spisywany jest dzień po dniu tej całej nieszczęsnej afery politycznej, a więc i ta plątanina z tą dziś zdemaskowaną babą prowokatorką Makreną, i te pochody z czerwonym sztandarem, i to zerwanie stosunków z Bratem Adamem młodego Norwida, i ta audjencja u Papieża z kompromitującem zachowaniem się i kopiowaniem „Kordjana"... i ta allokucja „wrzaskliwym" głosem do Piusa IX, że „duch Boży jest w bluzach paryskiego ludu", i to ojcowskie łagodne Ojca św. (liberała): Piano! Piano! — no i to zerwanie wszelkich stosunków w Wieszczem Braci Zmartwychwstańców, poczem potępienie przez kongregację (IV) wydanych po francusku prelekcyj paryskich (L'Eglise Officie et le Messianisme) no i wreszcie powrót nowy na łono Towiańszczyzny, upokarzające rozejście się i rozpadnięcie włoskiego Legjonu (ukarabinionej cyganerji), poczem opuszczenie Legjonu i nagły ni stąd ni zowąd powrót do Paryża już 11 lipca.

Tak. Ten epizod rzymski to był mąt i mętlik w całem tego słowa znaczeniu. Wystarczy dla przekonania się o tem skonfrontować listy Krasińskiego z listami, pisanemi przez Brata Adama do pani Konstancji, gdzie się czyta takie autoekstazy jak: „pochód nasz był ciągłym triumfem ..." gromady nas do Medjolanu odprowadzały..." „żaden monarcha tak nie był przyjmowany"... i t. p.

Pan Słowacki do swej jedynie i dozgonnie najukochańszej matuli pisał znacznie ciszej (piano), informując ją skromniej, dyskretniej o tem, co on znów ze swoimi przedsiębrał, kiedy nadeszła wiosna roku 1848, złudnie jako Wiosna Narodów przyjęta. W nim też leżało zagrzebane poczucie winy za niespełniony w roku 1831 normalny obowiązek. „Biada nam, zbiegom, żeśmy w czas morowy, Lękliwe nieśli za granicę głowy ...".

To też już w marcu dał się słyszeć „Głos Brata Juljusza". A ponieważ tradycyjną polską formą zrzeszenia była Konfederacja, przeto spisano akt konfederacyjny, podsygnowany przez siedmiu zwolenników aktywnego ekcesu do ruchu, który wszczął się w Wielkopolsce. Pięciu z nich extrapocztą dojechało do Poznania 11 kwietnia. Wśród nich dwóch braci Milewskich, późniejszy arcybiskup, wtedy młodzieniaszek Szczęsny Feliński, Dzwonkowski, Andrzej Fredro i poeta „Grobu Agamemnonu".

Był już wtedy ciężko chory na astmę, na płuca, na ogólne osłabienie i, jak się wnet okazało, tylko kilka miesięcy oddzielało go od śmierci. Stale pokaszliwał, pocił się, nocami nie sypiał. Już tak daleka podróż trzęsącą się pocztową karjolką, musiała fatalnie wpłynąć na zdrowostan szczuplutkiego, drobniutkiego, anhelicznego człowieczka. A tarapaty czekały jszcze większe.

Wyprawa do Wielkopolski była więc wielkim hazardem, i to z wielu względów. Odradzać mu atoli nie byłoby sposobu. Tym razem chciał bezwzględnie spełnić swój obowiązek i, choćby samą swoją obecnością, propagandą, natchnionem słowem — budząc energję ziomków, zapał nęcić, entuzjazm rozpalać. Chciał na miejscu uczestniczyć w wyzwoleniu tylko polskości, nie żadnej tam Słowiańszczyzny, bo ta podejrzana „Słowiańszczyzna" na emigracji b. go mało obchodziła („strach bierze, jak wśród nas dużo jest ruskich"). Ale, że kiedyś, kiedyś pośpiesznie przed „męką" wyjechał, więc teraz zdecydował tę absencję odrobić i, choć schorzały, sterany, fizycznie i organicznie nijaki i żaden, to jednak współdziałać jako przykład, jako brat derwid, ten zbrojny ruch rodaków apostołujący. Przecież nawet Mickiewicz teorytycznie uznawał ważność zbrojnej kontrakcji, skoro jeszcze w 1832 r. w liście do Lelewela (z 23 maja) pisał (coprawda w dość poziome sprawy wciągając Najwyższą Instan.): „Bóg nie pozwolił mi być uczestnikiem jakimkolwiek w tak wielkiem i płodnem na przyszłość dziele". W każdym więc razie wyraźnie: wielkie i ważne na przyszłość dzieło.

Teraz z wiosną r. 1848 wielkość i ważność tego dzieła znów widział nie w szykującem się w kraju powstaniu, ale w Rzymie i poniekąd w zdobyciu Watykanu dla moralnego poparcia przedewszystkiem ... Towiańszczyzny. „Mistrz" Towiański zaś, jak potępiał wielką akcję przeciw Caratowi, taksamo całkiem nieprzyjaźnie był usposobiony dla powstającej przeciw pruskiemu najazdowi Wielkopolski.

Nasz Brat Juljusz przechodził fazę energicznego wyzwolenia się z pod sugestji osławionego hypnotyzera i magnetyzera, grasującego w tych miesiącach w Szwajcarji. I kiedy tylko pękły okowy w Berlinie i rozwarły się bramy więzienia w Moabicie, kiedy przedświt wolności zajaśniał pośpieszył ku Poznaniowi „jeden z pierwszych" na „ziemię ojczystą", jak to zaznaczył w nekrologu Słowackiego nawet stale mu wrogi ultramontański, Koźmianowski „Przegląd Poznański". Jak musiał głęboko odczuwać ciężar niewoli i ugniotu niemieckiego, stanąwszy po siedemnastu latach rozłąki na polskiej ziemi, rządzonej przez Prusy, to można sobie wyimaginować, przypomniawszy, co w „Mindowem" w akcie I mówi Litawuor:

„Zmuszony żyć wśród Niemców, męczę się i żyję.
Lecz nienawiść do tych rozkrzewia się w duszy,
Kiedy jestem przy Niemcach, tak mi serce bije,
Że mi się kiedyś w piersiach od wzgardy rozkruszy."

Teraz tu w Poznaniu między Niemcami a Polakami panowała harmonja i zgoda.

ADOLF NOWACZYŃSKI

Dlaczego wyroby „Luba"?

Dlatego, że kupując wyroby **LUBA** popierasz przemysł polski, otrzymujesz jednocześnie towar najlepszej jakości, na którym się nie zawiedziesz.

A więc wszystkie panie żądają i kupują wszędzie tylko

proszek do pieczywa, budyni i galaretek

Ng 8714 „Luba"

dziejską skrzynką i liczba abonentów wzrosła tak szybko, że wprowadzono numerację aparatów.

Rekord ilości zawodów

W czasach, gdy rekordy obracają się w dziedzinie wyczynów takich, jak np. wypicie maksimum butelek piwa, czy przetańczenie kilkunastu dni, rekordem rozsądnym można nazwać wyczyn pewnego Francuza, Larroze, z okolic Pau, który opanował kilkanaście zawodów. Monsieur Larroze powiedział sobie, że w tych czasach kryzysu znajomość jednego fachu nie wystarcza i wykształcił się pokolei w następujących: kowalstwie, kucharstwie, fryzjerstwie, ślusarstwie, szewstwie, a poza tem praktykował jako restaurator, kawiarz, dostawca materjałów budowlanych, sprzedawca rowerów, drogerzysta. — Dodajmy, że Larroze pełnił przez czas jakiś funkcje zastępcy pocztmistrza.

Kto potrafi

— Niema takiej rzeczy, którejby nie można osiągnąć cierpliwością i pracowitością.

— Tak? Niech pan spróbuje w takim razie wcisnąć z powrotem do tubki wytłoczoną pastę do zębów. („Tit-Bits")

Narzeczeństwo

— Muszę ci przedstawić, drogi przyjacielu, mojej narzeczonej. Mówię ci, trzy gracje w jednej osobie!

— Biedactwo! Taka jest gruba?!

(„Le Rire")

Rewelacyjny wykład o Męce Pańskiej

Zainteresowanie wczorajszym niezwykle ciekawym wykładem dr. St. Karwowskiego n. t. „Męka Pańska na podstawie ostatnich badań św. Całunu z Turynu w oświetleniu nauki lekarskiej", było tak niebywałe, że wiele osób z żalem musiało odejść od wyprzedanej do ostatniego biletu kasy.

Na usilne zatem prośby publiczności, nie mogącej wczoraj skorzystać z wykładu, p. dr. Karwowski zgodził się powtórzyć go w dniu **dzisiejszym**, t. z. 8 kwietnia o godz. 20 w sali Śniadeckiego, Coll. Medicum II ptr., ul. Fredry 10.

Bilety wstępu do nabycia przy wejściu na sali już od godz. 19.

Pończochy i rękawiczki wszyscy kupują u

Kalamajskiego

Pg 3611/15-14.122/123

Pierwsze auto na szynach kolejowych

Auta, kursujące na szynach torów kolejowych, weszły w modę na kolejach w zachodniej Europie. W ten sposób spodziewają się koleje przeciwstawić rosnącej wciąż konkurencji komunikacji samochodowej, która zdobywa sobie coraz więcej zwolenników dzięki tańszym cenom przejazdu, dogodniejszym rozkładom jazdy, oraz coraz bardziej udoskonalonym urządzeniom wewnętrznym autobusów dalekobieżnych. Tutaj wzór do naśladowania dała Ameryka, gdzie autobusy ekspresowe na dalekie dystansy dają podróżnym możność korzystania z wszelkich wygód, a nawet komfortu. To też na kolejach francuskich np. prowadzono od dłuższego czasu próby i doświadczenia z wozami motorowemi różnych typów.

Obecnie duże nadzieje pokładają w nowym modelu wozu, pędzonego nie benzyną, lecz gazem z węgla drzewnego. Podczas ostatniej jazdy próbnej wóz ten przebiegł na szynach dystans 88 km dość ciężkiej trasy, obfitującej w zakręty i zmiany poziomu, w ciągu godziny. Wóz ten jest duży, mieścił podczas jazdy próbnej 80 osób, a poruszą go motor 12-cylindrowy o mocy 210 HP. Koszty napędu motoru przy użyciu gazu drzewnego wynoszą w ciągu godziny o dwie trzecie mniej, niż przy użyciu benzyny lub ciężkich olejów. Ostatecznego wyniku prób oczekują koła fachowe we Francji i w innych krajach z dużem zainteresowaniem, gdyż w razie powodzenia ten środek komunikacji, przy wyzyskaniu torów kolejowych, będzie mógł znaleźć szerokie zastosowanie wszędzie tam, gdzie kraj obfituje w lasy i drzewo.

Okręt odporny na reakcje magnetyzmu

Admiralicja angielska poleciła zbudować okręt, przeznaczony specjalnie do badania zjawisk magnetyzmu. Okręt ten będzie zbudowany całkowicie z drzewa, nie będzie na nim ani kawałka stali, żelaza, niklu. Tylko śruby i gwoździe wykonane zostaną z bronzu, jako metalu nie podatnego na dodziaływanie magnetyzmu. Okręt będzie użyty wyłącznie do badania przejawów magnetyzmu ziemi w okolicach bieguna północnego i południowego.

Kiedy telefon był nowością

W Paryżu liczba abonentów telefonicznych sięga już 250.000, co stanowi 14 proc. ludności miasta. Pod tym względem Paryż prześciga Berlin i Londyn, gdzie procentowy stosunek abonentów do ludności jest niższy. Francja liczy ogółem półtora miljona abonentów telefonicznych. Pierwszym abonentem telefonu był paryżanin, André Girardeau, który w 1880 r. wynajął aparat telefoniczny. W owych czasach, jak mówi Girardeau, liczba abonentów była tak niewielka, iż nie oznaczano ich jak teraz numerami, lecz podawano centrali nazwisko osoby, z którą chciano rozmawiać. Po kilku jednak latach oswojono się z czarodziejską skrzynką i liczba abonentów wzrosła tak szybko, że wprowadzono numerację aparatów.

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

W czasie Wielkiego Tygodnia teatr nieczynny.

Z Teatru Polskiego

Dziś w środę perła komedji ojczystej „Śluby panieńskie" Al. hr. Fredry. W czwartek, piątek i sobotę teatr zamknięty. Kasa na przedstawienia świąteczne otwarta będzie tylko w sobotę od godz. 10 do 17 bez przerwy.

Repertuar świąteczny wypełnią następujące komedje. W niedzielę po południu „Szesnastolatka", wieczorem najnowsza komedja St. Kiedrzyńskiego „Raz się żyje", w poniedziałek po południu po cenach do połowy zniżonych urocza komedja „Stare wino", wieczorem „Raz się żyje". We wtorek „Raz się żyje". W próbach ostatnia nowość „Trzy asy i jedna dama" komedja, która w Krakowie zdobyła olbrzymie powodzenie.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj w środę ostatnie przedświąteczne przedstawienie znakomitej nowości repertuaru świetnej sztuki Władysława Fodora „Matura", która nieprzerwanie cieszy się kolosalnem powodzeniem ściągając na każde przedstawienie liczne zastępy widzów, entuzjastycznie przyjmujących utwór i jego koncertowe wykonanie.

W czwartek, piątek i sobotę Wielkiego Tygodnia — teatr nieczynny.

Gdy nie możecie zmrużyć oczu...

postarajcie się uspokoić wasz system nerwowy. Zioła magistra Wolskiego ze znak. ochr. **„Pasiverosa"**, zawierające Passiflorę (Kwiat Męki Pańskiej) — roślinę o własnościach uspakajających, łagodzą zaburzenia systemu nerwowego: **nerwicę serca, bóle i zawroty głowy, uczucie niepokoju** oraz sprowadzają krzepiący, naturalny sen, nie powodując przyzwyczajenia.

Wytwórnia: **Magister Wolski, Warszawa, Złota 14.**

ag 7483

SPORT

Gimnastyka w Europie i w Polsce

Wobec spodziewanego udziału naszych gimnastyków w olimpjadzie w Berlinie, należy się zaznajomić, choćby pobieżnie z przygotowaniami olimpijskiemi oraz ze stanem gimnastyki w krajach, z któremi wkrótce mamy stanąć do walki.

W Niemczech układ sił od roku 1934 (wystąpienie w Budapeszcie) nie wiele się zmienił. W mistrzostwach Rzeszy, które odbyły się 1 grudnia, zwycięzcą został Frey, drugi był Steffen, trzeci mistrz świata na drążku w 1934 r. Winter, czwarty młody, bo 23-letni Szwarcmann, następnie najlepszy niemiecki kółkarz Beckert i Sandrock.

Niemcy uważają, że ćwiczącym ich brakuje ciągle jeszcze rutyny zawodniczej, starają się więc urządzać jak najczęściej spotkania wewnątrz kraju o charakterze zawodów okręgowych, lub międzymiastowych.

Ilość tych spotkań jest imponująca. W jednym n. p. dniu 23 lutego odbyło się 23 większych imprez gimnastycznych. Nie dość na tem. Niemcy nie zapominają i o spotkaniach międzynarodowych. Po wygranym meczu gimnastycznym z Węgrami, pojechali oni w listopadzie ub. r. do Helsinek i tam niespodziewanie przegrali. różnicą zaledwie 2 punktów (346,8:344,1 punktów).

Na pierwszych miejscach znaleźli się Finnowie: w świetnej formie znajdujący się Mosikkinen, Norana i Pakharinen; 4-te i 5-te miejsce dopiero zajęli Niemcy Szwarcmann i Frey.

Wyniki tych zawodów wskazały, że Finnowie poprawiają się z roku na rok. I istotnie wysoką swą formę wykazali jeszcze raz na międzynarodowym turnieju gimnastycznym Węgry — Finlandja — Danja w Kopenhadze. Wyniki: 1. Mosikkinen, 2. Terasvirka (Finn); 3. był mistrz świata Savolainen, 4. i 5. dopiero Węgrzy Joth i Sarles.

Ciekawe, że Niemcy, mimo, że organizują tyle różnych spotkań międzypaństwowych, porażkę swą w Helsinkach tłumaczą przedewszystkiem brakiem rutyny zawodników. To też 19 kwietnia jadą do Włoch i pertraktują z Hiszpanją.

Jeżeli chodzi o bezpośrednie przygotowania Niemców do Olimpjady, to odbył się jednotygodniowy obóz z udziałem 32 zawodników, poświęcony przedewszystkiem ćwiczeniom obowiązkowym. Następnie odbędzie się obóz, celem wyeliminowania 16 najlepszych, a szesnastka ta będzie nadal ćwiczyć w dwóch grupach do 28 czerwca. W międzyczasie odbędą się 3 razy zawody eliminacyjne. Najlepsza dziesiątka pozostanie już na obozie przedolimpijskim aż do samej olimpjady.

Podobne programy mają gimnastycy innych państw. Najlepsi gimnastycy świata — Szwajcarzy, mieli już w styczniu krótki kurs, który wykazał, że ćwiczenia obowiązkowe opanowane są przez 6 zawodników. Najsłabsi mają drążek i ćwiczenia wolne. Wkrótce ma się odbyć szereg obozów i eliminacyj. Jeden z najlepszych Szwajcarów, Bach, został zaangażowany przez Holandję, celem przygotowania drużyny holenderskiej do olimpjady.

Z innych państw najwięcej pracują Włochy. Pewne światło na poziom gimnastyki włoskiej rzuca spotkanie Włochy — Austrja. Na zawodach tych znany gimnastyk Neri, który jeszcze w Budapeszcie odróżniał się wyraźnie od swej drużyny, obecnie został pobity przez rodaka Guglielmetti. Pozostali Włosi poprawili się również bardzo znacznie. Na trzeciem miejscu znalazł się świetny obecnie Austrjak Pannos.

Nie zapominają o olimpjadzie także Francuzi. „L'Auto Paris", omawiając olimpjadę, za faworytów uważa przedewszystkiem Szwajcarów, następnie Włochów, Niemców, Czechów i Finnów. Potem dopiero następują: Węgrzy, Jugosłowianie, Francuzi, Holendrowie, Belgowie, Luxemburczycy, Polacy i Anglicy. Siebie więc stawiają Francuzi na 7 — 8 miejscu, spodziewają się jednak, że przy odrobinie szczęścia przesunąć się mogą na 5, 4, lub nawet 3 miejsce. Nadzieje swe opierają na tem, że ich najlepszy ćwiczący Solbach formę swą bardzo poprawił, a drużyna cała zasilona trzema młodymi, wielkiemi krokami dochodzi swego mistrza.

Walka indywidualna będzie się toczyła zdaniem „L'Auto Paris", między Finnami Savolainem i Mosikkinem, Niemcem Freyem, Czechami Lofflerem i Gajdosem, Szwajcarami Mackiem i Miezenem oraz Włochem Neri.

Jak widzimy więc, gimnastycy całej Europy pracują, walczą i w spotkaniach międzynarodowych nabierają pewności.

O Polakach na arenie międzynarodowej ciągle jeszcze cicho. Nic więc dziwnego, że nikt się z nami nie liczy i plasuje się nas na ostatnich miejscach. I my także nie spodziewamy się sukcesów. Młodym i nieobytym na poważnych turniejach naszym zawodnikom trudno będzie dorównać extra klasie gimnastycznej. Będziemy zadowoleni, gdy potrafimy nawiązać walkę z dobrą klasą europejską.

Po mistrzostwach Polski w 1935 r. i krótkim obozie treningowym w CIWF, widać, że mamy paru obiecujących zawodników. Dołowy, Kosman, Radojewski, Breguła, Lewicki zająć mogą na niektórych przyrządach zupełnie dobre miejsca na olimpjadzie, oczywiście, jeśli otrzymają odpowiednią zaprawę.

Jednym z punktów tej zaprawy, to rozegranie paru spotkań międzypaństwowych. Nie zapominajmy bowiem, że zawody gimnastyczne to przedewszystkiem walka nerwów.

Wskutek choroby kilku gimnastyków jugosłowiańskich spotkanie Polska i Jugosławja w dniu 13 bm. się nie odbędzie. Nowy termin spotkania nie został jeszcze ustalony.

Danja wysyła na olimpjadę zespół gimnastyków pod kierownictwem twórcy nowego systemu gimnastyki, Nielsa Bukha.

Piłka nożna

O spadek z klasy B. Posnania — Blask Starołęka 2:0 (1:0), Śremski K. S. — Sparta Poznań 0:0.

O mistrzostwa klasy C. Z. S. Wieruszów — Viktorja Ostrzeszów 4:3 (4:1), Sokół Wolsztyn — Obra Zbąszyń 2:1 (0:1), Concordia Murowana Goślina — Sokół Jeżyce 2:0 (0:0), Viktorja Września — HCP III 1:0 (1:0), Warta III — Unja Swarzędz 5:3 (4:1).

O nagrodę pocieszenia. Sokół Opalenica — Korona Bukowiec 8:2 (3:2), Stella Żabikowo — Lipno Stęszew 2:0 (1:0), Unja II Kościan — Kościański K. S. II 1:2 (1:2), Polonja II Leszno — Sokół II Leszno 1:2 (1:1), Ostrovia II — Naprzód Ostrów 3:0 (1:0), Britania — Admira II walkower dla Britanii z powodu niestawienia się Admiry, Pentation II — Sparta II Poznań 6:1 (4:0), Grom — Legja II Poznań 1:1 (0:1), Legja Środa — Warta II 2::4 (1:2), Korona II — Czarni Poznań 4:0 (1:0), Sława — Admira 5:2 (3:2), Z. S. Luboń — Stow. Młodzieży Kat. Mosina 4:0 (1:0).

Holstein Kilonja w Poznaniu. „Warcie" udało się zakontraktować pierwszorzędnego przeciwnika na pierwsze święto Wielkanocne. Sprowadza ona dotąd niewidzianą w Polsce doskonałą drużynę ligową północnych Niemiec „Holstein" z Kilonji, jedną z czterech najlepszych drużyn niemieckich. (kom)

Zarząd PZOPN postanowił na swem wtorkowem posiedzeniu obsadzać zawody piłkarskie od niedzieli arbitrami, którzy zgłosili się do współpracy, bądź też po odbyciu kursu zdali egzamin. Wydziału spraw sędziowskich jeszcze nie utworzono, powierzając sprawę obsadzania zawodów p. Adamskiemu. Wydział spraw sędziowskich zostanie utworzony w najbliższym czasie, w każdym razie przed 23 bm.

Do środy rana zgłosiło się do współpracy w wydziale spraw sędziowskich 10 dotychczasowych członków OKS.

Zarząd OKS zwołuje nadzwyczajne walne zebranie sędziów na niedzielę 19 bm. o godz. 10 w Piwnicy Ratuszowej. Na porządku obrad pod punktem 4 sprawa ewentualnego przejścia do W. S. S.

Zarząd P. Z. P. N. omawiał nasze tegoroczne spotkania. Odnośnie zawodów z Niemcami (projektowanych na 13 września) i Rumunją (projektowanych na 20 września) narazie jeszcze nie powzięto ostatecznej decyzji gdyż dopiero za kilka dni spodziewana jest ostateczna odpowiedź zainteresowanych związków zagranicznych. Postanowiono natomiast w tym samym dniu, w którym przypadają zawody z Jugosławją w Białogrodzie (6 września) rozegrać zawody z Łotwą w Rydze. Drużyna nasza grałaby w Rydze w składzie rezerwowym. W zasadzie przyjęto także możliwość spotkania z Danją 4 października w Kopenhadze.

Dzień 21 maja wyznaczono jako „Dzień okręgowych Związków Piłki Nożnej" wprowadzony w miejsce skasowanego „Dnia PZPN". Mecze ligowe wyznaczone na ten dzień będą musiały być przełożone na inny termin, ponieważ w dniu 21 maja związki okręgowe mają prawo dysponowania także i graczami ligowymi.

Przyjęto także po dłuższej dyskusji dwie interesujące interpretacje przepisów.. Według jednej z nich zdecydowano ostatecznie, że gracz, który zmienia barwy klubowe na terenie tego samego okręgu lub województwa, może występować w mistrzostwie nowego klubu dopiero po sześciu miesiącach od daty zwolnienia, a nie od ostatniej gry w barwach poprzedniego klubu, zaś przy przechodzeniu do klubu w innym okręgu lub województwie obowiązuje przerwa dwumiesięczna również od daty zwolnienia. Drugą decyzję wydano w sprawie gry zawodników wykreślonych i powracających do tego samego klubu.

W tej kwestji zdecydowano, że wyjątkowo może on grać odrazu po złożeniu nowego zgłoszenia do okręgu, nie czekając nawet na potwierdzenie przez P. Z. P. N. W innych wypadkach gracze mogą grać tylko po uzyskaniu potwierdzenia przez P. Z. P. N.

Klasyfikacja sędziów ligowych. Wydział gier i dyscypliny prowadzi w roku bieżącym „klasyfikację sędziów" celem zdobycia wszechstronnej opinji o poziomie i formie sędziów, prowadzących zawody ligowe.

Klasyfikacja sędziów polegać będzie na tem, że po każdym meczu kierownictwa sekcyj piłkarskich obu klubów, których drużyny rozgrywają zawody, przesyłać będą do wydziału gier i dyscypliny ligi swoje opinje o prowadzeniu zawodów przez danego sędziego.

Dla uproszczenia wydawania opinji wprowadzane zostaną noty oceny, a mianowicie: nota 7 — sędziemu bez zarzutu, nota 6 — sędziowanie bardzo dobre, nota 5 — dobre, nota — poprawne, nota 3 — naogół słabe, nota 2 — złe, nota 1 — bardzo złe. Noty traktowane będą poufnie. (PAT)

Kolarstwo

Berlin — Paryż. W dniach 20 — 27 września odbędzie się międzynarodowy trójmecz kolarski na szosie pomiędzy reprezentacjami Niemiec, Francji i Belgji na trasie Berlin—Paryż. W skład każdej drużyny wejdzie 12 zawodników. Wyścig rozegrany zostanie w 7 etapach z jednym dniem odpoczynku. Podział etapów przedstawia się jak następuje: Berlin — Halle, Halle — Kassel, Kassel — Dortmund, Dortmund — Kolonja, dzień odpoczynku w Kolonji, Kolonja — Antwerpja, Antwerpja — Reims i Reims — Paryż.

Trykotaże
męskie, damskie, dziecięce
Kałamajski
Pg 3 794-15,3

Proces o „ryż, który śpi"

W Tokio rozegrał się przed kratkami sądowemi niezwykły proces, który wytoczyli i wygrali chłopi japońscy, właściciele pólek ryżowych, przeciwko spółce handlowej eksploatującej źródła mineralne.

Rzecz się miała tak: W prowincji Hakono biją liczne gorące źródła mineralne. Woda z tych źródeł ma własności lecznicze. Utworzyła się w Tokio spółka handlowa, która nabyła prawo do eksploatowania źródeł Hakono i do urządzenia miejscowości kuracyjnej. Spółka ta poleciła ustawić dla celów popularyzacji źródeł leczniczych wielką świetną rekamę neonową, której światło padało na przyległe pola ryżowe. Chłopi, którym reklama świetlna nie podobała się, wystąpili ze skargą do sądu, twierdząc, iż światło neonów przyczynia się do nieurodzaju i słabych zbiorów ryżu. A że zbiory ryżu wypadły istotnie bardzo słabo w okresie po zainstalowaniu reklamy świetlnej, przeto chłopi rościli żądanie przyznania im solidnego odszkodowania.

Sąd, postawiony wobec tak niezwykłej sprawy, odwołał się do pomocy i opinji ministerstwa rolnictwa. Ministerstwo wysłało do Hakona komisję rzeczoznawców, która po zbadaniu stanu rzeczy na miejscu, orzekła, iż światło neonów faktycznie „przeszkadza ryżowi we śnie" i przyczynia się tem samem do słabego wzrostu łodyg. Po takiem orzeczeniu nie pozostawało już sądowi nic innego nad przyznanie racji skarżącym i zasądzenie na ich rzecz od spółki eksploatacyjnej żądanego odszkodowania. Rzecz prosta, iż wyrokiem sądowym spółka została zmuszona poza tem do usunięcia reklamy świetlnej z pól ryżowych. Ryż w Hakono może teraz spać spokojnie w nocy. Or.

Pod Bukaresztem płynie nafta

W prasie rumuńskiej rozległy się alarmy w kwestji możliwości wyczerpania się rychłego źródeł nafty, co nastąpić może zdaniem fachowców za kilkanaście już lat, o ile eksploatacja nafty w zagłębiach naftowych będzie szła w tempie tak gorączkowem, jak dotychczas, o ile motoryzacja kraju, przemysłu i armji będzie pochłaniać tak wielkie ilości przetworów nafcianych. Prowadzone w ostatnich czasach wiercenia próbne wykazały obecność nafty w bezpośredniej bliskości Bukaresztu, w miejscowości Jlfow. Wiercenia prowadzą Amerykanie. Istnieje prawdopodobieństwo rozciągnięcia badań i na tereny przedmieść Bukaresztu, gdzie, jak sądzą, znajdują się dalsze odnogi źródeł nafty. Dokładne wyniki badań trzymane są jednak w tajemnicy, a to w tym celu, aby nie wywoływać przedwczesnej haussy na tereny naftodajne i nie stwarzać spekulacji gruntami, znajdującemi się już w obrębie miasta.

Ogrzewanie centralne w XII stuleciu

Podczas rozkopywania ruin odwiecznego miasta Suwar w republice Tatarskiej (Z. S. R. R.) natrafili archeologowie na szczątki murów pałacu Chanów. Pałac datuje się, zdaniem ekspertów, z XI lub XII wieku. Pod podłogą w pałacu znaleziono kamienne rury, przez które przepływała gorąca woda, ogrzewając w ten sposób mury i posadzki w salach pałacowych. Jest to więc instalacja ogrzewalna, oparta na zasadach współczesnego ogrzewania centralnego.

Z Tow. Ziemianek Wlkp.

Archidieczjalny Instytut Akcji Katolickiej donosi nam, że odpust Patrona Akcji Katolickiej w Polsce, św. Wojciecha obchodzony będzie w tym roku w Gnieźnie 26 kwietnia. W dniu tym nastąpić ma również uroczyste przeniesienie relikwij bł. Bogumiła do Bazyliki gnieźnieńskiej. Na uroczystość tę przybędzie przed opuszczeniem Polski dotychczasowy Nuncjusz Stolicy Apostolskiej ks. kardynała Marmaggi. Aby umożliwić jak najszerszym warstwom udział w uroczystościach gnieźnieńskich, dyrekcja kolei uruchamia specjalne pociągi pielgrzymkowe do Gniezna z Ostrowa, Jarocina, Bydgoszczy, Poznania, Rogoźna, Inowrocławia i Leszna.

Otrzymaliśmy zapytanie z Wlkp. Izby Rolniczej, czy która z Pań, hodowczyń jedwabników nie miałaby jeszcze obecnie na sprzedaż oprzędów jedwabniczych z zeszłorocznych hodowli. Prosimy o możliwie jak najśpieszniejszą odpowiedź.

W dniu 17 marca odbyło się w Gnieźnie zebranie tamtejszego Koła Ziemianek z udziałem 26 pań. Sprawozdanie roczne odczytała p. Chełmicka z Zakrzewa, kasowe p. Skarbek Malczewska z Jaworowa, poczem przewodnicząca p. Aleksandra Brzeska omówiła grudniową wystawę w Gnieźnie pod hasłem „Poznaj mój dom", dziękując wszystkim paniom za czynną współpracę.

W maju przypada 25-letni jubileusz założenia gnieźnieńskiego Koła Ziemianek, wybrano Komitet, który zajmie się zorganizowaniem obchodu.

Uchwalono również urządzić doroczne herbatki pokonkursowe i to w dniach 25 i 26 kwietnia, oraz ofiarować na konkursy nagrodę Koła.

Z kolei p. H. Nieniewska referowała o odbytych jesienią rekolekcjach dla kobiet dominjalnych, polecając sercu pań na przyszłość tę sprawę tak godną poparcia i wysiłku.

W ostatnim punkcie obrad p. Zaleski wygłosił referat p. t. „Uznanie (kwalifikowanie) nasion warzywnych". Prelegent w jasnych słowach omówiwszy wątły jeszcze u nas rozwój produkcji roślin siewnych i selekcyjnego siewu, wyjaśnił warunki hodowli i przedstawił tak ujemne jak i dodatnie strony tej pracy, zachęcając do zorganizowanego wysiłku w tej dziedzinie.

Co oznaczają te tablice?

Tajemnica niezwykłych odkryć nad brzegami Warty.

Dziesięć tablic, podobnych do trzech powyżej reprodukowanych, znaleziono przy pracach meljoracyjnych nad Wartą. Świat naukowy bardzo zainteresował się odkryciem, a nad odcyfrowaniem biedzą się obecnie... czytelnicy **„Jlustracji Polskiej"**. Jest to bowiem żartobliwy konkurs, jaki znajdujemy w najnowszym wielkim numerze wielkanocnym tego popularnego Tygodnika. Dowcipna forma, w jaką ujęto prostą i miłą zagadkę, wzbudziła duże zainteresowanie. Warto w spokojnych godzinach wypoczynku świątecznego pobiedzić trochę głowy nad odcyfrowaniem „tajemniczego" napisu, zwłaszcza, że wyznaczono szereg nagród pieniężnych.

Należy więc natychmiast zakupić numer wielkanocny „Jlustracji Polskiej" bo później może ich zabraknąć w sprzedaży.

Ciągnienie 3-procentowej Premjowej Pożyczki Inwest.

W dniu wczorajszym odbyło się ciągnienie 3-proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej II emisji 1935 r.

W pierwszym dniu wylosowano (pierwsze liczby oznaczają Nr. serji, drugie — Nr. obligacji):

200.000 zł.: Nr. serji 21135, Nr. oblig. 32.

50.000 zł.: 12387—24.

25.000 zł.: 21770—47.

Po 10.000 zł.: 6034—23, 14462—50, 14626—35, 21046—30, 21553—46.

Po 5.000 zł.: 1410—42, 2989—38, 4153—50, 7667 — 43, 8333 — 40, 8785 — 11, 9591 — 4, 111623 — 13, 17213 — 42, 20313 — 16, 20324—30, 21850 — 34.

W drugim dniu losowania 3 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej, wygrane padły na numery następujące (pierwsze liczby oznaczają Nr. serji, drugie —, Nr. obligacji):

po 500 zł na N-ry: 525—2, 692—2, 1381—2, 1692—2, 1863—46, 2031—46, 2965—46, 2971—2, 3261—46, 3454—46, 3457—2, 4653—2, 5377—2, 5820—46, 5851—2, 6346—46, 6857—46, 6971—46, 6975—46, 7763—2, 7845—46, 8226—2, 8485—9129—2, 9318—2, 9403—46, 9547—2, 9804—46, 10368—46, 10733—46, 10828—46, 11455—2, 11251—46, 11381—46, 11552—46, 11505—46, 12021—46, 12239—46, 12559—2, 12666—2, 13420—2, 13583—46, 13708—2, 14174—46, 14257—46, 14338—2, 14434—2, 15136—2, 15363—2, 15485—46, 16226—2, 16766—2, 17072—46, 1760—46, 18180—2, 18715—46, 18957—2, 18821—2, 19166—2, 19122—2, 1387—46, 20125—46, 20247—46, 20649—46, 20890—2, 21393—2, 21597—2, 21934—46, 22748—2.

po 300 zł na N-ry: 3—23, 68—3, 1—39, 170—39, 195—20, 221—20, 266—35, 398—39, 337—23, 348—30, 390—30, 451—30, 513—23, 549—35, 556—23, 693—20, 762—30, 762—35, 806—30, 818—20, 838—26, 882—39, 1041—39, 1127—23, 1165—30, 1291—20, 1463—39, 1566—30, 1621—35, 1624—35, 1717—23, 1737—39, 1851—35, 1884—30, 1938—30, 1948—39, 1994—20, 2028—39, 1013—23, 2088—23, 2118—23, 2121—30, 2076—39, 2019—39, 2245—23, 2257—23, 2281—23, 2299—35, 304—35, 2348—39, 2640—39, 2649—39, 2683—23, 2810—35, 2877—23, 2931—39, 3079—20, 3127—30, 3155—35, 3181—20, 3184—30, 3341—35, 3390—35, 3409—35, 3524—23, 3662—30, 3658—20, 3699—20, 3643—30, 3715—20, 3673—39, 3847—39, 3917—35, 3931—39, 3967—20, 4044—20, 4057—35, 4194—39, 4194—30, 4217—30, 4227—30, 4291—23, 4280—39, 4314—35, 4440—23, 4465—39, 4531—39, 4568—30, 4616—30, 4698—23, 4618—20 4627—23, 4702—23, 4729—23, 4834—20, 4852—30, 8741—39, 5027—3, 5070—23, 5080—20, 5129—30, 5316—39, 5337—30, 5387—23, 5396—35, 5439—39, 5488—35, 5533—39, 5545—20, 5606—35, 5673—35, 5712—35, 5777—27, 5896—20, 5946—23, 6225—30, 6227—39, 6267—35, 6308—30, 6351—39, 6351—23, 6364—30, 6412—23, 6487—39, 6586—23, 6605—35, 6759—23, 6805—39, 6850—23, 6903—23, 6950—23, 6939—20, 6950—35, 7055—20, 7078—35, 7310—35, 7325—39, 7368—35, 7408—39, 7483—23, 7617—39, 7746—23, 7784—35, 7901—20, 8121—20, 8137—23, 8305—30, 8616—30, 8622—35, 8629—25, 8696—35, 8703—23, 8764—30, 8813—20, 8864—30, 8873—20, 8876—23, 8995—39, 9030—30, 9114—39, 9199—20, 9239—20, 9284—39, 9299—20, 9356—39, 9348—20, 9393—35, 9417—35, 9417—35, 9448—20, 9538—35, 9548—35, 9544—35, 9576—35, 9615—35, 9810—23, 9900—30, 9939—20, 9968—39, 10049—30, 10017—35, 10184—20, 10404—20, 10460—39, 10464—20, 10490—23, 10612—23, 10626—23, 10682—30, 10719—20, 10868—23, 10957—39, 11018—39, 11027—30, 11155—20, 11173—20, 11167—20, 11241—39, 11373—23, 11409—30, 11488—39, 11442—20, 11538—30, 11512—35, 11569—30, 11581—35, 11603—20, 11624—35, 11653—30, 11660—23, 11683—23, 11690—30, 11863—39, 11807—20, 11815—39, 11885—30, 11901—20, 11946—23, 12057—20, 12254—23, 12386—20, 12416—35, 12462—23, 12464—35, 12660—39, 12692—30, 12820—23, 12899—20, 12962—30, 13036—35, 13041—39, 13067—30, 13399—30, 13415—20, 13476—35, 13476—35, 13554—20, 13578—39, 13673—23, 13699—30, 13774—30, 13833—20, 13845—35, 14009—30, 14156—23, 14410—23, 14498—35, 14570—39, 14640—20, 14861—35, 14747—35, 14943—30, 14968—39, 14892—35, 15041—30, 15134—23, 15138—35, 15360—30, 15446—30, 15464—23, 15522—23, 15558—20, 15548—39, 15616—35, 15624—39, 15658—20, 15762—23, 15919—30, 15984—20, 16079—30, 16228—35, 16259—20, 16287—39, 16291—20, 16318—35, 16473—39, 16515—35, 16527—30, 16593—39, 16626—23, 16636—23, 16696—23, 16636—23, 16722—30, 16779—23, 16731—30, 16680—39, 17018—30, 17110—20, 17188J30, 17194—20, 17254—35, 17305—35, 17360—39, 17373—39, 17776—30, 17826—39, 17828—30, 17851—20, 17875—35, 17960—35, 18172—35, 18265J35, 18457—30, 18455—20, 18459—23, 18484—30, 18521—23, 18609—39, 18682—30, 18699—30, 18825—35, 18858—30, 18909—23, 18945—39, 19115—20, 19168—20, 19263—20, 19338—23, 19351—35, 19351—23, 19431—30, 19413—23, 19435—23, 19487—23, 19472—30, 19535—30, 19555—20, 19617—30, 19624—35, 19509—39, 19729—20, 19810—23, 19909—39, 20106—20, 20195—30, 20318—20, 20360—35, 20442—30, 2049335, 20612—30, 21210—20, 21214—23, 21241—23, 21283—20, 21252—39, 21270—39, 21371—35, 21470—23, 21472—39, 21544—35, 21578—35, 21675—35, 21703—20, 21837—20, 21943—30, 22029—20, 22057—39, 22115—39, 22345—23, 22434—39, 22502—20, 22547—20, 22599—35, 22604—35, 22718—39, 22824—35, 22889—23.

Łotka

WYKWINTNA BIELIZNA

WARSZAWA, Wierzbowa 11 (Pl. Teatralny)

ng 8852

Do dobrego SWIĘCONEGO dobrą musztardę

Dlatego żądajmy tylko „REMU"

i gatunki specjalne:

→ Sarepska
→ Truflowa
→ Kremska

REMU

Pg 2951-859

Środek nasenny

Lekarz: — Radziłem panu, aby pan rachował, położywszy się do łóża. Poszedł pan za moją radą?

Pacjent: — Tak, doliczyłem się do 45.211.

Lekarz: — No i zasnął pan potem?

Pacjent: — Nie, trzeba już było wstawać! („Mercury").

To pomoże

Poeta: — Piszę do późnej godziny w nocy, a potem nie mogę zasnąć.

— Przyjaciel: — Na to jest rada: przeczytaj sobie to, coś napisał. („Le Rire")

Nagrodzone złotym medalem na P. W. K. w Poznaniu i Paryżu

KRAWATY fabryki A. PIEKARSKI i Ska WARSZAWA

zaopatrzone znakiem ochronnym **APIS**

Są do nabycia w pierwszorzędnych składach artykułów męskich

N 8720

†

Dnia 6 kwietnia 1936 r., o godz. 1,30 w nocy, zasnęła w Bogu po bardzo długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i najtroskliwsza matka, ś. p.

Katarzyna Jaworska

z domu Wojewoda

przeżywszy lat 60. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10. bm. o godz. 3 z kostnicy cmentarza farnego, o czem zawiadamiają

w ciężkim bólu pogrążeni

zg 13 276 **mąż, dzieci, siostra i synowa.**

Msze św. odbyły się dziś w środę, w kościele farnym i OO. Jezuitów.

†

Dnia 6 kwietnia 1936 r., zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, długoletni członek naszego Cechu, ś. p.

Józef Małecki

W Zmarłym straciliśmy gorliwego członka i dobrego Kolegę. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9. bm. o godzinie 18 z kaplicy cmentarza farnego przy ul. Bukowskiej. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Cech Mistrzów Malarskich w Poznaniu.

zg 13 278

†

We wtorek, 7. bm., umarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 79, ś. p.

Michalina Krygierówna

Dziecko Marji.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 9. bm. o godz. 17 z kostnicy na Śródce na cmentarz św. Małgorzaty. Prosimy Znajomych i Przyjaciół o modlitwę za spokój duszy ś. p. Michaliny.

Zarząd Domu dla Inteligencji Fundacji Twardowskich.

Poznań, dnia 7 kwietnia 1936. zg 13 279

Radości nam trzeba

dlatego zrób przyjemność swoim najbliższym i kup

PREZENCIK WIELKANOCNY

większy lub mniejszy

w firmie

Walerja PATYK

ul. 27 Grudnia 3 — Al. Marcinkowskiego 6

Cukry — Czekolady

Pg 3798-14,55 doradzimy — dobrze obsłużymy.

Magister praw

podchor. rez., lat 25, posiadający praktykę w bankowości i skarbowości i znajomość języków obcych, **poszukuje praktyki** w poważnem przedsiębiorstwie przemysłowem lub handlowem. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zg **206.**

Wiedz o tem, że **MARECKIEGO cukierki** nie reklamą, lecz niezrównaną jakością i niską ceną zdobywają coraz to większe szeregi konsumentów.

ng 7270/1 **Fabryka cukrów ST. MARECKI, Poznań, św. Wojciech 28.**

APTEKA

uprzyw., świetnie prosper. w mieście ca 6000 mieszk. w jednem z woj. zach. **zaraz do sprzedania.** Szybko decydujący się reflektanci z gotówką 30 do 40 tys. otrzymają bliższe szczegóły. Zgłoszenia uprasza się pod dg **1406** do Kurjera Poznańskiego.

KOMPLETNA

CENTRALA ELEKTRYCZNA

do **wytwarzania światła i siły 110 wolt,** składająca się z dwóch motorów Deutza, 30 i 50 K. M., do tego odpowiednie 2 dynamomaszyny oraz 2 elektryczne motory do napełniania akumulatorów. Kompletna tablica rozdzielcza i serja 60 podwójnych akumulatorów, **okazyjnie do sprzedania.** Oferty uprasza „Par", Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. **15,113.** Pg 3806-15,113

Najlepsza

MUSZTARDA

WIELKANOCNA

tylko **PALMO**

Pg 3681/2-14,59/60

P 1. 36.

Wszyscy

zwolennicy fotografji

"Kodak"

będą mogli fotografować podczas Świąt Wielkiejnocy kamerami

"Kodak" BB

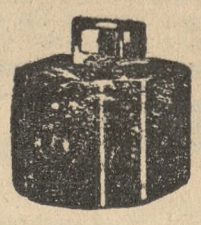

objektyw Doublet, zdjęcia migowe i czasowe rozmiar 4 x 6½ cm.

zł. 12.50

8 zdjęć na błonie Verichrome 28° Nr. 127

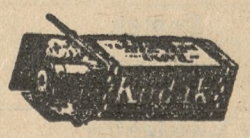

Obejrzyj w każdym fotoskładzie liczne modele kamer "Kodak" od zł. 12.50 do 380.—

Kodak Sp. z o. o. — Warszawa, plac Napoleona 5

Tg 660

Krzaki różane

już w tym roku kwitnące, 12 sztuk najpiękniejszych odmian i **2 róże pnące** z nazwą i wskazówkami hodowania za **12** zł włącznie portorja i opakowania **wysyła** za zaliczką ng 8853/4

Szkoła Róż B. KAHL, Leszno (Wlkp.)

ZAKUPY ŚWIĄTECZNE!

Oliwy prowanckie i stołowe, opłatki do mazurków, artykuły kosmetyczne i drogeryjne, mydła, perfumy, wody kolońskie, pudry, kremy, uskutecznia się tradycyjnie najkorzystniej ng 8858/4

W CENTRALNEJ DROGERJI

J. CZEPCZYŃSKI

STARY RYNEK 8, tel. 45-15 (zbior.), 33-24, 33-15, 32-38, 31-15

Oddział: Drogerja Uniwersum ul. Fr. Ratajczaka 38. Tel. 27-49

DRZEWO budowlane, stolarskie

poleca Składnica drzewa

G. Kowalkiewicz, Poznań, Strzelecka 14a Tel. 14-35

dg 1 249

Skórnik

samodzielny pomocnik handlowy zaraz lub później dla dużego przedsiębiorstwa **potrzebny.** Zgłoszenia nie pierwszorzędnych sił bezcelowe. Oferty z dokładnym życiorysem i podaniem wymagań skierować pod **zg 13 277** do Kurjera Pozn.

Fabryka w Gostyniu

z nadkompletem maszyn do obróbki drzewa i metalu, pędzone siłą lub tylko grunt i budynki nadające się na każde inne cele. Oferty Kurjer Poznański zg **13 257.**

Licytacja kamienicy w Poznaniu przy Starym Rynku 44, oznaczonej hipotecznie Poznań, Stare Miasto, Tom II, karta 44, odbędzie się dnia 6 maja rb. o godzinie 10 w Sądzie Grodzkim w Poznaniu, pokój nr. 45. Nieruchomość oszacowana została na 221.000,— zł, cena wywołana zł 165,750,—, rękojmia 22.100,— zł. Na nieruchomości ciąży długoterminowa pożyczka **Banku Gospodarstwa Krajowego,** który udzieli co do niej bliższych informacyj. dg 1407

Na święcone

Szynki

Kiełbasy wielkanocne

na sposób praski i wiedeński oraz wszelkie inne wyroby mięsne, które mają w kraju i zagranicą ustaloną renomę

polecają:

Bracia DAWIDOWSCY

Poznań, ul. Pierackiego 17 — Telefon 37-80

FILJE: ul. Półwiejska 11/12. Tel. 24-50 ul. M. Focha 43 i 168. Tel. 77-54
ul. Dąbrowskiego 45.

dg 1408

Narzędzia krajowe

dla przemysłu i rzemiosła, jakość gwarantowana **poleca** w dużym wyborze

Jan Deierling

Szkolna 3

Tel. 35-18 **Tel. 35-43**

HURT **DETAL**

ng 7831

Hasło z przed 40 laty!!!

SWIĘCONKA

bez musztardy

DONATA

smakować nie może.

dg 1393/4

CZEKOLADA

A. PIASECKI S. A.

Pg 2980-70,30

FARBY LAKIERY POKOSTY

Fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych tylko

Wodna 13, tel. 53-26, dawniej W. Garbary 39

Pokost czysto lniany zł 1,65 za 1 kg Pokost zwykły lniany zł 1,40 za 1 kg

ng 9078

RESTAURACJA OGRODU ZOOLOGICZNEGO

Poznań, Gajowa 5, telef. 62-65

STALE CZYNNA — Lokum dla klubów bridżowych. Polecam sale na zebrania, zjazdy i zabawy. **Koncert radjowy, bilard automatyczny. Ceny niskie.**

dg 1269

Zarząd miasta Bydgoszczy

ogłasza

KONKURS

na stanowisko

pielęgniarki (higjenistki)

Miejskiej Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem.

Kandydatki winne posiadać:

1) dyplom szkoły pielęgniarstwa
2) kilkuletnią praktykę w Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem.

Podania z dołączeniem uwierzytelnionych odpisów świadectw i dyplomu, dowodu obywatelstwa polskiego, dokumentu urodzenia, świadectwa lekarskiego oraz własnoręcznie napisanego życiorysu nadsyłać należy do dnia 15 kwietnia 1936 r. do Zarządu miasta Bydgoszczy, Wydział V — Oddział Szpitalnictwa.

Stanowisko do objęcia od 1 maja 1936 r.

Uposażenie według XI—XII stopnia płacy dla funkcjonarjuszów komunalnych.

Bydgoszcz, dnia 3 kwietnia 1936 r. ng 8519

Naczelnik Wydziału:

(—) Dr. Nowakowski, lekarz miejski

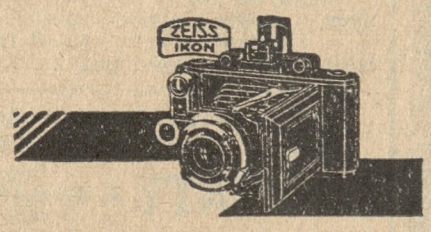

Czyś pomyślał o tem, że

WIELKANOC

to okazja do **miłych zdjęć fotograficznych?**

KUP WIĘC NATYCHMIAST APARAT U

FOTO-GREGERA

Poznań 3 — 27 Grudnia 18.

Ratalna sprzedaż w/g. własnego systemu.

Pg 3851-14.96

Sygnatura: III. C. 285/35.

WYROK

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Dnia 27 lutego 1936 r.

Sąd Okręgowy, Wydział III Handlowy w Poznaniu w składzie następującym:

Przewodniczący: S. O. Adamski
Sędziowie: S. H. Szulc
S. H. Dr. Skowroński
Protokólant: apl. sąd. Flieger

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 1936 r. sprawy z powództwa f-y Dr. August Oetker Gdańsk-Oliva, zast. przez adwokata Dr. Damma w Poznaniu

przeciwko Stefanowi Piechowiakowi, właśc. Wytwórni Środków Spożywczych, Poznań, Szwajcarska 19, zast. przez adw. Jezierskiego

o nieucz. konk. i ochr. znaku tow.

orzekł:

1) Pozwanego zasądza się na zaprzestanie wytwarzania i sprzedawania proszku do pieczenia pod nazwą „Bakolin" jak również w szczególności w opakowaniu o wzorze do niniejszego wyroku załączonym.
2) Zasądza się pozwanego na wydanie do rąk komornika sądowego, celem zniszczenia, wszelkich opakowań proszku do pieczenia, zaopatrzonych nazwą „Bakolin" oraz o wzorze do niniejszego wyroku załączonym (jak ad 1).
3) Zezwala się powódce na koszt pozwanego umieszczenie ogłoszenia tego wyroku w Kurjerze Poznańskim.
4) Zasądza się pozwanego na zapłatę powódce 200 zł pokutnego z 8% od 25. 10. 35.
5) Zasądza się pozwanego na zwrot powódce kosztów sądowych 32,80 zł i adwokackich 108,— zł.
6) Dalsze wnioski pozwu oddala się.
7) Wyrokowi nadaje się rygor natychmiastowej wykonalności.

zg 13 280

(—) Adamski. (—) Szulc. (—) Dr. Skowroński.

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem F-y „Zagroda" Poznańska Spółka Budowlana T. A. w Poznaniu — uchyla się postępowanie upadłościowe po odbytym terminie końcowym i wyczerpaniu masy. Poznań, dnia 28 marca 1936 r. **Sąd Grodzki.** ng 8518

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Parcelę

Sołacz zdrowo i wysoko położona sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 799

Kamienica

III ptr. w śródmieściu Poznania przy głównych przystankach tramwajowych. Ośm 4 pokojowych mieszkań z wszelkiemi wygodami, balkonami, słoneczne i ośm pojedyńczych pokoi do sprzedania wprost od gospodarza. Cena 110 000, wpłaty 80 000. Zgłoszenia tylko od reflektantów Kurjer Poznański zdrg 31 707

Domek

blisko Wierzbięcic mieszkania czteropokojowe wpłaty 9.000,— Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. Pg 3763-54.319

Kamienica

centrum, dochód 22.000,— cena 140.000,— wpłaty 100.000,— Jasiński, Szewska 9 — 9, tel 22-43 zdg 31 765

Kupię

dom w Poznaniu, wpłaty 60.000,— Pośrednicy wykluczeni. Spieszne oferty Kurjer Pozn. zdg 31 740

Willę

sześć ubikacyj, pół morgowy ogród owocowy sprzedam. Poznań ul. Wiślana 60 przy Dąbrowskiego 223 skład. zdg 31 801

Kamienice, wille

poleca, poszukuje Gruszczyński, Pocztowa 30. zdg 31 875

Tanio

parcele budowlane przy ul. Grunwaldzkiej 60 gr m z 2 letnią spłata sprzedaje Biuro Parcelacyjne Ludwik Gniewosz, Poznań, 3-go Maja 5 tel. 55-77. Pg 3 805-15,114

2. PIENIĄDZ

Pożyczki

do 25 000,— na hipotekę domu w Poznaniu wartości 250 000,—. Wysoki procent. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 31 518

100—150 000 zł

pożyczki udzieli na 10 lat po 7 procent na pierwszą hipotekę domu w Poznaniu granicach połowy taksy urzędowej. Zgłoszenia podaniem wysokości ofiarowanej prowizji pod zdg 31 693 Kurjer Poznański.

1 000,— zł

posiada kupiec. — Propozycje współpracy. Oferty Kurjer Poz. zdg 31 905

200,— zł

krótkoterminowo poszukuje — gwarancja, dobry procent. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 980

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Zakopane

Pensjonat „Florida" Marty Paryskiej. Idealne warunki. Miłe towarzystwo. Najniższe ceny. ng 9001

4. OSOBISTE

Do stołu Wielkanocnego mazurki, babki,

jajka

tylko Majewskiego

Cukiernia, Nowa 10. dr 1405

Kryzys

pofolgował idą lepsze czasy, za

sześćdziesiątpięć

groszy zjadasz

ananasy.

Cukiernia Weber, Nowa 4. ng 7215

Zegarki, obrączki

ślubne i biżuterja wielki wybór tanio

Stefan Hubert

Poznań, św. Marcin 45

(po stronie Zamku). ng 7 223

100,—

komu powiem nieprawdę chiromantka „Lu-ne" Małeckiego 19—1 1—9 wieczór. zdg 31 924/5

Proszę przyjść i przekonać się

że już za zł 4,50 kupi Pani słomkowy kapelusz. „Ines" Piekary 22/23. Pg 3 799-11,105

Trwałą ondulację

farbowanie włosów, manicure, peruczki i t. d. wykonuje fachowo „Salon de „Cofiure", Muszyńskiego 27 Grudnia 4 3 Maja 3. ng 8 602

6. OŻENKI

Młody

przystojny przedsiębiorczy, średnie wykształcenie rolnicze, niezamożny poślubi panią, najchętniej w przedsiębiorstwo lub gospodarstwo. Nieanonimowe zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod Rozsądek zdg 31 663

Kawaler

profesor 40, poważnem stanowisku, solidny bez nałogów poślubi przystojną, wykształconą, religijną panią, wyższych sfer. Poważne, nieanonimowe oferty, gdyż dyskrecja zapewniona, upraszam Kurjer Pozn. zdg 31 408

Panią

dobrego charakteru miłego usposobienia, religijną, materjalnie niezależną w wieku 35—42 lat poznа w celu matrymonj. emeryt wojskowy, lat 44. Łask. zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 31 970

7. SPRZEDAŻE

Opony samochodowe

dostarcza

najkorzystniej „Wulgum"

A. Kwiatkowski Poznań, Wielkie Garbary 8, telefon 18-64. — Przedstawicielstwo na wojew. poznańskie opon gum pełnych i półpneumatyków.

Pirelli

Posiadamy na składzie opony „Stomil", „Michelin", „Dunlop", „Englebert", „Firestone". Akcesorja, akumulatory, smary, oleje. Największy i fachowy zakład wulkanizacyjny w Polsce. Własna prasa hydrauliczna.

Protektownia.

Nakładamy na zjeżdżone opony protektory fasonowe i udzielamy 20 000 km gwarancji. Wielkie zapasy opon używanych wszelkich rozmiarów. Ceny najkorzystniejsze. Żądajcie cenników. Pg 2580-5.59

Jadalnie

sypialnie, gabinet, tanio. Stolarnia, Chłapowskiego 9 Wilda. zdg 31 353

„Meble W. Paetz"

Najnowocześniejsze wzory, niskie ceny. Poznań, Wrocławska 15. Coroczna wytsawa na Targach Międzynarodowych. dg 1166

Przed zakupem

proszę się przekonać o niskich cenach wszelkich urządzeń domowych. Świętosławska 10 (Jezuicka). Pg 3563-14.30

Meble

poleca najtaniej

K. Bakoś, Stary Rynek 51.

zdg 30 788

Traki

Blumwego 600 i 800 mm, nowszego typu dobrym stanie, komplet sprzedam korzystnie Zysnarski, Tuchola, Rudzkimost. zdg 31 668

Sikawka

pożarnicza, czterokołowa, nowszego typu trójnikiem korzystnie do nabycia. Zysnarski Tuchola, Rudzkimost zdg 31 667

1 000 litrów

dziennie pełnego mleka oddam loco Poznań po 16 groszy, gwarantowane 3,2%. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 396

Modne

Kapelusze Koszule Krawaty

tanio. M. Paszek, Poznań, Wrocławska 30. zdg 31 478

Jadalnia

z witryną, nowa, orzech z dębiną, solidne wykonanie,

biurka dębowe

nowoczesne meble kuchenne z lodownią,

meble do garderoby

wyjętkowo tanio sprzedam. Jakóba Wujka 11 (podwórze). zdg 29 909

Rzeźnictwo

tanio sprzedam. Grunwaldzka 25 zdg 31 948

Skład

kolonjalno spożywczy, dobrze zaprowadzony z powodu wyjazdu zaraz sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 31 751

Nowoczesny Hurt Porcelany

Wroniecka 24, podwórze sprzedaje zadziwiająco tanio: Serwisy obiadowe Porcelana 25,— Garnitury umywalkowe 5,—; Szklanki (paczka 15 sztuk) 1,— zdg 31 958

Sprzedam

kuchnię, szafę, kanapę. Staszica 8—18 zdg 31 944

Samochód

sportowy tanio. Mylna 10. zdg 31 945

Eleganckie płaszcze

i

kostjumy olbrzymi

wybór

najniższe

ceny.

A. Dzikowski

Poznań, Stary Rynek 49 Telefon 29-68. Leszno, Rynek 6 Tel. 11. Przyjmuje asygnaty „Kredyt". Pg 3 666-14.51

Salon Ludwika

XVI imitacja kości słoniowej.

Jadalnie dębowe

solidne dobre piece tanio.

Poznański Dom Komisowy

Dominikańska 3. Pg 3 802-15.108

Sypialnia luksusowa

kosztowała 7 500 bardzo okazała wyjątkowo tanio.

Gabinet palisandrowy

nowoczesny okazały bardzo elegancki tanio.

Poznański Dom Komisowy

Dominikańska 3. Pg 3 801-15.107

Meble

najtaniej poleca

Baranowski

Poznań Podgórna 13. Pg 2543/4

Samochody

części używane podwozia mleczarskie, opony zakup, sprzedaż Automagazyn. Jakóba Wujka, telefon 75-17. dg 749/50

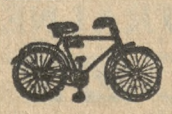

Rowery

turystyczny 85.— balonowy 95.— 5 lat gwarancji, tylko firmie Bracia Nowaczyk — Poznań, Górna Wilda 30. ng 7740

Walizki

tanio Czysz, Szkolna 11. Pg 2963/4-10,40/41.

Wiosenne kapelusze

piękne jak marzenie modne a najniższe w cenie. M. Malczewski. Poznań. Szkolna 13. dg 1121/2

Meble kuchenne

nowoczesne. Łąkowa 4a, stolarnia zdg 31 797

Z rozbiórki

szalówkę, kantówkę, cegłę. Bukowska 10, Targi. zdg 31 845

Głośnik

szafkowy, Telefunken tanio sprzedam. Wrocławska 55, m. 4. zdg 31 873

Wiatrówkę

sprzedam. Just, Mielżyńskiego 2. zdg 31 874

Szopę

drewnianą 60 m² na rozbiórkę, dobry stan, sprzeda okazyjnie Hatech, Marcin 65. zdg 31 894

Nowe

siodło sportowe tanio. Przecznica 1 — 10. zdg 31 834

Pianino

Marquarolt krzyżowe piękny ton prawie nowe. Grobla 6 m. 24. zdg 31 823

Powielacze okazyjne

i nowe oraz wszystko do powielaczy. Skóra S-ka. Al. Marcinkowskiego 23. ng 7256

Rury

kanalizacyjne, wodociągowe najtaniej. Koska, Dominikańska 5. Ng 6813

Piece

wanny kąpielowe najtaniej. — Koska, Dominikańska 5. Ng 6814

Dodatki do ubrań

płaszczy i sukien. Andrzejewski, Szkolna 13. dg 1 190

Tapczan

garnitur klubowy okazyjnie. — Strzelecka 3a Komis. zdg 31 790

Serwis

Rosenthala obiadowy 12 osób nowy sprzedam 450 złotych. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 31 783

Tapczany

fotele, leżanki najkorzystniej od fachowca. Wrocławska 14 skład. zdg 31 745

Nowoczesna elegancka
jadalnia orzechowa
cała polerowana bardzo tanio.
Sypialnie dębowe
solidne ładne modele nowoczesne obsadami wyjątkowo tanio.
Poznański
Dom Komisowy
Dominikańska 3. Pg 3 804-15,110

Sypialnia orzechowa
cała polerowana najlepszej jakości tanio.
Gabinet orzechowy
nowoczesny tylko 400,—.
Poznański
Dom Komisowy
Dominikańska 3. Pg 3 803-15,105

Jadalnia
dobrze utrzymana korzystnie. — Górczyn, Ostrobramska 20 m. 2. zdg 31 816

Wózek
dziecięcy. Rybaki 1 — 1. zdg 31 814

Motor
pół k. m. prąd zmienny trójfazowy tanio. Autoelektro, Mickiewicza 15. zdg 31 805

Okazyjnie
sprzedam 14 roczników 1912/32 Voile d'Izis 120 zł (zam. 175 zł), dr. Bataille Le diable au 19 siecle 30 zł (45 zł), Mysteres des sciences occultes 12 zł (17 zł) i kilka innych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 982

Dywan
nowy ala Tebris 3×2 robota ręczna i patefon angielski płytami. Wiadomość telefon 73-02. zdg 31 943

Rower
nowy tanio. Śniadeckich 3, m. 6. zd 31 940

Pianino
czarne, krzyżowe 375 zł sprzedam. Strzelecka 31 — 5. zdg 31 931

Wózki
dziecięce, dobre, tanie „Gumy" 27 Grudnia 15. zdg 31 977

Platformę
koń, półszorek sprzedam. Poznańska 18. zdg 31 965

Okazyjna sprzedaż
Maszyna siodlarska
Dürkopp.
Szafy
(przechowalnie garderoby dla pracowników).
Lustra
do przymiarek.
Kilka
biurek. Manekin ruchoma figura kobieca. Wózek ręczny na 4 kołach. Obejrzeć można od 10 do 12 Stary Rynek 87/88 Bławat Polski. Pg 3 808/9-15,112/111

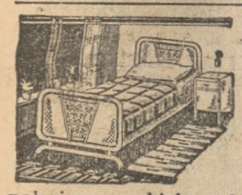

Nowoczesne
łóżka
metalowe — tapczany — materace sprężynowe — meble przedpokojowe — białe meble.
Sprzęt Domowy
św. Marcin 9/10. Asygnaty Kredyt. ng 7 235

Zajączki — jajka
napełniane, czekoladowe, baranki cukrowe, jajka likworowe najtaniej w składach fabrycznych Leon Śledziński, Wroniecka 17, Stary Rynek 12, Wielka 15, Stary Rynek 35 (wejście Wiankowa) zdg 31 733/4

Maszyny
stolarskie do obróbki drzewa: cyrkularka, piła taśmowa, heblarka, wyrówniarka, wiertarka, frezownia i ostrzarka, oraz motor elektr. 6 KM sprzeda okazyjnie Tartak, Września, tel. 145 ng 9220/1

Strzelby
buty, ubrania sprzedam Ratajczaka 38, m. 2. zdg 31 819

Pianino
Blüthnera, Leipzig 680,— oraz inne. „Lira", Podgórna 14. zdg 31 817

Sprzedam
półkryty wąskotorowiec na żelaznym spodzie w bardzo dobrym stanie. Właściciel, Wągrowiec, ul. Piłsudskiego 13. ng 9 218

Pianino
nowe, pierwszorzędne okazyjnie do sprzedania: Caliński, Fr Ratajczaka 20. dg 1314

Kapelusze
Nowości wiosenne nadeszły.
Koszule
najmodniejsze.
Krawaty
olbrzymi wybór.
Kołnierzyki
wszelkich marek i fasonów.
Olszewski
Al. Marcinkowskiego 13, Półwiejska 11. Pg 3611-14.70

Zakład fryzjerski
z mieszkaniem przy ruchliwej ulicy w Inowrocławiu, dobra egzystencja, sprzedam. Inowrocław skrytka pocztowa 45. ng 9012

Słupy
do płotów, paliki do drzew, drągi do rusztowań, wapno, cement, gips, trzcina, i inne materjały budowlane najtaniej w firmie Jan Pawłowski, ul. Tama Garbarska 25. Filja: Rynek Łazarski 17. zdg 30 049

Kolonjalkę
nowozaprowadzoną zaraz. Emilji Sczanieckiej 9a. zdg 31 788

Sztuciec
srebrny, kryształy drobiazgi okazyjnie „Lamus", Strzelecka 1. zdg 31 687

Wózek
dziecięcy jak nowy. Fr. Ratajczaka 19 m. 2. zdg 31 702

Parkiety
dębiny wołyńskiej oddaje tanio. Tel. 19-90. zdg 31 701

Fortepian
dobry 500 zł sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 31 706

Fortepian
165 zł. Stanisław Czajka, Poznań-Fabjanowo. zdg 31 708

Jadalnia
porcelanę sprzedam. Wielkie Garbary 34 — 20. zdg 31 723

Narzeczonym
ślubne obrączki, własny wyrób od 12 zł poleca Chwiłkowski, teraz Nowa 8. zdg 31 824/5

Na święta
Adama Pumpernikel
i chlebki
dr. Riegela.
zdg 31 879/80

Na post
marmelada 0.45 zł, powidła 0.70 zł, syrop z miodowym smakiem 0,42 zł, syrop jadalny ciemny 0,45 zł, pół kilo w składzie fabrycznym Leon Śledziński, Wroniecka 17. zdg 31 731/2

11. KUPNA

Lisa
za gotówkę kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 358

Srebro
złoto, brylanty kupuje
Kruk
27 Grudnia 6. Ng 6809

Samochody
używane, opony, dętki kupuje — płaci najwyższe ceny Autoskład, Poznań, Dąbrowskiego 89, telef. 46-74. zdg 27 661

Meble, dywany
używane, porcelanę, antyki kupuję. Magazyn Mebli, Podgórna 6. zdg 31 366

Kwity
lombardowe, złoto, srebro kupuje „Lamus", Strzelecka 1. zdg 31 686

Motorek
kajakowy używany kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 680

Motocykl
w dobrym stanie 350, 500 kupię. Proszę podać rocznik, markę, cenę Michalski, Pniewy, Dworcowa 20. zdg 31 768

Rzeźnicką
maszynę do krojenia wędlin kupię. Restauracja Pasaż, Ratajczaka 15. zdg 31 915

Dom
mniejszy, objekt tramwaju zaraz kupię Kraszewskiego 8, rowery. zdg 31 946

12. DO WYNAJĘCIA

Czteropokojowe
renowowane, wynajmę gospodarz. Półwiejska 2 zdg 31 569

Dwa mieszkania
ośmiopokojowe II i III Wyspiańskiego blisko parku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 081

6-pokojowe
odnowione, słoneczne, piece kaflowe, III piętro, Kraszewskiego 19 od 15. 4. Zgłoszenia u administratora. zdg 30 612

Dwupokojowe
gospodarza św. Szczepana 14. zdg 31 704

Dwupokojowe
Wiśniowa 81. zdg 31 710

Trzypokojowe
komfort, słoneczne, ogródek, kulturalnym wynajmę. Informacje Grodziska 17b, lub telefon 5991 zdg 31 748

Jednoizbowe
centrum, parterowe, zwrot kosztów. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 761

Dwupokojowe
Łazarz, Aleja Hetmańska 1, stróż zdg 31 763

Pięciopokojowe
dobrze utrzymane, słoneczne — mieszkanie I piętro do wynajęcia od 1 maja od gospodarza. Palaska Dąbrowskiego 65. zdg 31 766

Czteropokojowe
Marcinkowskiego
Trzypokojowe
Dąbrowskiego — sześdziesiątdwa
Dwupokojowe
centrum — czterdziścidziewięć
„Jur"
Piekary 26. zdg 31 781

Sklep
przy Starym Rynku wskaże Kurjer Poznański zdg 31 800

Dwupokojowe
komfortowe Marynarska 9 dzwonek górny. zdg 31 793

3, 4, 5
pokojowe mieszkanie, Działyńskich, Staszica, Wielkie Garbary Wielka od zaraz. Zgłoszenia Sew. Mielżyńskiego 23 m. 12 od godz. 9 — 14. zdg 31 886

Mieszkanie
czteropokojowe urzędnikowi wynajmie gospodarz. Zgłoszenia Rynek Łazarski 10a m. 12. zdg 31 877

Trzypokojowe
willi, tramwaj, Górczyn pl. Zbawiciela 5. Inform. Bóżnicza 15 m. 1. zdg 31 911

Sześciopokojowe
komfortowe słoneczne czyste — piece, 15 kwietnia, maja III piętro Patrona Jackowskiego 31 gospodarz. zdg 31 908

Dwupokojowe
nowemi meblami 650 zł. Strumykowa 11, m. 26. zdg 31 938

Dwupokojowe
I piętro. Knapowskiego 13 (Górczyn). zdg 31 967

Słoneczne
trzypokojowe. Gospodarz, Śniadeckich 16. — 6. zdg 31 966

Słowackiego
czteropokojowe 100,—
plac Wolności
pięciopokojowe 130,—
45,—
dwupokojowe komfortem zwrot 100,—
„Be-Em-Es"
Poznań, Grudnia 19 — Gdynia, Świętojańska 16. zdg 31 960

13. SZUKA MIESZK.

3 pokoje
z łazienką nie wyżej II ptr. słoneczne poszukuje urzędnik etat. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 31 697

Sześciopokojowe
IV odnowione 120,— miesięcznie blisko parku Wilsona. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 698

4—5 pokojowego
słonecznego w Poznaniu, czynsz miesięczny do 100 zł poszukuję od 1. 5. 36. Oferty Kurjer Pozn. pod zdg 31 769

Mieszkania
jednopokojowego, poszukuje samotna, emeryt, wdowa wprost od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 31 727

Pokoju
kuchnią poszukuje emeryt. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 730

3 — 4
pokojowego II lub III piętro poszukuje urzędnik od 1 lipca Łazarz — Jeżyce w okolicy Grunwaldzkiej. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 9 216

Etatowy
wyższy urzędnik mieszkanie 4—5 pokoi śródmieście wzgl. pobliżu od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poz. zdg 31 794

Kolejarz
poszukuje dwóch pokoi kuchnią śródmieście. Oferty Kurjer Poz. zdg 31 787

Urzędniczka
państwowa na stałej posadzie poszukuje dwupokojowego przynależnościami I — II ptr., komorne rok zgóry lub zwrot remontu. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 887

3 — 4 pokojowego
poszukuje urzędniczka z matką, okolica Matejki, Ostroroga przy tramwaju. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 906

Dwa
pokoje kuchnia, komfort, słoneczne, oficer, emeryt na poważnem stanowisku od 1 maja. Oferty warunkami Kurjer Pozn. pod zdg 31 942

15. POKOJE UMEBL.

Elegancki
dwuosobowy. Zielona 7 m. 7. zdg 31 466

Elegancki
utrzymaniem, bez. Wały Jana 11 m. 2. zdg 31 630

Z klatki
pokój umeblowany z elektryką do wynajęcia od zaraz. — Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8, (dom narożnikowy). zdrg 31 417

Łąkowa
15 — 4. zdg 31 685

Centrum
klatki, niekrępujący, jedno- dwuosobowy. Murna 3 — 8. zdg 31 692

Przechodni
dwuosobowy, obiadami. Ratajczaka 9 — 10. zdg 31 752

Pokój
Bukowska 9 — 4. zdg 31 758

Frontowy
elektryczność I, bezdzietnym, panu, Strzelecka 26 — 3. zdg 31 762

Mielżyńskiego
22 I, m. 7. Pokój. zdg 31 776

Niekrępujący
Szymańskiego 8/9. zdg 31 843

Aleje
Marcinkowskiego 20 — 36. zdg 31 855

Pokój
Słowackiego 21, m. 5. zdg 31 856

Dwuosobowy
ładny. Rybaki 20 — 10. zdg 31 864

Dwuosobowe
ładne całodzienne utrzymanie tanio zaraz. Pierackiego 9 m. 6. zdg 31 831

Śniadeckich
24 — 9. zdg 31 827

Stary Rynek
58 — 5. zdg 31 791

Duży
Marcina 16/17 m. 9. zdg 31 811

Komfortowy
niekrępujący. Wały Jagiełły 3/5. zdg 31 810

Wrocławska
18 — 2 dobrze umeblowany. zdg 31 808

Parter
zaraz. Rybaki 22 prawo. zdg 31 802

Przyjezdnym
dwuosobowy, niekrępujący, słoneczny — także stale. Dąbrowskiego 23 — 7. zdg 31 983

Przyjezdnym
najtaniej. Kolejjacki 5—3 (Nowy Rynek). zdg 31 973

Młyńska
12a — 10 zdg 31 972

Centrum
wysoki parter, telefon, także przyjezdnym. Aleje Marcinkowskiego 2—1. zdg 31 929

Próżny
na biuro. Plac Nowomiejski 5/26 zdg 31 930

Stroma
27 m. 8 czysty pokój frontowy. zdg 31 928

Słoneczny
dobre utrzymanie. Wały Zygmunta Augusta 1—8. zdg 31 962

Pokoik
Słowackiego 39 — 9. zdg 31 949

Mniejszy
Jeżycka 45 — 6. zdg 31 947

16. SZUKA POKOJU

Pokoju
używaniem kuchni pani. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 711

Pokoju
30,— obiadami à 80 gr słonecznego, okolica zamku, niekrępującego 1. 5. poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 725

Próżnego
pokoju, małżeństwo, okolica Chwaliszewo. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 728

Pani
śródmieściu, czystego do 20,—. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 738

Małżeństwo
poszukuje skromnie umeblowanego pokoju używaniem kuchni do 30,— okolicy Wildy Oferty Kurjer Poznański zdg 31 866

Za kilka dni
WIELKANOC...
Nie zapomnij o prezencie ŚWIĄTECZNYM!
posiadamy stale na składzie **OLBRZYMI WYBÓR OZDOBNYCH**
JAJEK
czekoladowych
marcepanowych
alabastrowych
zajączków, kurcząt i innych figur
w różnych wielkościach.

Największy wybór od najskromniejszych łakoci do luksusowych bombonier
Codziennie **świeży** towar, **tani** — bo **własnego** wyrobu.

BRACIA MIETHE
właśc. Mikołaj Kaczmarek
Poznań, ulica Bronisława Pierackiego 8
Firma istnieje od 1892 roku.
Ng 8694

Pokoiku
taniego przy rodzinie zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 798

Ogrodowa
2 — 8 utrzymaniem. zdg 31 821

Pokój
klatki, elektryczność, dzielnica Wilda. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 804

Starsza
pani skromnego, możliwie u sympatycznej samotnej. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 31 803

Student
pokoju, tylko śródmieście, niekrępującego, cena 20. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 934

17. LOKALE

Skład
z mieszkaniem do wynajęcia od gospodarza. Saperska 33. zdg 31 881

2—3 pokoje
na biura adwokackie od 1 maja do wynajęcia przy ulicy Młyńskiej 13, m. 6, parter. Obejrzeć można między 3—4. zdg 21 767

Ratajczaka
38, ubikacje przemysłowo-handlowe. zdg 31 818

Lokal
z mieszkaniem wynajmę. Karwowskiego 1. zdg 31 690

Lokale
handlowe, podwórze, parter, św. Marcin 20, gospodarz. zdg 31 963

23. ROZMAITE

Akuszerka
Strzelecka 2
przy Świętokrzyskim
przyjmuje, udziela porady, pomocy położniczej.

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Czwartek, 9 kwietnia.

6.30 audycje: **6.33** pobudka do gimnastyki; **6.34** gimnastyka: **6.50—7.20** programy lokalne: **7.30—8.00** programy lokalne: **8.00—11.57** przerwa: **11.57** sygnał czasu: **12.03** dziennik południowy: **13.10** chwilka gospodarstwa domowego: **15.15** wiadomości o eksporcie polskim (Wilno nadaje aud. lok.): **15.30** sekstet Jadwigi Klechniowskiej: **16.00** audycja dla dzieci starszych p. t. „Wiosna w puszczy i na wielkich wodach" (ilustrowana głosami ptaków): **16.15** koncert religijny z konserwatorjum Warszawskiego. Wyk. Matylda Polińska-Lewicka (śpiew), Bronisław Rutkowski (organy): **16.45** utwory na wiolonczele z towarzyszeniem fortepianu w wykonaniu Zofji Adamskiej i prof. Ludwika Ursteina: **17.00** „Mieszczaństwo polskie w dziejach i życiu narodu"; „Rola mieszczaństwa lwowskiego w dziejach Polski" — odczyt ze Lwowa: **17.15** V koncert z cyklu: „Najpiękniejsze sonaty Mozarta". Wyk. Leopold Muenzer (ze Lwowa): **17.50** pogadanka akualna: **20.00** Powszechny Teatr wyobraźni: premiera słuchowiska p. t. „Piotr Skarga" (w 400-lecie urodzin) w oprac. Stanisława Miłaszewskiego: **20.30** transmisja z sali Filharmonji Warszawskiej. W programie „Miss Solemnis" Ludwika van Beethovena. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji Warszawskiej oraz Chór imienia Palestriny z Budapesztu pod dyrekcją Wiktora Vaszy. Jako soliści wystąpią artyści Królewskiej Opery Budapeszteńskiej: Bodo Elilich — sopran, Basilides Marja — alt, Szekelyhidy Franciszek — ten., Mer Zygmunt — bas W przerwie: dziennik wieczorny oraz „Obrona przeciwlotniczo-gazowa" — pogadanka: **22.30** koncert małej orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

Piątek, 10 kwietnia.

6.30 audycje poranne: **11.57** sygnał czasu: **12.03** dziennik poł.: **13.10** chwilka gosp. domowego: **13.15** z rynku pracy: **15.30** rec. organowy F. Nowowiejskiego z Poznania: **16.00** pog. dla chorych ze Lwowa: **16.15** koncert ork. Seredyńskiego ze Lwowa: **16.50** „Cud na pustyni" słuchowisko dla dzieci starszych wedł. legendy Selmy Lagerloeff: **17.10** „Skarby Polski" — odczyt p. t. „Drzemiące skarby rolnicze": **17.25** minuta poezji — wiersz Karola Huberta Rostworowskiego „Confiteor.": **17.30** audycja pasyjna w wyk. Chóru Alumnów Seminarjum Duchownego we Lwowie: **18.20** poradnik sportowy: **19.50** rozmowa ze słuchaczami: **20.00** fragm. z „Misterjum o Męce Pańskiej" Mikołaja z Wilkowiecka: **20.45** dzien. wieczorny: **20.55** obrazki z Polski współczesnej: **21.00** Józefa Haydna „Siedem Słów Chrystusa na Krzyżu" w wyk. ork. smyczkowej P. R. Utwory poetów polskich od XV do XX wieku: **22.15** skrzynka techniczna: **22.30** muzyka poważna.

WARSZAWA

Czwartek, 9 kwietnia.

Warszawa — 12.15 muzyka z płyt: **15.20** giełda: **18.00** Bizeta: muzyka do „Arlezjanki" (płyty): **18.50** „Film, plastyka i architektura": **18.49** „Jak spędzić święto?" **18.55** „Kącik dla młodzieży wiejskiej".

Piątek, 10 kwietnia.

Warszawa — 12.15 koncert solistów z płyt: **18.30** skrzynka rolnicza: **20.20** muzyka symf. z płyt.

POZNAŃ

Czwartek, 9 kwietnia.

Poznań — 7.30 program na dzień bieżący: **12.15** koncert pośw. muzyce Beethovena (płyty): **13.15** muzyka z płyt: **15.20** przegląd giełdowy: **18.30** „Z nad krawędzi" (wygł. Brat Cezary): **18.40** „Jak spędzić święto?": **18.45** muzyka z płyt: **18.50** „Kult drzew a palma wielkanocna" — felj. (wygł. Bożena Czyżykowska): **19.00** zapowiedź programu na dzień następny: **19.05** życie kult., art. i społeczne Poznania: **19.10** koncert reklamowy: **19.35** wiadomości sportowe Poznania: **23.05** Fr. Schubert: Duo op. 162 na skrz. i fort. (płyty).

Piątek, 10 kwietnia.

Poznań — 12.15 płyty z W-wy: **13.20** muzyka poważna z płyt: **15.30** rec. organowy F. Nowowiejskiego: **18.30** „Z dziejów Ormian poznańskich": **18.45** muzyka z płyt: **19.00** skrzynka rolnicza: **20.20** „Stabat Mater" w wyk. chóru żeńskiego i alt solo: **20.35** muzyka z płyt: **22.30** i **23.05** muzyka poważna z płyt.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

Czwartek, 9 kwietnia.

17.30 M. Ostrawa. Sonata Debussy'ego: **Wiedeń.** Recital śpiewaczy: **17.45 Praga.** Pieśni Kreneka: **17.55 Bratislawa.** Koncert kwartetu smyczk.

18.00 Kolonja. Koncert popularny: **Hamburg.** Koncert popołudniowy: **Leningrad.** „Opowieści Hoffmana" — opera Offenbacha.

19.00 Moskwa (Kom.) Koncert sol.: **19.10 Bratislawa.** Pieśni szwedzkie: **19.15 Berlin.** Koncert muzyki religij.: **19.40 Brno.** Pieśni wiosenne: **19.45 Wiedeń.** „Requiem" — Cherubini'ego.

20.00 Moskwa (Kom.) „Jarmark w Soroczynie" — opera Mussorgskiego (montaż): **20.10 Wrocław.** Oratorjum Reutera: **Lipsk.** „Così fan tutte" — opera Mozarta. **Kolonja.** „Zwierciadło radjowe. **Hamburg.** Koncert fort. a-moll Griega. **Frankfurt.** Wielki koncert ork. wojsk. **Koenigswust.** Wiolonczela i fort. **Berlin.** Koncert orkiestrowy: **20.15 Wiedeń.** Koncert symfoniczny.

21.00 Praga. Koncert orkiestrowy: **21.15 Hamburg.** Muzyka pasyjna: **Stockholm.** Soliści: **21.30 Radio Paris.** Koncert muzyki religijnej.

22.00 Stockholm. Muzyka lekka: **22.15 Praga.** Muzyka salonowa: **22.20 Luksemburg.** Koncert symfoniczny: **Wiedeń.** — Kwartet es-dur Beethovena. **22.30 Berlin.** „Cichy koncert rozrywkowy": **Wrocław.** Muzyka lekka: **Kopenhaga.** Wieczór rosyjski: **22.35 Budapeszt.** Muzyka salonowa: **22.40 Anglja (Reg. Progr.)** Soliści.

23.30 Anglja (Reg. Progr.) Muzyka taneczna: **Monachjum.** Kantata pasyjna K. Liszta: — **23.45 Radio Paris.** Muzyka taneczna.

24.00 Sztutgart. Utwory Beethovena i Brahmsa.

na piątek:

17.00 Lipsk. Koncert popołudniowy: **17.15 Koszyce.** Pieśni pasyjne: **17.30 Moskwa (WCSPS)** Koncert Beethovenowski: **Strasburg.** „Pasja wedł. św. Mateusza" — J. S. Bacha: **17.50 Budapeszt.** Muzyka salonowa.

18.00 Leningrad. „Fra Diavolo" — opera Aubera: **18.10 Praga.** Pieśni pasyjne: **18.30 Ryga.** „Parsifal" — opera Wagnera: **Kolonja.** Muzyka kameralna: **Radio Paris.** Koncert ork. symf. **Hamburg.** Muzyka pasyjna: **18.45 Moskwa (WCSPS)** Recital fort. Egona Petri.

19.00 Moskwa (Kom.) „Camargo" — operetka Lecocqa. **19.10 Koszyce.** Koncert chóru: **Brno.** Kwartet salonowy: **19.30 Stockholm.** „Pasja św. Mateusza" — J. S. Bacha: **19.45 Budapeszt.** „Pasja wedł. św. Jana", J. S. Bacha: **19.55 Wiedeń.** „Pasja wedł. św. Łukasza" — J. S. Bacha.

20.00 Hamburg. Koncert świąteczny: **Kolonja.** Niemiecka muzyka kameralna: **Królewiec.** „Chrystus na górze oliwnej" — Beethovena: **Wrocław.** Pieśni Schuberta: **20.05 Praga.** „Stabat Mater" — orat. Dworzaka: **20.10 Monachjum.** Msza h-moll Bacha. **20.15 Koenigswust.** Koncert radjoork. **20.30 Anglja (Nat. Progr.)** „Parsifal" — op. Wagnera (tr. z Queens Hallu): **20.45 Kolonja.** „Męka Pańska" wedł. św. Łukasza — H. Schuetza. **Medjolan.** Koncert symfoniczny. **Rzym.** Koncert chóru.

21.00 Lipsk. „Pasja św. Mateusza" — J. S. Bacha: **21.10 Królewiec.** Koncert kameralny: **21.20 Kopenhaga.** Kwart. A-dur Brahmsa: **21.25 Stockholm.** Koncert sol.: **21.30 Wieża Eiffla.** Muzyka kameralna: **21.45 Radio Paris.** „Pasja św. Jana" oratorjum J. S. Bacha.

22.00 Anglja (Midland). Koncert Chopinowski: **Stockholm.** Koncert Wagnerowski: **22.15 Anglja (Reg. Progr.)** Recital wiolonc.: **22.10 Strasburg.** Koncert wieczorny: **22.30 Koenigsw.** Nocna muzyczka: **Sztutgart.** Koncert wieczorny: **22.45 Anglja (Reg. Progr.)** „Morze" — mozajka muzyczna.

23.00 Koenigswust. Muzyka kameralna: **Wrocław.** Koncert tria Pozniaka.

24.00 Frankfurt. Koncert nocny.

Zajączki — jajka
skorupy, kuwerturę, różne mieszanki i karmelki pierwszorzędnej jakości poleca Fabryka Cukrów i Czekolady
„Fabiola"
Al. Marcinkowskiego 5, telefon 17-32. zdg 31 923

Koncesja
na butelkową sprzedaż wódek potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 31 509

Filateliści!
Czasopismo „Ikaros" wydało katolog znaczków polskich. Prospekty darmo. Białystok. zdg 30 383

Paniom
zainteresowanym udzielam wszelkich porad, pomocy. Akuszerka Kowalewska, Łakowa 14. zdg 30 515

Adarelli
znana wróżbiarka przepowiada z cyfr, kart, ręki. Przyjmuje także niedziele. Podgórna 13, mieszkanie 10, front. zdg 31 523

Żelazka
elektryczne, radja, akumulatory naprawia ładnie Czerniak, Marsz Focha 37. zdg 31 897

Czy pamięta Pani?
że kapelusze, artykuły damskie najtaniej
W. Wdowicki
św. Marcin 20. zdg 31 961

18. DZIERŻAWY

Skład
z 2 ubikacyj w najruchliwszem miejscu przy Rynku w Obornikach od zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia L. Weichman — Oborniki. zdg 31 718/9

24. NAUKA

Kursy
kroju — szycia. Nowak kierownik. Wrocławska 33. dg 1178

Kursy
handlowe Sawickiej, pl. Wolności 2. zdg 30 845

Nauczyciel (ka)
przygotowują do egzaminu I, II, III gimnazjalnej. Korepetycje. Św. Marcin 63 — 13. zdg 31 826

25. MUZYKA

Lekcje
gry fortepianowej. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8 (dom narożnikowy). zdg 31 418

Rutynowany
pianista, akordeon 1 5. potrzebny. Oferty Inowrocław, poste restante „Rutynowany". ng 9222

MORITURI-ZIARNA NA MYSZY
MORITURI-PASTA NA SZCZURY
ŻĄDAĆ W APTEKACH, DROGERJACH, I SKŁADACH APTECZNYCH
FABRYKA UNIVERSUM POZNAŃ
ng 7296/7

TEATRY

TEATR POLSKI: Środa, 8. 4. „Śluby panieńskie".
Czwartek, 9. 4. Teatr zamknięty.
TEATR WIELKI (Opera): W czasie Wielkiego Tygodnia teatr nieczynny.
TEATR NOWY: Środa, 8. 4. „Matura".
Czwartek, 9. 4. Teatr nieczynny.

KINA

Poznań, środa, 8. 4.
APOLLO: „Szanghaj".
CORSO: „Burza o Brzasku".
GWIAZDA: „Regina".
METROPOLIS: „Nasz chleb powszedni".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Nocny lot" oraz nadprogram kolorowy.
RENAISSANCE: „Whisky i dolary" oraz „Mściciel prerji".
SŁOŃCE: „Syn marnotrawny".
SFINKS: „Całuj mnie jeszcze".
ŚWIT: „Przygody pechowca".
TĘCZA-Łazarz: „Dodek na froncie".
TĘCZA-Wilda: „Tygrys Pacyfiku".
WILSONA: „Dziewczęta w mundurkach".

Kwartet pierwszorzędny
potrzebny od 1 maja. Podanie instrumentów, gaży, przy wolnem utrzymaniu. Hotel Polski, Września tel. 30. ng 9 217

Pianino
do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 954

26 SZUKA POSADY

Kucharka
do restauracji szuka posady, zna kuchnię warszawską. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 889

Poszukuję
posady woźnego lub portjera za złożeniem kaucji. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 131

Dobry
ślusarz i ślifierz poszukuje pracy z dobremi świadectwami. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 387

Szofer
młody dłuższa praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 689

Uczciwa
rzetelna posługi, kawiarni lub restauracji. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 705

Żelaźniak propagandzista
znany propagandy szybko-gotujących garnków „Jupiter" na wszystkich targach w Polsce — dzielny sprzedawca, rzutki kupiec poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 720

Służąca
czysta, uczciwa, pracowita, dobre gotowanie, długoletnie świadectwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 726

Gospodyni
szuka posady do samotnej osoby, tylko na wieś. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 736

Maszynistka
biegła stenografją, młoda szuka posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 31 809

Technik budowlany
z dobremi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 859

Posługi
z gotowaniem poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 857

Szofer
monter na wszelkie pojazdy samochodowe poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 885

Wykwalifikowana
opiekunka do 2-letniego dziecka na wieś. Zgłoszenia z odpisem świadectw, których się nie zwraca do Majętność Lubstówek, poczta Włostowa, pow. mogileński. zdg 31 717

Fryzjerka
i pomocnik damsko-męski. Marsz. Focha 65. zdg 31 729

Fryzjerka
wypomóżka Wierzbięcice 33. zdg 31 735

Gospodyni
samodzielna, inteligentna z gruntowną znajomością gospodarstwa domowego, hodowli drobiu, wykwintnej kuchni potrzebna zaraz do samotnego pana. Oferty, życiorys, pensja, wiek, fotografja Kurjer Poznański zdg 31 862

Akwizytor
młody, zdolny do poważnego przedsiębiorstwa potrzebny. — Branża obojętna. Szczegółowe oferty Kurjer Pozn. zdg 31 703

2 uczni
możliwie ukończoną szkołą handlową przyjmę. Edward Michaelis, garderoba męska, Wrocławska 22. zdg 31 549

Cukrownia „CHYBIE" Sp. Akc. w Chybiu
po gruntownej przebudowie swej Rafinerji,
— produkuje najwyższej jakości —
RAFINADĘ
w następujących sortymentach;

kostki miękkie w skrzyniach	po 50 kg	(łatwo rozpuszczalne)
kostki miękkie w kartonach	po 5 kg	(łatwo rozpuszczalne)
kostki miękkie kawiarniane	w opakowaniu hygienicznem	
kostki twarde w workach	po 50 kg	(wolno rozpuszczalne)
mączka w skrzyniach	po 50 kg	
głowy małe	po 3 kg	
głowy średnie	po 5 kg	
kryształ rafinowany w workach	po 100 kg	

Do nabycia w Składnicach Banku Cukrownictwa:
Bielsko, Katowice, Kraków, Cieszyn, Chorzów miasto, oraz bezpośrednio w Cukrowni „Chybie" w Chybiu p. loco
Pg 3512-62.221

Kucharka
dobre świadectwa szuka posady także w letniskach od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 713

Posady
biurze poszukuje absolwent Szkoły Handlowej, dobrem świadectwem. Kaucja 100,—. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 31 715

Młodsza
posługaczka szuka posługi całodziennej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 743

Krawcowa
krojem szuka posady po domach, dziennie 2,— Oferty Kurjer Poznański zdg 31 749

Ogrodnik
lat 22, egzaminowany, dzielny fachowiec, specjalność warzywnictwo, kwiaciarstwo, prakt. odbyta w poważnych zakładach, uczciwy, bez nałogów, przyjmie posadę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 756

Pielęgniarka
do niemowląt wzgl. starszych z praktyką poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 31 764

Hafciarka
osoba starsza, nagrodzona medalami, podejmuje się haftowania wypraw kompletnych w domach prywatnych, również na majątkach. Bardzo tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 774

Dziewczyna
z prowincji, uczciwa, czysta, z gotowaniem poszukuje posady od 15. 4. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 777

Starsza
samotna gospodyni poszukuje posady, wynagrodzenie, utrzymanie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 778

Biurową
pracę w poważniejszych instytucjach lub odpowiednią przyjmie osoba inteligentna w średnim wieku z maturą gimnazjalną, seminarjalną, egzaminami z krawiectwa damskiego, modniarstwa, robót kobiecych na skromnych warunkach. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 31 558

Czeladnik młynarski
z kaucją 1 000 zł poszukuje posady natychmiast. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 461

Gosposia
młodsza, inteligentna, szuka posady, najchętniej na majątek lub probostwo od maja. Oferty Kurjer Poznańsk zdg 31 903

Pokojowa
3½ roku na niewypowiedzianej posadzie szuka posady w Poznaniu od maja. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 902

Posługaczka
uczciwa z gotowanime szuka posługi najchętniej do państwa z Królestwa lub z Małopolski. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 844

Kaucja
300.— 500.— poszukuję posady stróża, portjera, woźnego, magazyniera, inkasenta. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 904

27. WOLNE POSADY

Ekspedjent-Dekorator
dzielny, sumienny, potrzebny do składu bławatów i konfekcji. — Oferty wraz z podaniem pensji kierować do Kurjera Pozn zdg 30 836

Kasjerka
rolna, rutynowana, samodzielna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 31 377

Tapicer
do obijania stoisk potrzebny. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 688

Majstra
do układania parkietów poszukuję. Telefon 19-90. zdg 31 700

Nawijacz
elektryczny. Wodna 9, m. 4. zdg 31 742

Panienka
uczciwa do kiosku zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 750

Podróżującego
do lat 25 poszukuje się. Wymagane wykształcenie ogólne i kupieckie. W rachubę wchodzą tylko byli wojskowi kat. A. Wnioski nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 31 759

Panienka
do obsługi gości zaraz. Wielka 2/3. zdg 31 779

Fryzjerka
fryzjer potrzebni „Helena" Marcina 14. zdg 31 820

Fryzjer
Wrocławska 30. zdg 31 868

Stróż
nocny natychmiast potrzebny. — Kaucja, ewtl. zabezpieczenie. Odpisy świadectw i świadectwo moralności konieczne. Wymagana znajomość obejścia się z końmi. Podać referencje. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 31 716

Fryzjer
Czesława 17. wypomóżka 10 zł. zdg 31 860

Chłopak
do posyłek, silny, rzetelny, syn uczciwych rodziców, znający Poznań, potrzebny. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 31 872

Potrzebna
dziewczyna z gotowaniem do Puszczykówka. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 891

Fryzjer
Wierzbięcice 19. zdg 31 892

Dziewczę
do posługi. Czartorja 9 m. 1. zdg 31 832

Fryzjerka
zaraz. Skarbowa 4. zdg 31 792

Ekspedjentka
rzeźnicka i na wypomóżkę potrzebna zaraz. Gramlewicz, 3-go Maja 3. zdg 31 815

Początkująca
biegła maszynie, rachunkowości, ładnym charakterem pisma. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 927

Fryzjer
Półwiejska 16, potrzebny. zdg 31 900

Służąca
z gotowaniem. Restauracja Półwiejska 5. zdg 31 838

Emulsja „Erbe"
z tranu norweskiego
zawierającego 500 jedn. Witamin A
i 250 " Witamin D
ng 7267/8

Pomocnik
fryzjerski zaraz. Wierzbięcice 33 zdg 31 968

Ekspedjent (ki)
samodzielni doskonali sprzedawcy potrzebni zaraz do galanterji papierniczej i zabawek. Zgłoszenia piśmienne do „Par" Marcinkowskiego 11 pod 54.325 Pg 3 807-54,325

Fryzjer
potrzebny stała. Masztalarska 7a zdg 31 990

Fryzjerka
na wypomóżkę potrzebna. Pocztowa 26. zdg 31 956

Fryzjer
męski zaraz, stała Ratajczak — Piotra Wawrzyniaka 12 zdg 31 952

Fryzjer
zaraz. Górna Wilda 25. zd 31 957

Posługaczka
potrzebna, praniem, gotowaniem, świadectwa, Szamarzewskiego 27 m. 20. zdg 31 933

Fryzjer, fryzjerka
Półwiejska 24 zdg 31 932

Fryzjera
dzielnego zaraz. Klemens Nowacki, Swarzędz, Rynek. zdg 31 981

Fryzjer
posada stała. Wrocławska 20. zdg 31 976

Dziewczę
do sprzedaży z kasą, język polski, niemiecki zaraz. Gumy. 27 Grudnia 15. zdg 31 975

Freblanka (Niemki)
z językiem polskim, kat. od zaraz 15. 4. do dwojga dzieci. Docentowa dr. Żuralska. Wały Wazów 15 zdg 31 974

Fryzjer
Rzeczypospolitej 4. zdg 31 910

Prasowaczka
potrzebna zaraz. Woźna 14 pralnia. zdg 31 907

Pracownik
rower — kaucja Oferty Kurjer Poznański zdg 31 941

Panny
biegłe oraz uczennice, krawieczyzny zaraz. Susicka, Mostowa 26. zdg 31 937

Fryzjer
stałe. Zamkowa 4a. zdg 31 935

Fryzjerka
Wodna 14. zdg 31 806

Pannę
na bezpłatną praktykę biurową przyjmę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 876

Kaflarz
znający wypalanie kafli natychmiast. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 31 890

28. ROZRYWKA

Radjo
może mieć każdy tanim kosztem. Półwiejska 23, Dąbrowski. zdg 31 978

Jeszcze kilka dni
Figlarna trzpiotka
Anny Ondra
Arcykomedja
„Całuj mnie jeszcze"
Kinoteatr „Sfinks". zdg 31 162

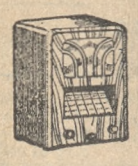

Radjo-aparaty na najdogodniejszych warunkach poleca
Idaszak i Walczak
Poznań, św. Marcin 18 przy Fr. Ratajczaka. Pg 2 960-10,117

Radjoodbiorniki
Philips, Elektrit, Radjogramy — Kosmos, Capello. Na dogodne spłaty do 18 miesięcy poleca
Fonoradjo
wł. Jerzy Mieloch, Poznań, Al. Marsz Piłsudskiego 7. Przyjmuję aparaty do naprawy i przeróbki. zdg 31 552

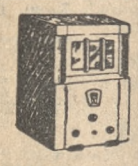

Chcąc dać możność szerszemu ogółowi nabycia dobrego, a zarazem niedrogiego aparatu radjowego wypuściliśmy na rynek odbiornik
Ludowa Trójka Bateryjna
z 3 lampami i głośnikiem ind. dynamicznym za zł
85,—
Akumulator i baterja anodowa 100 woltowa Centra - Rex lub Błysk kosztują zł 25.—, wszystko razem za zł 110.— Za kompletny materjał antenowy doliczamy zł 5. — Aparat odbiera pod gwarancją, oprócz stacji krajowych, angielskie, francuskie, niemieckie, rosyjskie, włoskie i wiele innych. Niewielkim więc wydatkiem możesz spełnić swoje i swych najbliższych marzenie.
„Radjoświat"
Wytwórnia Radjoodbiorników, Hurtownia Radiosprzętu. Poznań, Ratajczaka 10, tel. 15-44. Demonstracje w składach radjowych lub u nas w wytwórni. ng 9175/6

Palmarium
winiarnia restauracja Półwiejska 5 miły pobyt dla przyjezdnych. Ceny umiarkowane. Koncert. zdg 31 839

Jeżeli
fotografje
to Fotoexpress — Majewski, św. Marcin 6. zdg 31 914

Kapelusz
stary fasonujemy modnie — Nowy na zamówienie —
fachowo, szybko, przystępnie
Nowoczesna Wytwórnia Kapeluszy 27 Grudnia 2 dom ogrodowy. zdg 27 058

najskuteczniejszy środek do racjonalnej pielęgnacji twarzy.
FALKIEWICZ-POZNAŃ
FABRYKA PERFUM i KOSMETYKÓW ZAŁ. 1911 w PARYŻU
Pg 3 710-14.102

Humor zagraniczny

Sprytna.
— Pani piesek nie ma przepisowego znaczka....
— Owszem — ale na wewnątrz, przed chwilą go połknął.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc kwiecień 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzinną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200.149